I

proba
dar Ryszarda

II

Mslei

Rozwaliny

czyli

Uwagi nad Rewolucyami

Narodow

Przez JM: Wolney

Roku 1794

Z tey Xiążki, rzetelnie uczony i oświecony
utwierdzi się w Religii Xsa.. Pozornie
zaś, zgubi się.. Bo te złości tylko
ludzkie przypisują się Religii Xsa: Kie-
dy Religia Xsa iest nieprzyjacielką złości
ludzkiey. — J. O. to pisał niedouk - albo Xiądz -

Zgadzam się, iż lepiej by ludzie niewykształceni grun-
townie tego druku nie czytali! - Niedouk pewnie się obałamu-
ci! - a każda Religija jest dobra! aby tylko szczera, i człowiek
się w niej lubuje - bo go duchowo uszczęśliwia! - Mylnie powyż
napisane że wolniej przypisuje złość Chrystusowi - ta złość i oszu-
stwo przypisane kapłanom! bo tak jest rzeczywiście! - ja bym
nawet przypisał zbrodnie - i nie wiarę w Boga! - A: U. -

Rozdział. X.X.

Badania Prawdy.

Gdy Narody pokłask. dały, wielki Prawodawcy. żeby postępowaś porządnie, i bez zamięszania,- Zastawcie na placu przed Ołtarzem jedności y Religii Obszerne puklerze wolne, a niech. każde Systema Religii, każda Sekta wznosząc sztandar własciwie ją rozniącey, przydzie utknie go na brzegach Obwodu puklerznego— Niech Naczelniey. i Nauczyciele onych, staną przy swym. każdy Sztandarze_ i niech. Naśladowcy następnie za niemi wiedneyze linij umieszczą się—

A gdy puklerze było określone, i porządek ogłoszony, natenczas wzniosło się mnóstwo niezliczone Sztandarow, wszystkich krolow, i roznaitych form. tak własnie iak w Sparcie, do ktorego szła narodow zawijając okręta, widać w dni uroczyste tysiące powiewaiących bander, i Pawilonow, migaiących się po gaiu masztow— Na widok tey dziwującey się rozmaitości, obracaiąc się ku Geniuszowi rzekłem do niego— Rozumiałem że Ziemia nieiest podzielona więcey, jak na. 7. lub 10. Systematow Wiary, a roz

zpaczałem

ą rozpaczałem o wszelkim poiednaniu, teraz gdy widzę tysiące różnych Partyi, jakże spodziewać się zgody—

Młodzieńce! odpowiedział Geniusz, te Sekty które widzisz, jeszcze nie są wszystkie, a jedna drugiey nie cierpi— Z wiary jakie się upłacowały Gromady, daię mi postrzegać każdey Sekty znaki i własności— Zaczął mi jch znamiona opowiadać temi słowy—

Ta pierwsza Kupa uformowana przy Sztandarach Zielonych, maiących na Sobie coś różniącego, przepaśki, y Szable, jest Zbiorem naśladowców Proroka Arabskiego— Mówić że jest Bog ieden /: niewiedząc co on jest :/ wierzyć Słowom Człowieka— /: bez rozumienia ich :/ Iść na Puszczę przeciw Boga /: który iest obecnym wszędzie :/ Obmywać ręce wodą /: a przelewać krew :/ Pościć w dzień— a Obżerać się w nocy— Dawać Jałmużnę ze Swego maiątku— a cudzy wydzierać— Te to są fundamenta doskonałości przepisaney od Machometa— Takie są opowiadania Prawowiernych jego naśladowców— Ktokolwiek jnnaczey wierzy, jest odrzuconym, przeklętym, skazanym na

miecz

na mięc — Bog taskawy sprawca Zycia, nadat te Prawa ucisku i Zaboystwa — Postanowit one dla Swiata catego, chociaz ich nieobiawit tylko jednemu Cztowiekowi — Przepisat je od wiekow, chociaz onych nieogtosit jak dopiero wczoray — Zbior ich obeymuie wszelkie przypadki, a wszelako przytrzymuie wielkiy przypiskowy xięgę — Pismo to Boze mia to rozprzestrzenie Swiatło, zawrzeć oczywistości, sprowadzić doskonałości i Szczęscie, a wszelako za Zycia nawet Apostota, gdy kazda Jego Karta na wydarzenia, i Zagadnienia opiewata rozumienia ciemne, Obojętne, lub przeciwne, potrzeba było wytłumaczyć y upowszechnić przepisami; — Kommentatorowie rozniący się rozumieniem, podzielili się na przeciwne, i sobie nieprzyiazne Sekty — Jedni utrzymuią Ze Ali prawdziwym Następcą — drudzy obstaią przy Omarze, y Ababekrze, Ci zaprzeczaią odwieczności Koranu — Owi potrzeby obmywania się y Pacierzy — Karmat odrzuca Pielgrzymkę, i dozwala wina, — Hakemit ogtasza przechodzenie Dusz, i tak az do liczby Siedemdziesiąt dwoch stron, ktorych mozesz liczyc chcesz —

24 chorągwie, /:6:/ w Italiey rożnowi Sekt, każdey przypisuiącey sobie z wyłączeniem innych czystość swych prawideł, y narzucaiącey innym odszczepieństwem, i buntami, Muzułmanie obrócili przeciwko wszystkim apostolstwo krwawe — A tak owa Religia stawiąca Boga łaskawego y miłosiernego, Stworzyciela, y Oyca powszechnego wszystkich ludzi, stawszy się pochodnią niezgody, podnietą woien, y zniszczenia, nieprzestawała od tysiąca dwóch set lat zalewać ziemi krwią, niosąc śmierć, ogień, spustoszenie, y nieład, do pułkuli, ..ższego starego świata /:7:/ od jednego do drugiego końca —

Ludzie ci znaczni przez ogromne swe białe zawoje, obszerne rękawy, i długie wisząca paciory, są to Imami, Mulowie, Muftowie, a blisko nich w czapkach spiczastych Derwisze — i z włosami rozpuszczonemi Santony, — Ci to są co usilnością przy prawdkach wiary obstaią, dysputuią nieustannie, o znaczeniach cięzkich i lekkich — o materyi y formie ablucyi — o własnościach y doskonałościach Boga, — o Szatanie, i

z tych —

Złych lub dobrych Aniołach — O Smierci, Zmartwych- 5
wstaniu, o stanie po Smierci Człowieka, — o Sądzie,
i przechodzie mostu szczuptego iak włosek, O wiedze
czynow, Karach Piekła, i rozkoszach Raiu —

Obok ta druga ieszcze liczniejsza gromada, ktorona z
Sztandarow materyi białey z Krzyzami, iest Zbiorem Czci-
cielow Jezusa, Chrzescianie uznawaią tego Samego
Boga, co i musułmanie, gruntuią swą wiarę na tychze
samych ksiegach, przypuszczaiąc iak i Oni pierwszego
Człowieka, ktory zgubił caly Rodzay ludzki, przez
ziedzenie Jabłka, przeciez posuwaiąc na Swiętą onych
niecierpliwosci i przez pobozności, maią się na wzaiem
za bluznierców y bezboznych — Naywiększy punkt ich
niezgody, na tym się osobliwie zasadza, Ze przypuszczaiący
Boga jednego y nierozdzielnego, Chrzescianie podzielaią
go potym, na trzy osoby, z ktorey każdą chcą mieć Bo-
giem całym, y zupełnym, nieprzestaiąc dzimować mię-
dzy niemi cudzysi Misterialney — Dodaią że Istności
ktora napełnia Swiat, przybrało na się Ciało Ludzkie,
i Organy materyalne, znikome, i Ograniczone, w tymze
czasie nieprzestaiąc bydz materyalną, Odwieczną i nie
skonczoną — Muzułmani niepoimuiąc tych Taiemnic
chociasz

6

Chociaz przyimuią Odwieczności Kuranu, i poś-
polstwa Proroka, maią ię za głupstwo, i one od-
rzucaią, jako marzenia mozgow chorych. — — A.
ztąd nienawiści nieprzebłagane —

Z drugiey strony Chrześcianie podzieleni na rozne
punkta Swey wiary formuią partye, i kłotnie, ale
są tym uporczywsze, i gwałtownieysze, że przedmioty kto-
re oni konfrontowac chcą, są niepoięte, a przezto do wie-
dzenia niepodobne, bo niemaią w dzieniach Sekt
innego Prawidła, i inney Zasady nad przywidzenie
i wolę — Tak więc zgadzaiąc się że Bog iest.
Istoty niepoięty. i nieznany, dysputuią się przecie
o Jego Kształcie, sposobach działania, i Wła-
sności — Przyimuiąc, że Jego Przemienienie się
w Człowieka, jest tajemnicą nadpoięcie, kłocą się
względem połączenia lub rozniey dwoch wnim
woli, y dwoch natur, względem odmiany Istoty
Obecności prawdziwey, lub zmyśloney, względem spo
sobu wcielenia i: t: d:

Ztąd wynikły niezliczone Sekty, z ktorych 200 lub
300.

300, lub 400 innych. co jeszcze pozostaią. Wystawuię
ci to mnostwo Sztandarow, wktorych wzrok twoy
błądzi. Ten naypierwszy Sztandar naczelny oto-
czony Gromadą przybraną wrozmaite ubiory, ten
zbior pomięszanych ubiorow, kolorowych, Fiole
towych, Czerwonych, białych, Czarnych, Szarych,
owo mnostwo głow postrzyganych, i golonych
z Kapeluszami, Czerwonemi, białemi, Infułami, a
nawet z wybuiałemi brodami, to chorągiew Pa-
pieza Rzymskiego — Partya ta Tęższe z Du-
chowności pierwszenstwo Cywilne miane w
Rzymie, przywłaszczyło się na wyzszości, wpun-
ktu Religii, a tym sposobem z dumy swey, u
tworzyło artykuł wiary —

Po prawey Stronie widziesz Patryarchostwo
Greckie, ktore pysznięc się Emulacyą z Papiezem
Umonarchyzowanym władzą swey stolicy, sta
wi mu naprzeciw rozne pretensye swoie, utrzy
muie one względem Kosciołą Zachodniego, do
wnieysności Wschodniego

nalewey

6° Na lewey Stronie stoją Standary dwoch nowych
naczelnikow, ktorzy zrzucaiąc tyrańskie Papieża
iarzmo, wswey reformie, wystawili ołtarze, na
przeciw ołtarzow, i odciągneli od Papieża połowę
Europy.
Za niemi są Szkoły podzielone, ktore te większe
znowu na mnieysze rozdzieleyąc, to jest: Nesto-
ryani, Entycheyczykowie, Jakobici, Anabapty-
ści, Obrazoboycy, Presbiteryanie, Wiklefiści,
Ozyandrynowie, Manicheyczykowie, Pietyści,
Adamitowie, Medyatorowie, Kwakry, Płoczkowie,
i innych podobnych wiele, (a:) wszystkie te lu-
dzi odłączone, prześladuią się gdy są mocnemi,
znoszą się gdy są słabe, nienawidzą się w Imię
Boga pokoiu, każda w Religii, miłości powsze-
chney rości sobie Niebo, z wyłączeniem innych.
a oddaiąc się wzaiemnie karom bez końca, na
tamtym Swiecie, robią na Ziemi piekło po
dobnym temu, ktore sobie w przyszłości groźili —

Za —

Za pomienioną Gromadą uidzę tylko jedną Cho-
rągiew Koloru Hiacyntowego, o koło ktorey ska-
pili się ludzie wszystkich krajow Europy i Azyi, przy-
naymniey rzekłem do Geniusza, znaydziemyż my
tu jedność? —
Tak jest powiedział mi, na pierwsze spoyrzenie w
przypadku momentalnym —
Niepoznaiesz że ty tego Systema wiary? natenczas
Ja. spostrzegłszy napis Imienia Bożego, literami
Hebrayskiemi, z obaczywszy palmy, ktore trzy—
maią w ręku Rabini, rzekłem do niego: Są to
dzieci Moyżesza rozproszone, aż do dziś dnia,
ktore brzydzą się wszelkiemi narodami, zosta
wały wszędzie w obrzydzeniu, i prześladowani.
Tak zaiste odpowiedział Geniusz, niemaiąc czasu,
ani wolności dysputowania, zachowywali pozor wol-
ności, Lecz skoro w swym zwierzchu zaczną pismo kon
frontować, co do pryncypiow, z rozumowań nad maxy-
mami, aż nawet tak jako niegdyś dzielą się na dwie

pryncypalne

Pryncypalne częsci Sekty, to jest: Sedecyuszow, y Fary-
zeuszow, z ktorych jedna upowazniaiąc milczenie
Prawodawcy, przywięzuie się co do Słownego ro-
zumienia Pisma, druga zaprzecza to, co wni-
niejest oczywiscie wyrazono, a podtym tyta-
tem, odrzuca wymysły Obrzezancow, przezy-
cie duszy nad Ciało, Jey przechod do miey
sca Kary, lub rozkoszy, Zmartwychwstanie,
Sąd ostateczny, dobrych y złych Aniołow, bunt
Szatana, i przyszłego Swiata — Lud ten uprzywileio
wany, ktorego doskonałosc zasadza się na Obrzezaniu
cząstki Ciała — Lud ow proch Ziemi /: ktory w Oczach
Ludow jest tylko małym bałwanem :/ Lud ten przypi-
suie sobie jakoby Bog wszystko tylko dla niego u
czynił, zmnieyszy się jeszcze do połowy przez swe
rozdzielne Schizmy, gdy ciężar jego iest juz
bardzo lekki, względem uwagi całego Swiata —

a daley

A daley Geniusz pokazuie mi, przybórną Gro-
madę, złożoną z ludzi przybranych w Sukni(e)
białe, noszących. Zasłonę na gębie, uszykowa-
nych. około Sztandara w kolorze Jasnorazowym na
maięcego wymalowany ~~na~~ dwa pułsferia jedno
czarne drugie białe; Toż samo rzekł będzie z temi
Dziećmi Zoroastra (9.) które te dnie, znanemi teraz po
zostały szczątkami narodów, niegdyś potężnych. Prze
śladowani jak Żydzi, i rozproszeni po rozlicznych
Jnnych Krajach, odbieraią bez rostrząsania prze-
pisy Namiestnika swego Proroka, — Jesz skoro
tylko Sektatorowie Mobeda, i Destura, zgroma
dzą się, aż wnet między niemi powstaie sprze
czka, o dobrym y złym początku, o walkach
Ormuzda Boga światła, z Arymeneza Bogiem ciem
ności, o rozumieniu ich prostym, lub Allegorycz
nym, o dobrych y złych Geniuszach, o czczeniu

ognia.

Ognia i Zywiołow, o ablucyach i Zmazaniach, o Zmartwych-
wstaniu w Ciałach lub tylko w Duszach, o Odnowie-
niu Swiatła teraznieyszego, o Swiecie przyszłym, itd,
w poterażbędącym ona następuje — Atoli Powinie
podzieliły się na tym liczniejsze Sekty, ze wich roz-
proszeniu Familij, przeymują Obyczaie, y Zdania, ob
cych narodow —
Daley za nimi, te Sztandary w tle Lazuro
wym, na ktorych są malowane poczwarne fi-
gury Ciał ludzkich, podwoinych, potroinych, i
poczwornych, z głowami Lwa, Dzika, Słonia, z Ogo-
nami Ryb y Zołwiow, są chorągwiami Sekt In-
dyiskich, Ktore znayduią swych Bogow w Zwierzętach
a Dusze swych Przodkow w gadzinach, y owadach, — Gu
dzie li wystawuią gospody dla Janczarek, Węzow, i
Szczurow, i własnie są też im podobnemi w nieustr-
pietliwosci, oczyszczaią się moczem, i gnoiem Kro-
wim, a rozumieją się bydz zmazanemi dotknięciem

Człowieka

3. Człowieka, noszą Siatkę na gębie, boiąc się połknąć
w jakiey muszce duszy cierpiącey, a dozwalaią z gło-
du umierać Pokoleniowi Parya. /: 12:/ mianemu za nie-
czyste, przeto, iż tym karmi się, co życie miało; przy
puszczaią tez same Bóstwa, a dzielą się na partye
niezgodne i nieprzyiazne —

Owa naypierwsza na stronie Chorągiew, na którey
Figura o czterech głowach widzieć się daie, jest
chorągiew Boga Bramy, który iest lubo mia-
ny za Boga Stworzyciela, niema przecie czci
cielów, ani Kościołów, i muszą służyć za podro-
żeli. Bogowi Ligamowi /:13:/ kontentuje się odro-
biną wody, którą każdego poranku kropnie, bro-
nym na ramie, wymawiaiąc do niego ochotę ze
zwyczaiu słowa —

Ta druga Chorągiew na którey wmalowany Kruli
czerwony, z głową białą, iest chorągwią Wisznu, któ-
ry choć Bóg Zbawca, przepędził jednak część swe-
go życia, na ladaiakich Awanturach, uważaiąc go

pod potworznemi Kształtami Dzika, y Lwa, rozdzieraiącego wnętrzności Ludzkie, lub. postacią Konia (:14:) przyięte maiącego z mieczem. w ręku, niszczyć wiek teraznieyszy, zaćmić niebo, otrząsnąć gwiazdy, wzruszyć Ziemię, i kazać tyżowi uwielbienia wyrzucać ogień, na stracenie wszystkich. globow. Trzeci ów. Sztandar, jest chwałą, Boga zniszczenia, y spustoszenia; ktory ma jednak za swe Emblemma znak rosliny. Jest on naygorszy ze wszystkich. trzech, a liczy iednak naywięcey Sektatorow. Dumni z Jego charakteru czciciele w swey pobożności (15:) pogardzaią innemi Bogami Jemu rownemi; i Jego Brata, a przez. nasladowanie Jego dziwacznosci, wielbią wstyd, i nieczystość wieńczą publicznie Kwiatami, i Skrapiaią Mlekiem, i miodem wszeteczny obraz Ligama.

Za niemi stoią pomnieysze Chorągwie, mnostwo Bogow, iako Krewni, i Przyjaciele, owych. trzech. po

przednych

poprzedniejszych, przepędzili swe Życie na wystawie-
niu się na walki, i Cześciciele też ich naśladują...
Ci Bogowie niepotrzebują niczego, atoli przestanku
jednak odbieraią ofiary, są wszechmocni i napeł-
niaią Świat cały, a Bramin Killeuma słowami
Zamyka onych w Bałwanie, lub kieliszku, dla sprze-
dania ich tak, podług swego upodobania —
Ztamtey strony to mnostwo Sztandarow, na dnie
Żołtym wszystkim wspolnych, ma rozmaite swe
cechy, są one Sztandarami jednego Boga, który
pod rozmaitemi nazwiskami panuie u Narodow
Wschodnich. — Chinczyk czci go pod nazwiskiem Fot
/:1b:/ Japonczyk pod Jmieniem Budzo Ceylan
czyk pod Jmieniem Schekia Pegnanin pod
Jmieniem. Pehten Siamczyk pod Jmieniem
Somonokodam Tybotanin pod Jmieniem Bu
dyka wszyscy w niektorych punktach. Jego Hi
storyi, zgodnie stawią go z Życia pokutuiącego,
umartwien, postow, pewnego pośrednictwa,
i przebaczenia win, z Jego ręki zaś ku Boga

naypierw

nieprzyiacielowi, zwalkow między niemi Zaszłych
y Tryumfow przemożenia — Lecz rożnią się między
sobą co do sposobow podobania mu się — Dysputuią
nad Obrzędkiem, i ich wykonaniem, nad prawidła
mi nauki publiczney — Tu Bonza Japonski wdu
lni Złotey, z gołą głową opowiada odwieczność dusz
y ich przechody następne w rożne ciała, /: 17:/ i utrzy-
muie że dusze są tylko, skutkiem Organow z
ktoremi się potykaią, i z ktoremi giną tak jak
dzwięk z Instrumentem — Tam Siamczyk z brwiami
ogolonemi, trzymaiąc w ręku Laskę z liści na
Żywaiący się Talipot /: 18:/ Zaleca Jałmużny, prze
baczenie krzywd, i Ofiary, a jednakowoż wierzy
w slepe przeznaczenie, y nieuchronne niebios
Wyroki — Owdzie Hochang Hinski, czyni ofiary
Duszom Przodkow, a też przy nim naśladowca
Konfucyusza. szuka przez Herosow wskazania
tych że dla siebie wsuśnionych. na los. ciemie-

chnych

Cieniuchnych. szmatkach, y w ręku pilnieskie-
/:19:/ - Po duszę otoczone rojem Duchow, w Sukniach.
y Kapeluszach. Żółtych. jest wielki Zanio-
wen wstępuie Bog co go Czci Tybet /:20:/ Prze-
ciw temu wzniósł się Rywal, dla podzielenia
tego z nim Honoru, - Na brzegach. więc Bog
tako, ma Kałmuk innego Boga, jak y mię-
szkaniec Sassa - y lubo wszyscy Zgadzaią się
w tym samym Artykule, iż Bog niemoże gd
dzie indziey mieszkać, jak tylko w Ciele ludz-
kim, obydwa przecięż śmieją się z grubian-
stwa. Indyjczyka, czczącego swoy krowi, gdy
oni poważaią odchody /: Exerementa:/ swojego
Arcy Kapłana - /: 21:/
A gdy po Zatemi Chorągwiami, wystawiało
się ieszcze mnostwo gromad innych, których
żadnie wzrok dosięgać mogł - „ Niesłuszny
„byłbym rzekł Geniusz. gdybym ci wyszczegulniał
„ wszystkie Systema wiar, które jeszcze podzie

taję

„podbiłaią Narody, to Hordy Tatarow czczą w
„Figurach zwierząt, Ptastwa i Owadow dobrych, i
„złych, Geniuszow, ktore pod Zwierzchnictwem Jedne-
„go Boga, Pryncypalnego, bez obserwowania się Don
„samowolnie rządzą Swiatem — To Bałwochwal-
„stwo zdaie przywracać Pogaństwo dawnego Zacho-
„du — Widzisz ubior Tatarski Chamanow, ktorzy obry-
„ci sukniey skorzaney, ugarnirowani dzwonkami, grze-
„chotkami, bałwankami żelaznemi, szponami pta-
„kow, skorami węzow, łbami Puszczykow, mio-
„taią się w konwulsyach gestalnych, i przy Czaro-
„dzieyskie głosy, wywołuią Umarłych dla oszuka-
„nia Żywych — Owe czarne Afrykanskie Ludy w
„czczeniu owych rozmaitych dziwotworow, wysta-
„wuią też same Zdania — Oto mieszkańcy Juida
„ktory czci Boga w Wielkim węzu, na ktorego nie-
„szczęście takiemu się Swinie (xx.) Ten. Tubutczyk.
„wystawuie sobie Boga przyodzianego wszystkie-
„mi kolorami, w dzikusie podobnego do Sołdata
„Rossyiskiego — Kamczadczyk uważa go pod Po-
„stacią Starca rzędnego, i ponurego, kurzęc

go

„kurzącego tylko tarkę, y goniącego na San-
„kach za Kunami, y Lisami, ato dla tego że
„znaydzie wszystko złe, w kraiu surowego Świa-
„ta /23./ Oto nakoniec widzę Narodów dzikich
mieszkaiące żadnych takich jak Narody pole-
rowane wyobrażeń, ani o Bogu, ani o Duszy,
„ani o dalszym Świecie, i przyszłym Życiu, nie-
„iest onym znane jakiekolwiek System Czci,
„niemniey przecież używaią darów natury Świę-
„bez Religiy, w której onych przyrodzenie utwo-
„rzyło —

Rozdział XXI.
Przywody Przeciwieństwa Wiar-

Tym czasem gdy się ustanowiły na mieyscach
swoych gromady, y gdy po smyrze zgromadzenia
nastąpiło ponure uciszenie, rzekli Prawodawcy:
Naczelnicy i Nauczyciele Ludów, widzicie jak
Narody Żyią samotnie, poszły różnemi drogami,
a każdy rozumie że idzie drogą prawdy? Tym
czasem jeżeli nie ma jak tylko jeden Tor dla
siebie, a gdy Zdania są przeciwne, widoczną jest
rzeczą, że któryś z nich błądzi — Gdy zatym
tylko sądzi mylisię — któż może zarzucić że sam

nie jest

nie jest obtężany — Zacznieycie więc bydź pobła-
żającemi naróżnienie się Zdań, y poniechaycie
niezgód, szukaymy wszyscy prawdy, jak gdyby jey
nicht nie posiadał, — Opinie które do dziśdnia
rządziły Swiatem, uległy się trafunkiem, rozkorze-
niły się w ciemności, przypuszczonemi zostały bez
roztrząsania, przyjęcie onych. jest skutkiem przy-
ięcia nowizn, i naśladowania małpiarskiego, a
nakoniec przywłaszczyły sobie ukradkiem, y prze
mo~~ny~~ ine w niejaki sposob Panowanie — Czas jest
jeżeli one są gruntownemi, nadać ich pewności
Znamię uroczystsze, i trwałe byt onych —
Przywołaymy ie dzisiay, do ogólnego powszech-
nego zgłębienia, niech. każdy wykłada swą
Wiarę, a wszyscy w ogóle niech będą Sędzia-
mi każdego wszczególności — To co się uzna
za prawdziwe — niech będzie takim dla całego
Rodu Ludzkiego —
Gdy z porządku pierwszemu po lewey Stronie
opłakiwanemu Sztandarowi, dany był głos —
„ Niewolno wątpić rzekli naczelnicy, żeby na

nasza nauka sama jedna niebyła prawdziwą,
y nieomylną; jest ona od nieba objawiona
przez Boga samego—

I o naszych także Zawołały wszystkie inne Sztan-
dary niewolno wątpić—

Lecz przynaymniey trzeba się wydzić, rzekli Pra-
wodawcy, ponieważ niemożna temu wierzyć, cze-
go się nieżna—

Nauka nasza mówił pierwszy Sztandar, jest
dowiedziona przez rozliczne dzieła, i mnogości cu-
dow, przez wskrzeszone Umarłe, osuszone strumie-
nie, przeniesione gory— i.t.d:

I my także mamy pełno cudow krzyknęły inne
Sztandary, a tak każdy zaczoł opowiadać rzeczy
nayniepodobnieysze do wierzenia—

Ich cuda rzekł pierwszy Sztandar są cudami
Zmyślonemi, y każdy tylko za swą stroną mowił.

Indyanin mowił że w jego wierze wszystko pra-
wda, a w innych wszystkich fałsz y podrobienie—

A Prawodawcy rzekli, macie Swiadkow Żyiących?
Nie, odpowiedzieli wszyscy, dzieła są dawne Swiad-
kowie powmierali lecz są Zapisane,

Niech y tak będzie mowili Prawodawcy, ieżeli
~~zat~~

Zas. w nich są przeciwności, któż ich pogodzi

Sprawiedliwi Sędziowie zawołał jeden ze Sztandarów, mamy tysiące męczenników, którzy umarli w okrutnych katuszach, nigdy się niewahaiąc. — A natenczas Chrześcianie wszystkich Sekt, Mahometani, Indyanie, Japonowie, przywodzili Regestra bez końca, męczenników, wyznawców, pokutujących. i: t: d:

A gdy iedna z tych stron zaprzeczyła męczenników drugich Partyów — My! rzekli drudzy idziemy na śmierć dla dowiedzenia, że wiara nasza iest prawdziwa —

W momencie więc zgraia ludzi, z każdey Religii z każdey Sekty, ofiarowała się na wycierpienie męki i śmierci, wielu nawet zaczęło sobie drapaniem kaleczyć ręce, bić się w głowę z piersi, bez okazania nayśmnieyszego bolu —

Lecz Prawodawcy zatrzymuiąc ich. mówili: do nich. „ O Ludzie! słuchaycie zimną krwią słów naszych, gdybyście umierali dla dowiedzenia, że dwa, a dwa, czynią cztery, czyliby to uczyniło

więcey

Więcey —

Nie — Odpowiedzieli wszyscy, — A gdybyście umiera-
li dla dowiedzenia że one czynią pięć:?

Nie — Zawołali znowu wszyscy —

„ Ha! jeżeli tak rzekli Prawodawcy, y los wasze
„ przekonanie dowodzi, jeżeli nieodmienia wniczym
„ istoty rzeczy —? Prawda jest jedną, a Opinie wa
„ sze są rożne, wielu więc zwas musi się mylić
„ a jeżeli tak jest, — oczywisto, mylne przekonanie
„ Człowieka dowodzi —?

Jeżeli błąd ma swych przeciwników, gdzież jest
piętno prawdy?
Jeżeli Zły Duch sprawuie cuda, gdzież jest oddzie
lone znamię mocy Bożey? Lecz na co nam te cu
dow, które były niedoskonałe, y niedokładne, dla
czego zamiast tych pierwotności przyrodzenia,
nieodmienić rzeczy Opinij — Poco zabiiać, lub
straszyć ludzi, zamiast poprawienia ich, i Oświe
cenia?

O Ludzie łatwowierni! a jednak uporni, niekt
znas niejest pewnym tego, co się stało wczoray,
i co się dzieje dziś w Jego Oczach a przysięga
my nato, co się działo od Dwoch tysięcy lat — dobre —

„Ludzie niedołężni, a jednak dumni, Prawa przy-
„rodzone, są niewzruszone, y ugruntowane — Zmy-
„sły nasze, pełne są omamienia y słabości, a
„chcemy wszystko rozumieć y oznaczyć! Lecz za
„prawdę znaycie, że lepiey iest całemu narodo
„wi ludzkiemu omylić się, niżeli jednemu odzię
„naturę proszkowi —.

Porzućmy więc dowody duchów świętych; ponieważ
one mogą być obojętnemi, pódźmy raczey do
dowodów rozumowania, jako do rzeczy, kto
re mają związek niewątpliwy z Naturą —
Natenczas Iman, Prawa Machometa, pełen
zaufania, wstępuiąc na Piasek, obróciwszy się
ku Mekkce, y zmówiwszy z wielkim zapałem
wyznanie Wiary, mówił głosem poważnym
i do urożenia natężonym — Chwała Bogu! —
Światło jasno świeci — Prawda niepotrzebuje
roztrząsania — y pokazuiąc Koran — Oto świa-
tło y prawda w własney swey Istocie — Niema
wątpliwości w tey księdze, prowadzi Ona. pros
tokiem tego, który się Jey ślepo powodować daje.

który.

Ktory przyjmuie bez roztrząsania Słowa Boże
przestane Prorokowi dla Zbawienia Prostaka, a
Zawstydzenia Mędrca — Bog postanowił Ma-
chometa swoim Namiestnikiem na Ziemi, oddał
mu w moc Swiat cały, dla podbicia mieczem
tego, ktory niechce wierzyi Prawu jego, Nie
wierni dysputuią, a wierzyc niechcą, Ich za
twardzenie pochodzi od Boga, On zapieczętował
ich serce aby ich wydał na straszliwe ukara-
nie (*

Na te Słowa gwałtowny Szmer wzniosłszy się ze
wszech stron, przerwał mowę — Cożto za Człowiek
krzyknęły Gromady, ktory nas tak niemiłosiernie
nie pokrzywdza, jakim że Prawem chce nam
narzucai swoią wiarę, jako Zwycięzca y Tyran —
Niedałże Bog rownie jak y Jemu Oczu, rozu-
mu, y przytomności? Niemamyż Prawa rownego
używania onych, ku czem doyscia, co mamy
odrzucai lub wierzyc — Gdy On ma Prawo na =

(* Te słowo znaczy sens prawie co do Litery
pierwszego Rozdziału Alkoranu)

nagabywania nas_ niemamyż my wzaiemne-
go Prawa bronienia się_ Jeżeli jemu podo
bało się wierzyć bez rozstrząsania, niejesteśmyż
my Panami wierzenia, rozsądkiem, y rozwagą_
Y cóż to jest za nauka. objaśniająca, która się
oświecenia boi, cóż to za Apostoł łaskawego Bo=
ga, który ogłasza zabóystwa. y rzezie_? Cóż
to za Bóg sprawiedliwości, który karze to
zaślepienie, które sam sprawił_ Jeżeli gwałt
y prześladowanie, maią być dowodami praw
dy,? to łagodności i miłości bliźniego będą ozna-
kami fałszu!_

Na ten czas. jeden Człowiek. zpomiędzy Gromo-
dy Sziiedzkiey wysunąwszy się na przód
rzekł do Imana, dopuśćmy. że Mahomet
jest Apostołem naylepszey nauki, y Obia
wicielem prawdziwey Religij_ Chcieyciez nam
powiedzieć, kogo mamy naśladować w za
chowywaniu Jey, czyli Jego Życia Alli, czy
Jego namiestnika. Omara. y Abubekra /: 24 /

27

Ledwie te Słowa wyrzekł: aż natychmiast w
łonie Szlachtmanów otworzyła się Schizma, stron
nicy Altego y Amara, mianuiąc się nawzaiem
za Heretyków bezbożnych, y Swiętokradzców, miotali na się Złorzeczenstwa, nawet sprzeczka, tak gwałtowną się stała, że potrzeba było udać się Rządzkim Zgromadzeniom, dla wstrzymania, aby się
niewzięli za barki —

Nakoniec, gdy spokoyność przywrocona została
rzekł Prawodawcy do Jmanów, Patrzcie jakie
skutki wynikaią z waszych Zasad, gdyby wszy-
scy ludzie rządzili się podług nich, musieliby
się przez te przeciwienstwa uyniszczyć do szcza
tnego, a to jest przeciwna ustawom Boga,
który chce, aby Człowiek żył, — W czym obra-
caiąc się do innych Zgromadzeń, bez ustę=
pienia rzekł, „ Ten Duch niecierpienia y
wyłączenia drugich, obraża wielkiey spra-
wiedliwości, obala całkiem zasady moralno
ści, y społeczenstwa, jednakowoz nim się
zupełnie owiadnie ta Księga nauki, byłoby

przyzwoity rzeczy. zrozumieć Jey niektore
Taiemnice, żeby podług formalności niedawai
wyroku, niepostrzegłszy wprzód znaiomości aż
do gruntu rzeczy –

Na to gdy Zgromadzenie przystały, Jman Za-
cząt wykładać, iak Bog wystosowszy 24 tysię
ce Prorokow do Narodow, ktore obłąkane były
w bałwochwalstwie, na dokonczenie dzieła, po-
słał dostatecznie, nie iako pierwsze, y Zbior do-
skonalszy nadewszystkich, Machometa, od kto-
rego Zaczęło zbawienie, y pokoy – Że Sama
neywyższa Łaskawość, aby niewierni niemię-
szali więcey Słowa Bożego, zaczyta określi
Pismo Koranu – A wyszczegulniaiąc Taiem-
nic swey nauki – okazywał Jman Że z Ty-
tułu Słowa Bożego, Koran niebył stworzo-
ny, lecz odwieczny – tak iak y samo zrodło z
ktorego pochodził, – Że Koran Karta za Kar-
tą Zesłany był w 24 tysiącach. Obiawień po-
cnych. Anioła Gabryela, – Że ten Anioł

dawał

dawcă o Sobie znali, przez mały brzeli, który stra-
chem napełnił Proroka – Że ten Prawodawca
w jednym Zachwyceniu nocnym, siedząc na Zwie-
rzęciu Borak nazwanym, z pół Konia, y pół Nie-
wiasty złożonym, widział 90. niebios – Że posia-
daiąc Dar Tworzenia Cudów, szedł pod Słońce bez
Cienia, przywracał jednym słowem liściom Zie-
loność, napełniał wodą Krynice, y studnie, roz-
wodził nogi Leżycowi, Że z rozkazu niebo roz-
krzewił z Księżycem w Rękawu. Religię, przez swą
subtelności, naydogodnieyszą Bogu, oraz przy
przyzwoitszą Ludziom, przez prostości Jey Obrzę-
dów, ponieważ zasadzała się tylko na siedmiu
lub dziesięciu Artykułach – [1]Uznawać jednego
Boga, [2]Zaś Machometa jako jedynego Proro-
ka, [3]modlić się pięć razy na dzień, [4]pościć
miesiąc w Roku, i odwiedzić raz w Roku Mekkę –
[5]dawać dziesięciny z maiątku swego, [6]nie pić
wina, [7]nie jeść Świniny – [8]i walczyć przeciw nie-
wiernym /:25:/

Zetym sposobem, kazdy Musulman staięc się Apostołem, i Męczennikiem, ucieszy się na tym swiecie mnostwem dobr. Że po iego smierci Dusza ważona, na wadze dzieł, y rozgrzeszona, od dwoch Czarnych Aniołow, przeprawiła się ponad Piekłem przez most wązki, iak włos, a ostry iak miecz, Że nakoniec przyięta była do mieysca rozkoszy, oblanego rzekami, miodem y mlekiem płynącemi, napełnionego woniami Indyiskiemi, y Arabskiemi, a w ktorym Panny zawsze czyste Niebieskie Hurris, rozkoszami zawsze odradzaięcemi się nasycać, i wybranych także zawsze odmładniaięcych się widziad–

Na te słowa. smiech mimowolny okazał się na wszystkich twarzach, a rozne gromady rozumuiąc nad Artykułami wiary, rzekły jednozgodnie, iakże to być może. żeby ludzi rozumni przypuszczali takie marzenia, na podobienstwo zmyslonych awantur Tysiąc y jedney nocy?

alisei

„ Aliści Samoiedzi wysuwaią się na srzodek rzeczy„
„ Raj Machometa zdaie mi się bydź bardzo dobry, lecz
„ Zatrudnia mnie sposob pozyskania go, poniewaz ie
„ zeli [jak On rozkazuje:] nienależy ieść, ani pić, co
„ przeciągu czasu od iednego Słońca wschodu, do dru-
„ giego, jakze wykonać taki Post w naszym Kraiu
„ gdzie Słońce zostaie na naszym Horyzoncie
„ przez sześć miesięcy nie zachodzące—

To niepodobna rzekli Nauczyciele. Machometan
scy, dla utrzymania Honoru swego Proroka,
Ale gdy sto innych Ludow poświadczyło takowy
prawdę, niemyślność Machometa musiała Ode
brać uwierzeli—

Osobliwsza rzecz mowił Europeyczyk. że Bog ob-
iawił nieustannie to, co się działo w niebie, a nie
uwiadomił nas nigdy otym. co było na Ziemi—

Co do mnie rzekł„ Amerykanczyk,„ ja znayduię
„ wielką trudność w pielgrzymowaniu, gdyż cho
„ ciaż bysmy założyli na przykład 25 lat na gene
„ racyą, y sto=milionow. mężczyzn. na okręgu
„ Ziemskim, gdyby iednak każdy był obowiązanym.
„ iść do Mekki raz wżyciu, wypadło by więc Który

Cztery miliony ludzi w drodze, ale niemozna by
to w jednym roku powrocić, Zatym liczba po
dwoiłaby się do 8 milionow — A gdzież znaleść
Zywność, mieysce, wodę, okręty, i tym podobne
rzeczy potrzebne, dla tak licznego Zbioru podro-
żnych, trzebaby więc do tego wielkich cudow —

Dowodem że Religia Mahometa nie jest
Objawiona oderwał się Teolog Katolicki, iest
to: iż większa część Zdań które składaią iey
Zasadę, już była w świecie znaną pierwey przed
iey utworzeniem się — Że Muzułmańska wiara
jest tylko zbiorem pomieszanym, Praw przeję-
tych z naszey Swiętey Religij, i z Religii Ży-
dowskiey, a których ten Człowiek dumny użył
tylko do swych Proiektow Panowania, y Za-
bobow Swieckich. — Przeczytacie iego Księgę, a
znaydziecie w niey Historye z Biblij, i Ewan-
gelij, przybrane w Powieści nieprzyzwoite, a
reszta, odpowiadań, sobie przeciwnych y

obłąkanych

y obłąkanych, oraz prawdziwie śmiesznych. i nie bespiecznych — Rozbierzcie Ducha tych Przykazan, i bieg Życia apostoła, a Zobaczycie w nich tylko Harakter Polityczny i smiały, jak to on dla dopięcia swych Zamiarow, porusza zręcznie czucia każdego Ludu, ktorym chce rządzić tak, mowiąc do osob prostych, i łatwowiernych. wystawia Luda, bo są ciemni, y Zazdrośni. głaszcze prożnosci, niedbaiąc o oświecenie, bo oni ubodzy, a takiemi — wzbudza w nich chciwość, przez nadzieję Łupiestwa, — a że niema co dać w początku, tworzy Skarby w niebiesiech, wpaia pragnienie Smierci, jako dobra naywyższego, grozi Piekłem niewiernicom, obiecuje Raj walecznym, umacnia chwieiących się przez wrożenie przeznaczenia, z gotą, Zyskuje na nich, z Ich osob ofiary, jakiey potrzebuią. wszystkie sposoby wabiące zmysły, przez poruszenia wszel. kich passyi —

Co za rożny Harakter w naszey Religii, y Panowa nie

wanie Jey zasadzaią się na sprzeciwieniu się wi
wszelkim chuciom, na ugaszeniu wszelkich skło
nności, iesz niedowodzi Jey początku Niebieski-
go,? Moralność jey łagodna, bliźniego pełna,
jey zamiary dążące do Cnot Duchownych, iesz
nieokazuią że od Bostwa maią swoy początek —
Prawda, iż niektore z Jey Taiemnic wynoszą się
nad Ludzkie poięcie, i nakazuie rozumowi
ślepe posłuszeństwo; lecz przez to samo Obia-
wienie oney iest tym bardziey stwierdzone, po-
nieważ Ludzie nigdy niemogliby tak wiel
kich taiemnic wymyśleć — Trzymaiąc tedy
w jedney ręce Biblią, w drugiey Cztery Ewan
gielie, Zaczął opowiadać ten Doktor Kościo
ła Chrystusowego, że Bog w pierwiastkach
przepędziwszy odwieczność nabespieczności, bez
znaney pobudki, nakoniec przedsięwziął stwo
rzyć z niczego Świat — Zdziałaiwszy wszystko
w sześciu dniach, w Siodmym znalazł się

ztrudzony

Zwudzonym. — Że pierwszą parę ludzi umieści-
wszy w Kraju rozkoszy dla uczynienia onych
szczęśliwemi: Zakazał im pierwiej kosztować
owocu zostawionego na pośrodku — Że gdy,
pierwsi ci Rodzice ulegli pokuszeniu, całe Ich
plemię, /: które w ów czas jeszcze niebyło na Świe-
cie:/ zostało skazane na kary za wykroczenie; —
do którego żadnego niemieli uczestnictwa: —
Że dopuściwszy Rodowi Ludzkiemu być potę-
pionym, przez 4 lub 5 tysięcy lat, dopiero po
tych upłynionych, Bóg miłosierdzia rozka-
zał ukochanemu Synowi, którego On spłodził
bez Matki, a który miał tyle lat co y Oyciec,
iść na Ziemię — poddać się Śmierci, ato dla zba-
wienia Ludzi, których jednak niezmierne mno-
stwo od czasu skuszenia się Pierwszych Rodzi-
ców, gubiło się bez przestanku — Że dla Za-
radzenia nadal tey zgubie, tenże Bóg Syn
zrodzony z Kobiety, po porodzeniu Panną zosta-

Tey

Zostatey, po umarciu y Zmartwychwstaniu jeszcze
odradzał się każdego dnia, y pod kształtem kro-
chy chleba, mnożył się po milion razy na głos.
naynikczemnieyszych. ludzi —[2] dobra —

A od tych Taiemnic przechodząc do Nauki o Sakra-
mentach, zaczął traktować zgruntu rzecz, o mocy
rozwiązania, y Związania; o Sposobach Oczysz
czenia się od grzechu wszelkiego przez Odrobinę
Wody, i Kilka słow; kiedy wytwarzając Odpusty-
moc Papieża — łaskę ostateczną — y skuteczną, był
przerwanym. przez. niezliczone krzyki —: To jest
straszne naduzycie:... Zawołali Lutrzy Za pienią
dze odpuszczać grzechy = Rzecz przeciwna Zdaniu
Ewangelij, mowili kalwini — przypuszczać obecność w
Samym opłatku. dla Pospolstwa, a w Winie dla Księ-
ży !!! . —
Papież. nie ma Prawa nic decydować przez Siebie,
wołali Janseniści, y gdy trzydzieści rożnowierstw
zaczęły się wzaiemnie o Herezyą y błąd obwiniać,
nie było podobieństwem. zrozumieć Ich więcey —

Po niejakiej

Po niejakiey chwili, gdy nastąpiło milczenie wzeli-
sfrustrowani do Prawodawcow, gdyście odrzucili
nasze nauki, będziecież mogli przypuscić nauki
chrześcian, wystawujące nayniepodobnieysze rzeczy?
Niejest że ona jeszcze bardziey przeciwna natural-
nemu rozumowi y sprawiedliwosci, Bog niema-
teryalnego, y nieskonczonego robi się Człowie-
kiem; miec Syna tego wielkie co Sam przycho-
dzi na Swiat wpostaci Człeka, Zamieniając się
wodrobinę chleba, y wina, ktore smiertelni ję-
dzą, y trawią, mamyż my co podobnego tym
urojeniom? — Maiąż chrześcianie Prawo szczegol-
ne wymagania Wiary slepey? nadaiesz im przy-
wileje, dobrey wiary, zbyszczerbkiem naszey —
„ Wtedy Ludzie dzicy wysunowszy się — lo. Zawołali.. dla-
„ tego Że Człowiek y Kobieta od szesciu tysięcy lat zje-
„ dli Jabłko, caly rodzay iest potępiony — y wy
„ mowicie Że Bog iest sprawiedliwy — Ktoryż kiedy
„ Tyran za wykroczenie Rodzicow, rozciągał y na
„ Ich. Potomkow swą Zemstę? Ktoryż Człowiek może
„ odpowiadać Za czyny drugiego? niejest Że to Oba-

„Obalać wszelkie wyobrażenie Sprawiedliwości y
„rozumu?

„A gdzież są mówili drudzy, dowody, y Świadkowie
„wszystkich tych przywiedzionych y uroionych
„czynow? możnaż jetak przyimować, bez żadnego
„roztrzęsania, i dowodów — Do naymnieyszey Spra
„wy w Sądzie potrzeba dwoch Świadków, a my mie-
„libyśmy wierzyć podług Tradycyi y powieści —

Natenczas Rabin Zabieraiąc głos rzekł, — „Co się
„tycze Czynów, my ie zaprzeczamy — ale co do ich użycia
„y kształtu zachodzi różnica, lecz wtey Chrześcianie
„potępiaią się przez swoie własne rozumowanie,
„ponieważ oni jeżeli niemogą temu zaprzeczyć, że
„my iesteśmy źrodłem początkowym z ktorego Oni
„pochodzą? My iesteśmy pniem pierwiastkowym
„na ktorym oni są zaszczepieni, więc ztąd wyni
„ka wniosek oczywisty, że albo nasze Prawo jest
„od Boga, a ich jest odszczepieństwem, gdyż od na
„szego rożni się, albo nasze Prawo niejest od Boga
„a więc y ich tym samym upada —

Trzeba rozroznić odpowiedział Chrześcianin „wasze

Prawo

„Prawo, jest od Boga jako kształtujące, i przygotowują-
„ce, lecz nie jest jako dokonane, y skończone.— Wy
„złamanym jesteście obrazem, my Istotnym skutkiem—

Wiemy rzekł Rabin. że także wasze Zdania, lecz one są czcze, y fałszywe, wasze Systema zasadza się wszystko na gruncie Zdań tajemnych, oraz na tłomaczeniach przywidzialnych, fałszywych— To Systema gwałci myśl Xiąg naszych, przekręca ustawicznie, prawdziwe rozumienia, na wyobrażenia nay chymerycznieysze, y znaydzie w nich to wszystko, co się mu podoba, właśnie jak obłąkany imaginacyą wzrok, roi sobie figury w obłokach—

Tym sposobem zrobiliście Messyasza Duchownego, złego, który według rozumienia naszych przepowiadaczów, niebył nigdy czym inny jak tylko Królem Politycznym— Zrobiliście Odkupienie Rodzaiu Ludzkiego złego, co niebyło u nas czym innym, tylko przywróceniem naszego Narodu,— Postanowiliście mniemane poczęcie Panieństwa na Zdaniu wszystkim. jak w przeciwnym rozumieniu— a zatym wystawiacie sobie jak chcecie dobrowolnie, to wszystko, co wam się podoba— a w naszych Xięgach znaydziecie wasze Proroctwa,

chociaż

chociaż ani wyraźnie Słowa. o tym niepowiedziano,
i chociaż to jest wyobrażeniem Narodow Pogańskich
przypuszczonym z mnostwem innych. Zdań, ro-
zlicznych. Wiar, y Sekt, z ktorych się utworzyło
to wasze Systema, w zamięszaniu y nieładzie, pier
wszych. trzech wiekow, od Smierci mniemaney
Jezusa—

Nate Słowa Doktorowie chrześciańskiey uniesieni Za-
palczywością, krzycząc Swiętokradztwo, bluźnierstwo,
chcieli się rzucić na Żyda, a mnichy ubioru stoka
tego, wysunąwszy się z Chorągwią, na ktorey z jedney
strony były odmalowane Miecze, Krata, y Stos, a na
drugiey napis „ Sprawiedliwość, miłość, miłosierdzie*
* z takiemi Aktualnie wyrazami, i napisem, jest Chorą
giew Inkwizycyi Hiszpańskiey—

Trzeba uczynić„ rzekli Akt wiary, z tych bezbożni
„ kow, y spalić ich na chwałę Boga,— jakoż już kre
ślili Plan stosu, dla spalenia Żydowstwa,— Gdy w tym
Muzułmani rzekli do nich, tonem wyszydzenia—
„ Otoż to owa Religia pokoiu, ta moralność pokor
na

na, i dobroczynna. Ktoreście nam wystawili —
„ Toż to jest Ewangeliczna miłości bliźniego, ktora nie-
„ umie jnaczey zwyciężać niewierności, jak tylko
„ łagodnością, y ktora nieprzedstawia ukrzywdzonym
„ tylko święty Cierpliwości? Obłudnicy! także to
„ oszukuiąc narody? temi to sposobami rozkrzewi-
„ liście swoie okropne błędy? Będąc słabemi, ogła-
„ szaliście wolności, Tolerancyą, y pokoy, — A kiedyście
„ się zmocnili, robiliście prześladowania, morderstwa,
„ y gwałty, — Jur. mieli zacząć od opowiadań wo-
ien. i okrucieństw, gdy Prawodawcy wezwawszy
do milczenia, załamowali to poruszenie niezgodnych-

Niemy to robili„ Odpowiedziały mnichy Świ-
„ ęte, tonem głosu łagodnego, i pokornego, niech-
„ cemy my mścić się za siebie, lecz bronimy
„ chwały Bożey, i Jego sprawy —

A jakimże Prawem mowili Jmanowie, wy po
„ stanawiacie się wyższemi od nas. Reprezentanta-
„ mi Boga, macie przywileie odłączne jakich
„ my niemamy, lub jesteście jnnemi niż my
„ ludźmi

Broni

Broni Boga, rzekła inna Gromada, ~~chciej~~ chcieć mieć
się za niego, niejest że to naygrawać się z Jego
Mądrości, y wszechmocności? niewież On lepiey
tego niż ludzie, co przystoi Jego godności —
Tak zaiste odpowiedziały mnichy, lecz Jego drogi
są skryte —
A wy podchwycili Rabini zawsze zostawać będzie-
dziecie do dowiedzenia, że mamy udzielny przywi-
ley, znania onych? I wtenczas dumni znalezieniem
podporow swey sprawy Żydzi, tuszyli sobie że księ-
gi Moyżesza będą zwycięzkiemi — gdy Mobab ✗
Perski zdrowszy głos rzekł do Prawodawcow —
Słyszeliśmy opowiadanie Żydow y Chrześcian, o po-
czątku Świata, alubo pomięszane, ~~słyszeliśmy~~ ied-
nak znaleźliśmy wnim czyny, które przypuszczamy
Lecz nieprzystaiemy na przyznanie, które Oni przypi-
suią — Nie On to dał ludziom poznać Taiemnie wy-
sokie, te wypadki Niebieskie, nie Jemu one Bog
obiawił, Lecz naszemu Swiętemu Prorokowi Zoro
astrowi — A dowody tego oczywiste są, z tych że sa-
mych xiąg, które wam przywodzili — Opisy Praw,
obrzędkow

Obrzędkow, y Przykazań przez Moyżesza postanowionych, nieznaydziecie tam w żadnym Artykule, nawet domniemanego wskazania o tym, co dzisiay stanowi Zasadę Teologii Żydow y Chrześcian — Nieznaydziecie słowa w żadnym mieyscu, ani dalszym Życiu, ani o Piekle y Raiu, ani o buncie pierwszego Anioła sprawcy nieszczęścia Rodzaiu Ludzkiego i.t.d. —

Niebyły znane ~~Moyżeszowi~~ Zoroastrowi takowe wyobrażenia, a dowodem tego oczywistym iest to: że je dopiero w Czterry wieki po ~~Moyżeszu~~ opowiadał Zoroaster w Azyi, [illegible] i obracaiąc się do Rabinow, dodał [illegible]. — niedtęyże to Epoki, to iest po wieku Panowania pierwszych waszych Krolow, znalazły się w Waszych Pisarzach ta wyobrażenia, ktore w początkach nie okazywały się, jak tylko stopniami, pomnieyszas wzrastały ukradkiem, w miarę Związkow politycznych, ktore mieli Wasi Oycowie, z naszemi Dziadami, stało się to w owey Epoce, kiedy przez Krolow Niniwy y Babilonu zwyciężeni, y rozproszeni Oycowie wasi, przenieśli się na Brzegi Tygru, y Eufratu

adaly

A daley przez trzy następne generacye, wychowani w naszym Kraiu, przywiązali się do obyczaiów y Opiniiów, które wprzód odrzucali, jako przeciwne Ich. Prawu, — A gdy nasz Król Cyrus, powrócił wolności Oycom waszym, Serce ich przywiązało się do nas. przez wdzięczności, stali się Oni naszemi Uczennio mi, y Naśladowcami, a Zapowrotem do swey Zie mi, wprowadzili nasze Dogmata, w Reforme u czynioną w swych xięgach, /:20:/ Jakoż Wasza xięga Sędziów niebyła pierwotnie dziełem Moy zesza, lecz Zebraniem późnieyszych, po niewo li Babilońskiey uczynionym, gdzie wzglę- dem. początku Swiata, pożyczone Opinie Chaldeyskie przyswoiono —

Wnakże Zaraz w początkach. nieskazitelni stron nicy Prawa Moyzeszowego, sprzeciwiaią się powróconych. z niewoli nowych. Zdań Uczniom, względem odmian. Textu Pisma, y wprowadzenia Artykułów, zupełnie Zamilczanych przez Proroka- Chcieli odepchnąc przyniesione przez wygnańców

nowości.

Wygnańcow nowości od nich. ~~naznaczone~~ uznane — Lecz
nasza. nauka. wzięta gorę, y zostawszy umiar-
kowaną stosownie do naszego Geniuszu, y wła-
ściwych nam wyobrażeń, zrządziła nową Sektę.
Szczęśliwszy niżeli Króla. przywrociciela Żydowskiey
potęgi, my ogłosiwszy Boga Stwórcę y Zbawcę,
z połączenia tych dwoch Artykułow, nasi Oy-
cowie szczęśliwie uczynili Zasadę Chrześciaństwa.
A chociaż z takowemi Żydami, oświadczaią
się Żydzi, Chrześcianie, muzułmanie, przecież
wy w Waszym Testamencie istot duchownych,
nie iesteście czym innym, iak tylko Duchami Obłą-
kanemi Zoroastra —
W tym. Mobed przechodząc następnie do wyłu-
szczenia swey Wiary, y wspieraiąc się na Xięgach.
Sadder y Zendawesta, opowiadał tym że samym
porządkiem, iak maią Xięgi Rodzaiu (Genesis)
Stworzenie Świata w sześciu dniach. (:29:) Epokach.
Czasu ukształtowania pierwszego Człowieka, y pier-
wszey Niewiasty, w Mieyscu Niebieskim, pod pa-
nowaniem dobra, y szczęścia, wprowadzenie Złego
na Świat

na Swiat przez wielkiego węża, ktory iest Emblematem Arymanesa, bunt y walki tego Geniusza, z Ormuzdem Bogiem dobra y Swiatła, podział Aniołow na białych, i czarnych, dobrych, i złych; urządzenie ich Hierarchiczne, na Cherubinow i Serafinow, Trony Panowania i.t.d. —

Koniec Swiata po upłynieniu 6. tysięcy lat, Przybycie Baranka poprawiciela Natury, nowy Swiat. Zycie przyszłe, w niczyszczach rozkoszy, lub ucharania, przechodzenie dusz po moście przepaści, Ceremonie tajemne Mitrasa, własności, y Swiatli Kapłanow, ktore się pozywaią tam, przez przybywaiących, — Chrzest Dzieci nowo narodzonych, namaszczenia umarłych, i spowiedź swych grzechow /: 30. / Słowem wydzydo sposobem tyle rzeczy należących, iż zdawało się zato być obiaśnieniem, lub dokonczeniem Alkoranu, y Apokalipsy —

Zeg Doktorowie Zydowscy Chrzescianscy y Mahometmanscy, odwołuią się przeciwko takim wykładom, a zowią Persow Bałwochwalcami, y Czcicie

lami

i Czcicielami Ognia, Zadawali im Kłamstwa, na-
ciąganie, i zamięszanie rzeczy — Wzniesła się
gwałtowna sprzeczka, względem czasow, wypad-
kow ich następstwa i porządku, — względem
pierwszego Zrodła Opinij, y przelewania się oney
od narodu do narodu — względem autentyczno-
ści Ksiąg, tez opinie stanowiących, y epoki udzenia
pism takowych, — względem ważności jch Pi-
sarzow, y ważności Swiadectw onychże. A tak.
rozne Strony okazuiąc dowodnie, nawzaiem, jedna
drugiey, niepodobienstwo, y fałsze, obwinieli się
wzaiemnie, iż Wiary swe ustanowili na czczych.
powieściach. Pospolstwa, na błędach podanych.
przez Oycow Dzieciom, na baykach nieprzystoi-
nych wynalezionych. bez rozsądku, przypuszczo-
nych. bez roztrząsania, Zebranych od Pisarzow
nieznaiomych, nieumieiętnych, lub stronnych.
w czasiech niepewnych, lub całe zmyślonych —
Z drugiey Strony wszczęło się wielkie Szemranie

Pod chorągwiami Sekt Indyjskich, Bramino-
wie protestuiące się przeciw twierdzeniom Ży-
dow i Persow mowili„ Coto są za Narody nowe,
i cale nieznane, ktore. swym prywatnem
przywłaszczeniem. stanowią Sprawcow Narodow
y Składowidzow Pism, słuchaiąc Ich wyracho-
wan. od 5. lub 6. tysięcy lat, Zdaie się że Swiat
wczoray dopiero nastał, gdy przeciwnie nasze
monumenta, poswiadczaią byt onych. od Wielu
tysięcy Wiekow — Jakimże Prawem Ich xięgi
miałyby bydź przenosne nad nasze,? Wedy, Cha-
stry, Purany, są pozniejsze, od Biblij Zendawesty,
y Saddery /: 31:/ Swiadectwo naszych Bykow, y Bogow,
niestoniesz że Swiadectwa Bogow y Bykow mieszkan-
cow Zachodnich —
Ach! gdyby nam wolno było odkryć te Taiemnice
dla Pogan, gdyby Swięta Zasłona niezakrywała na-
szey Nauki przed wszystkich poznaniem.

Gdy Braminowie na tych. Słowach zamilkli, rzekli Jm-

Prawdziwy

Prawodawcy. Jakże przypuscie waszy Nauky, gdy jey niewyjawiacie;? Jakże pierwsi jey wynalazcy oną rozszerzeniu, gdy w ten czas sami oni ją posiadali, własny ich Lud był dla nich. Pogaństwem, – Czyż waszę Naukę dlatego niebo objawiło, żeby była w ukrywaniu?

Lecz ponieważ Braminowie niechcieli do opowiadania przystąpić, rzekł jeden Europeyczyk;, Możemy zostawić Braminow honory Sekretu, odtąd jak Ich nauka jest odkrytą, mamy oney księgi, imo gę wam złych, w krótkości oney istotę opowiedzieć; –

Jakoż w samey rzeczy opowiadaiąc treść Czterech Wedow, Osmnastu Puranow, y Pysm, czyli Księcie Chastrow, wykrzykł: Jako istota niematerialna, nieskonczona, odwieczna, y okrągła, przepędziwszy czas bez granic, na rozpatrywaniu się w sobie samey, a nakoniec chcąc się pokazać, – Odłączyła władzę myśli od Zieiskiey, które były w niey, i zdziałała Akt Generacyi, którey Lingam został oznakiem, – Jak z tego pierwszego Aktu, narodziły się

trzy

trzy Potęgi Boskie, nazwane, Bramma, Bicken-
czyli Wicken, i Chib czyli Chiwen /:32:/ maiąc Obo-
wiązek, Pierwsza Stwarzania, Druga utrzymywania,
Trzecia psucia, czyli zmieniania kształtow Swiata.
I wyszczegulniaiąc. Historyą Ich. dziel, y Ich przy
przypadkow, wykłady - jak Bramma chełpiąc się
z Stworzenia Swiata y osmiu Bubanow /: Czyli
Okręgow Swiata:/ gdy wywyższał się nad Swe-
-go rownego Chib, takowa pycha sprawiła mię-
dzy niemi walkę, przez ktorą zostały popsute
Globy, czyli okręgi niebieskie - jako Kosz jajec
Jako Bramma zwyciężony w tey walce, przymu-
szony był służyć za podnoszka Chibowi, przeistoczo-
nemu w Linghama - Jak Wickem Bog poprzedni-
ctwa, wroznych Epokach. przyiął na Siebie dzie-
więc postaci Cielesnych. y Smiertelnych, dla
Zachowania Swiata, - Jak nayprzod pod Posta-
cią Ryby, zachował od Potopu powszechnego
Familię ktora rozkrzewiła Ziemię - Jak powto-
rze pod kształtem Zołwia /:33:/ wyciągnął z
morza

Z Morza Mlecznego Górę Mendygiery /: to jest:
Biegun Świata :/ jak potrzecie, pod postacią Dzi-
ka rozdarł brzuch. Olbrzyma Eremdoren, który
chciał zatopić Ziemię w przepaści Dioła, z której
On Ją wyciągnął na swych. łbach, Jak naostatek
wcieliwszy ciało ludzkie, pod postacią Czarnego Ow-
carza. y Imieniem Chryson, uwolnił Świat, od Jado
witego Węża Kaleryjan, y ułowiwszy go w Nogi
potrafił Jego zgnieść głowę—

Potym przechodzę do Historyi Geniuszow niż-
szey klassy opowiadał, jak Odwieczny dla po-
kazania swey chwały, utworzył rożne Szyki
Aniołow, których powinnością było śpiewać Jego
chwały, i rządzić Światem, — jak część tych Anio-
łow których powinnością było śpiewać Jego Chwa-
ły, y rządzić światem, Zbuntowała się pod Do-
wodztwem dumnego Naczelnika, który chciał so-
bie przywłaszczyć moc Bogą, y wszystkim rządzić-
Jak Bog ich zepchnął do Świata Ciemności, aby
znosili wieczyste ukaranie, za takowe Złe Czynno-
ści— jak potym tknięty litością, raczył Ich przy

zwać

przyzwać, y przyiąc do siebie, po długim w
przody wyprobowaniu, jak na ten Koniec stworzy-
wszy 15. Okręgow, czyli Krajow Planet, i Ciało
do Zamieszkania onych, upokorzył tych buntowni-
czych Aniołow, jak tam musieli podeymować
87. przechodzeniow — Daley przekładał: jak
Dusze tym sposobem wyczyszczone powracaią
do pierwszego Zrodła do nieograniczonego Oce-
anu Życia, i do tey Duchowney Istoty, z ktorey
wzięły początek; jak wszystkie Żyiące Jestestwa,
Zawieraią cząstkę duszy powszechney; — A zatym
było by winą pozbawiać się oney — Naostatek
wziął odkryć Obrzędki y Ceremonie, lecz gdy
zaczął mowić o Offiarach, libacyach, z mleka
Miodu y Masła, Bogom, ze Skury y Drzewa
Oczyszczeniach przez gnoy, y Urynę Krowię-
powstały ze wszech stron szemrania, pomię-
szane z głdinym śmiechem ktore przerwały
mowę —

Gdy

Gdy każda Gromada rezonowała o tey Religij
„ To są bałwany rzekli muzułmanie, trzeba ich
wygubić — To są mozgi pomieszane mówili na-
śladowcy Konfucjusza — trzeba ie leczyć.. To śmi-
eszni Bogowie odzywali się inni, z tych marmurowo
tłustych y odymionych, które myią jak Dzieci
nieochędożne, y z których trzeba oganiać muchy
takowe na [illegible], aby onych nie[illegible]ty.

Na to Bramin jeden rozgniewany zabierając
głos „ To są zawołał głębokie Tajemnice prawd
których wy słuchać nie iesteście godni —
Jakimże Prawem odpowiedział jeden Lamin Ty-
betański „ Wy iesteście względem nich godniejsze-
mi, niżli my.. Czyli dla tego że rozumiecie się
być dotkniętemi głową Bramy, a resztę ludzi mniej
Szlachetnemi Członkami — Lecz dla utrzymania py-
chy z waszego wynoszenia się, z pocztliwym, y łysto-
scią, dowiedźcie nam wprzód, że iesteście Jnnemi
od nas ludźmi — Okażcie daley że wasze Allegorye
które opowiadacie są czynami Historycznemi?
Przekonaycie nas, że wy iesteście wynalazcami
tey nauki; bo ieżeli tego potrzeba. okażemy

Jz. Wy iesteście jey tylko odłomkami; y skazycielami dawnego Zachodnich Narodow Pogaństwa, do ktorego przez. działy Szatańskie, przytyczyli się nauki wiele Duchowne Boga naszego /34./ Nauka ta niedościgła, była zupełnie nieznajomą Ziemi, nim Bedda nauczył onej Narodow—

Gdy mnostwo Gromad pytało się czym to było za nauka, i jaki to Bog ten Bedda, o ktorego Jmieniu wielkiej części niesłyszało? Samin Zabrał głos y rzekł„

Na początku Bog iedyny exystujący sam przez się, po przepędzeniu wieczności na rozpatrywaniu swey Jstoty, przedsięwziął wyjawić swą doskonałość zewnętrznie, y utworzył Materyą Swiata, Ze gdy Cztery Żywioły wyprowadzone zostały, były one pomięszane— dmuchnął więc na wody, ktore się nadęły jak Bańka niezmierna w kształcie Jaia ktora się rozprzestrzeniając. Zostało zamienione w Sklepienie, y okrąg nieba, ktory opasuie Swiat /.35./ Ze wyprowadziwszy Ziemię y Ciała Jstot— Tenze Bog moc początkową ruchu, podzielił ją, dla ożywienia

pia onych, nadaiąc Części swoiey Istności — Że po-
dług tego Dusza wszelkiego Jestestwa oddychaią-
cego, będąc Częstką duszy powszechney, żadna
nieginie, lecz się tylko odmienia, co do postaci
y formy, przechodząc następnie w rozmaite ciała —
Że z tych wszystkich naybardziey podoba się Isto-
cie Boskiey postać Człowieka, jako nayściśley
zbliżaiącego się do Jego doskonałości — Że gdy
Człowiek przez rozwolnienie swoich zmysłów
stanie się na przypatrywaniu się sobie samemu,
przychodzi do odkrycia w sobie Bostwa, y nim
staie się, w rzeczy samey ze wszystkich wcieleń,
które Bog na siebie przybrał, nayświętszym, y
nayuroczystszym było to wcielenie, w którym
pokazał się od sześć tysięcy lat w Kaszmirze, pod
Imieniem. Fota czyli Bedda dla objawienia nau-
ki, zniszczenia y wyrzeczenia się samego sie-
bie, — A kreśląc Historyą Fota mówi Że się na-
rodził z prawego Boga, Panny Krwi Królewskiey
która nieprzestała być Panną, staiąc się Matką,
Że Krol kraiu tego, niespokoyny z Jego urodze-
nia chciał go zgubić, że kazał pozabijać wszyst-
kie męskie dzieci, jego wiek maiące. — Że Bedda

Ocalony przez Pasterzy, prowadził znimi Ży-
cie na pustyni, aż do 30 lat, po ktorych Za-
czął swoie Objawienia, w Oswieceniu ludzi, y
uwolnieniu jch od Czartow, Ze poczynił mno-
stwo Cudow naybardziey Jch. Zadziwiaiących, Ze
Żył w postach, y Nayostrzeyszych Pokutach—
Ze umieraiąc Zostawił Uczniom Swoim Księ-
gi, w ktorey nauka Jego Zawarta była, y Ka-
min Zacząłt czytać—

„Ten ktory opuszcza Oyca swego, y Matkę Swoię
dla tego aby szedł Za mną, mowi Fot, staie się dosko-
nałym Sammaneyczykiem /: Człowiekiem Niebieskim :/
„Ten ktory wykonywa moie przepisy, aż do Czwar-
„tego stopnia doskonałości, nabywa władzy unosze-
„nia się po powietrzu, poruszenia Nieba y Ziemi,
„skracania Życia, przetworzenia, i wskrzeszania—

Sammaneyczyk odrzuca bogactwa, i nieużywa
tylko tego, co mu iest nieodbicie potrzebne, u-
martwia swe Ciało, Jego namiętności są uspo-
koy, niczego niepragnie, nieprzywiązuie się do
niczego,

do nieyo, rozmysla zawsze o inney nauce, znosi cierpliwie krzywdy, i nie ma nienawisci przeciw blizniemu —

„ Niebo y Ziemia zginą mowi Fot, pogardzaycie
„ więc waszym ciałem złożonym ze czterech żywio-
„ łow znikomych, a myslcie tylko o Duszy nie-
„ smiertelney —

„ Niesłuchaycie ciała, namiętnosci rodzą boiaźn, y
„ smutek, przytłumiaycie więc one, a zniszczycie
„ boiazn y smutek —

„ Ten ktory umiera nieuznaiąc mey wiary
„ mowi Fot powraca między ludzi dopoki jey
„ nie uzna —

Swiat daley prowadził Lamin, kiedy Chrześcianie przerywaiąc milczenie zawołali, że ich Religią czmieszywano, że Fot był czasem przechrztałtownym, że Laminowie byli przebranemi, y wyrodnemi Nestoryanami, y Manicheyczykami — (.96.)

Lecz Lamin wsparty wszystkiemi Chamanami, Bonzami, Gonnami, i Talapoinami z Syamu, Ceylani Japonii, y Chin, dowiodł.

Chrzescianom, przez Ich samych Autorow, Ze nau-
ka Sammoneycylkow, rozkrzewiona była po ca-
tym wschodzie, na tysiąc lat przed Chrzescian-
stwem: Ze Ich Imie iescze Znane było przed
Epoką Alexandra – Ze Butta czyli Beddu był
wspomnianym przed Jezusem – A obracaiąc pre-
tensye Chrzescian, przeciwko nimze samym;
rzekł do nich;, Powiedzcie mi teraz jezeli wy
sami niejestescie wyrodnemi Sammoneycylka-
mi, jezeli ten Bożek ktorego wy macie
za Autora swey Wiary, niejest samym Boten
przemienionym – Okazcie nam bytności Jego
pamiątkami Historycznemi /:37:/ owych
czasow ktore nam wspominacie, poniewaz
my będąc upewnionemi o tym, Ze wy niema
cie Zadnego Swiadectwa Autentycznego, Zo
przeczamy wam formalnie takową Egzysten-
cyą, y utrzymuiemy Ze nawet wasze E-
wangelie, niesą czym innym jak tylko
ksiegami Mitryakow Perskich, y Esseni
enczow –

Essenienów Syryiskich, którzy sami jedynie by-
li Sammaneyczykami, iuż zreformowanemi /30./
Nadto mowę gdy Chrześcianie burzliwe wyda-
wali krzyki, ledwie by niebyło przyszło do
nowego naygwałtownieyszego zabłocenia,
gdyby tym czasem Gromada Chamanów Chin-
skich, Tolopoinów Siamskich, wysuwaiące się
na środek ~~nie~~ niezawołało; iż pogodzi Swiat ca-
ły, i jeden z nich zabieraiąc głos — Czas jest.
rzekł, żebyśmy zakończyli wszystkie te czcze
sprzeczki; podnosząc wam zasłonę nauki we-
wnętrzney, którą sam Fot na łożu swey Smier-
ci ~~zostawił~~ objawił swym uczniom /: 39./
Wszystkie te Teologiczne Opinie rzekł On. są
tylko przewidzeniami, wszystkie te opowiada-
nia o Naturze Bogów, i Jch uczynkach, y czynach,
są samemi allegoryami, y wyobrażeniami
roźnemi, pod którymi zamykaią się wyobra-
żenia dowcipne, Moralnosci y znaiomości
działań przyrodzenia, co do Ruchu Elemen-
tów, i Obrotu Gwiazd —
Pewna jest, że wszystko jest Omamieniem

pozorem, y marzeniem — Że przechodzenie Dusz moralne, jest tylko rozumieniem przenosnym przechodu fizycznego, owego to następnego skutku, przez ktore Żywioły, jakowes Ciało składaiące, a nie podpadaiące Zniszczeniu, w Czasie kiedy się to Ciało rozwiązuie, przechodzą w inne milionowe, y składaią nowe związki — Dusza jest tylko początkiem Żywotnym wynikaiącym z własności Materyi, y pomięszaniem Żywiołow w Ciałach, w ktorych one sprawuią Ruch dowolny — Rozumieć! że ten skutek pomięszania materyałow, rodzący się, wydaiący, y kończący z niemi, trwa ieszcze wtenczas, gdy się one rozwiązały, że to iest Romansem moze przyiemnym, lecz w Istocie bardzo dziwacznym, nadużytey Imaginacyi —

Boy sam jest tylko początkowym ruchem, mocą ukrytą, rozpościeraiącą się w Istotach — Zbiorem ich Praw i własności — Słowem Duszą Swiata, ktora w stosunku nieskończoney rozności Związkow, y działań, uważa na to jako

czynna

Czynna, lub bierna, wystawiała zawsze nie
podobną do rozwiązania Zagadkę ludzkiemu
umysłowi; wszystko to co jasnieyszego ro-
zum w niey poiąć zdoła, jest to: że materya
wcale nieczynna, że posiada istotnie własności;
przez które jest rzeczonym Swiat, jako Je-
stności Żyiące, y uorganizowana, - że pozna-
nie tych Praw wstosunku do Człowieka, jest
tym co stanowi mądrości - że cnota, y zasłu-
gi zawisły od ich uważania (i czynienia), a złe, / grzechy /
występek, od ich niewiadomości (i czynienia zła), y przestę-
pienia - że szczęście, y nieszczęście, są ich
wypadkiem, przez te same konieczności,
przez które rzeczy ciężkie spadaią na doł,
a lekkie unoszą się - y przez własności przy-
czyn y skutków, z których łańcuch zacho-
dzi od naylichszego prochu, aż do nay-
wynioślejszych gwiazd /40./
Na te słowa Gromada Teologów wszystkich
Sekt krzyknęła, że ta nauka była czystym

mo-

Trza to dobrze zrozumieć i poiąć te prawdy -

Materyalizmem: Że wyznawaiący ię byli
bezbożnikami, Atheuszami, nieprzyiaciółmi
Boga, i ludzi— Wartemi wygubienia —
Otoż odpowiedzieli Chamanowie, daymy
nato że jesteśmy w błędzie, i to być może,
ponieważ. naypierwszym przedmiotem umy-
słu ludzkiego, jest być podległym omyłce—
Lecz. jakimże Prawem, Wy. mieliście ludziom
takim jak wy, odbierać Życie, które im nie-
bo dało? — Jeżeli to niebo. ma nas za win-
nych, y w obrzydzeniu, dla czegoż nam udzie-
la tych. samych darów. co y Wam.! A jeżeli
nas. niebo cierpi, za coż wy macie być mniey
pobłażaiącemi? Ludzie pobożni! którzy
mówicie o Bogu z taką pewnością, i zaufa-
niem; chcieycież nam powiedzieć, co On jest?
Daiecie nam te Istoty oddzielne, y umysłowe
które wy nazywacie Bogiem, y Duszą, Isto-
tami bez. Materyi, maiącemi byt bez Cia-
ła. y Życie bez. Organ y Zmysłów,— Je-
żeli

Jezeli wy poznacie te Istoty przez Zmysly, lub rozwiązanie, sprawcie, aby one były takoz łatwemi do naszego poięcia — Bo ieżeli nie mowicie onich tylko, podług Swiadectwa, y podania Przodkow, okażcie nam aby iedno opisanie Zgodne, i wskażcie dla naszego uwierzenia, Zasady iednostayne y stałe —

Natenczas powstała wielka sprzeczka, między Teologami, o Bogu, y Jego naturze — o sposobie działania, y Obiawiania — O naturze Istoty Duszy, Jey związku z Ciałem — o Jey byciu przedpołączeniem się z Organami, lub tylko do nich uformowania się — O Życiu przyszłym, y Innym Swiecie — A tak, każda wiara, każda Szkoła, każdy człek, rozniąc się wtych wszystkich punktach, y popieraiąc swą niezgodność, przywodzonemi chlubnym wynalazkiem upoważnieniami swych. Sekt, a iednak wsobie przeciwnemi, wpadły naostatek wszystkie wnieprzebyty Labirent, sprzecznemo wności —

wtedy

Wtedy Prawodawcy, przywróciwszy milczenie, y
zwracaiąc kwestyą do swego pierwszego celu,
rzekli: „ Naczelnicy, y Nauczyciele Ludów!
Zgromadziliśmy tutay sami dla wyszukania
prawdy — Z początku każdy z was rozumie-
jąc iż ią posiadał, wyciągał od wszystkich
wiary innym niegodney; lecz widząc prze-
ciwności w Waszych opiniach, poznaliście że
potrzeba było podać urzędzeniu powsze-
chnemu oczywistości; że potrzeba one przy-
stosować do końca ogólnego porównania —
Y zgodzili się aby każdy przywiódł dowody
swojego do wiary przychylenia się — Były
przywiedzione czyny, ale każda Religia,
każda Sekta, ma równie swoie męczeństwa,
y cuda, że każda równie niedołężne wy-
wodzi świadectwa, y wspiera ie poświęceniem
się za onych rzeczywistość na śmierć — Przeto
miara, podług prawa równości, co do tego
pierwszego punktu, zostaie także między

wszyst-

wszystkiemi rowną —

Potym przeszliście do Dowodow rozumowania: lecz też same przywody stosują się także do przeciwnych sobie, też same twierdzenia rownie oboiętne będąc, na wzaiem rownie przytaczane, y zbiiane — A kiedy ze zdania każdego z Was. podług tychże samych iednostaynie użytych prawideł, są zobopolnie zaprzeczone, przeto, nieokazało się nic być dowiedzionym — Co więcey porownywanie waszych Tajemnic, wzbudziło nowe nierownie zawilsze trudności, ponieważ wprzód rozności powierzchownych, y przybranych, ich odkrycie okazało wam grunt jeden — a to powszechne, którego każdy z was mianuje się być wynalazcą, i pierwszych ich składem, zadawaliście jedni drugim zdradzenie, y małpiarstwo — Ztąd otworzyła się zawikłana Zagadka. względem przechodzenia od narodu do narodu wyobrażeń Religii —

Nakoniec dla dopełnienia trudności, gdy usiłowaliście zdać sobie rachunek ztychże samych wyobrażeń, okazało się, że to dla wszyst

be

wszystkich was, było mieszaniną wspólną, i
nawet obcą — Że się one gruntowały na Zasa
dach niepodpadaiących. Zmysłom — Że dlatego
niebyliście w stanie sądzenia o nich — Że wzglę-
dem nich zgadzaliście się, iż wy sami, ~~tylko~~ jesteś-
cie tylko odgłosem Bogów waszych — Ztąd wyni
ka to druga kwestya, żeby wiedzieć, jak takowe wy
obrażenia doszły Bogów waszych, którzy niemieli
innych sposobów na onych poięcie, tylko też
same co y wy, tak dalece, że z iedney strony, prze
chodzenie tych wyobrażeń jest nieznośne; a z stro
ny drugiey ich początek, byt, są taiemni
cą do poięcia — Zatym cały gmach waszych
Dogmatów Teologicznych, staie się Zagadnieniem
złożonym z Metafizyki i Historyi —

Że jednak te opinie, jakożkolwiek one nad
zwyczaynemi być mogą, maią jakiś począ
tek, tak właśnie jak wyobrażenia naybar-
dziey odległe i przewidziane, maią w przy
rodzeniu wzór fizyczny — wypada więc zwró
cić się do tego początku, y odkryć co to było

Za

Za wzór —

Słowem: potrzeba dowiedzić się zkąd wynikneły w myśli Człowieka wyobrażenia te, teraz tak ciemne, o Bóstwie, o Duszy, o wszystkich Istotach niematerialnych — Stanowiące Zasadę tyle Systematów, y poznać osnowę, przez którą poszły ich przemiany zdarzone w przeyściu do Potomności, y w ich rozkrzewieniu się —

Jeżeli więc znaydują się Ludzie, którzy poświęcili swe usiłowania w badaniu, aż kutym przedmiotom — niech się wysuną naprzód, i niech się rzucą w Obliczu Narodów, do rozproszenia Ciemności Zdań, w których od tak dawnego czasu, sami znaydują się obłąkanemi —

Rozdział. XXII.

Początek y Osnowa Wyobrażeń Religii

Na te Słowa: nowa Gromada w momencie uformowana z Ludzi różnych Standarów, lecz sama żadney niemaiąca chorągwi, wystąpiła na plac, y ieden z Jey Członków, zabieraiąc głos rzekł:

Prawodawcy! Przyiaciele rzeczywistości y
Prawdy —

Niejest to rzecz dziwna, że materya o któ-
rey rozumiemy, powleczona jest tak wielu
pomrokami, ponieważ oproc trudności Jey
własciwych, myśl ludzka do tego momentu
nieprzestawała spotykać zawady na samym
wstępie — y że wszelka praca wolna, y wszelkie
rostrząsanie było zabronione przez Intoleran-
cyą każdego Systematu —

Lecz gdy nakoniec, wolno Jey iest wyiawić
się, przeto my przedsiębierzemy wyłożyć ią wido-
cznie, y poddać pod powszechny Sąd, to: Co
naydawnieysze wyszukiwania prawdy wska-
zały myślom wolnym, od przesądu nayrostro-
pnieyszego — A wyłożymy, nie w zamierze przy-
muszenia gwałtem do Wiary, lecz wtym
pierwszym Celu, aby wezwać do nowych
oświadczeń, y naydokładnieyszych Obiaśnień —

Wiadomo Wam Nauczyciele, i Prawodawcy
nasi

69

Narodów, że gęste ciemności okrywaią na-
turę, początek, y Historyą Dogmatów któ-
rych wy nauczacie —

Narzucane one przez przemoc y powagę, wpo-
iane przez Edukacyą, utrzymywane przez
przykład, a uwieczniaią się, y zatwierdzaią swe
panowanie, przez nałog, y nie rozwagę — Lecz je-
żeli człowiek oświecony, przez dociekanie, y do-
świadczenie przywodzi na pamięc przesądy
swey młodości, y roztrząsa ie już dorzałym
umysłem, odkrywa natychmiast mnóstwo
niezgod, y przeciwności, które ocucaią Jego
dowcip, y wzbudzaią rozumowanie —

Nayprzód, postrzegaiąc rozności, y przeciw-
ności Wiar, które dzielą narody, ośmielaią się
powstać przeciwko nieomylności, którą wszy-
stkie sobie przywłaszczaią, a wybiiaiąc ich
wzaiemności przywłaszczeniami, poznaie, że
rozum y zwyczaie przechodzą nie prosto od Boga;
nie są Prawem mniey Świętym, przewodnikiem
mniey pewnym, jak Xięgi pośrednicze, a sprzecz-
no mowne Proroków —

Lecz

Gdy nastąpnie, Człowiek rozstrząsa Osnowę tych-
ze Xiąg, postrzega, Że wnich. Zawarte Prawa,
Boskiemi, to jest Odwiecznemi, y niewzru-
szonemi mienione, powstały. Zokoliczności
Czasu, mieysc, y Osob, Że biorą początek Ge-
nealogicznego, ś: poniewaz sobie nawzaiem
pożyczaią gruntu powszechnego, y podobnego
wyobrażeń, i ktory każda stosuie, podług
swey Woli—

A gdy Zwroci się do Zrodła tychże wyobrażeń.
postrzega że One nikną w Ciemności, Cza
sow, wdzikości Narodow, aż od Początku
Swiata Samego, zktorym mienią się być
Złączonemi,— I tam umieszczone wOtchła-
ni pomieszaniu, y w panowaniu baiecznych.
Opowiadań, wystawuią się w połączeniu z Sta-
nem rzeczy tak ludzonych, iż Zamykaią
przystęp wszelkiemu,— Lecz nawet ten sam
niedostępny, wzbudza pierwsze rozumowa-
nie, ktore rozwiązuią trudności— Bo ieżeli

Czyny

Czyny Cudowne, ktore nam wystawuią Systema. Teologiczne, były w rzeczy samey — Jeżeli naprzykład, owe przemiany Istot, Objawienia, obcowania jednego lub więcey Bogow, wyrażone w Swiętych Xięgach Indyanow, Hebrayczykow, Persow, są wypadkami Historycznemi; tedy potrzeba przystać na to, że przyrodzenie owego Czasu, rożniło się zupełnie od tego, ktore jest teraz — że Ludzie dzisieysi niemaią nic wspolnego, z Ludźmi tamtych wiekow, a zatym niepowinni się więcey niemi zatrudniać —

Jeżeli przeciwnie te dzieła Cudowne czytowały rzeczywiście w porządku Fizycznym, tedy rozumieć o nich należy; że są z rodzaju tworow dowcipu, ktorego łatwość y dzis jest zdatna do utworzen. nayprzywidzianszych, y dania przyczyny ~~potr~~ widoku, takowych potworow. w Historyi — Idzie więc oto: żeby wiedzieć, jakim sposobem, y dla

czego

uformowały się One w Imaginacyi. A
tak rozstrzygaiąc z uwagą przyczyny ich
obrazow, zbieraiąc wyobrażenia, ktore je
leżą, y składaiąc — ważąc starannie okoli-
czności, ktore przytaczaią w tym pierwszym
stanie do uwierzenia rzeczy podobnym, przy
chodzimy do odkrycia, i rozwiązania
stosownego do Praw natury — Postrzega
my, że to opowiadanie rodzaiu bacznemu,
go, maią inne porozumienie przenośne,
niż branie onych. porowne — Że te udawa
ne czyny cudowne, są czynami prostemi
y fizycznemi, lecz ktore źle poięte, i
niedobrze wyrażone, były przeistoczone przez
przyczyny przypadkowe zależące od ludz
kiego dowcipu, bądź to przez pomieszanie
znakow użytych do odmalowania Obiektu,
lub przez obojętność słow, albo niedostatek
języka, y niedoskonałości pisma — Znay
duiemy

73

duiemy! Że naprzykład ci Bogowie, którzy
grali tak osobliwsze role, we wszystkich
Wiar Systematach, są to tylko siły Fizy
czne przyrodzenia, Żywioły, Wiatry, Obro-
ty niebios, y skutki Planet, które były przy-
brane w postaci Żyjących stworzeń, przez
konieczny mechanizm języka i poięcio-
że ich Życie, obyczaie, y Czyny, są tylko Igrzy-
grzyskiem ich działań, i że cała ta mnie-
mana Historya. jest tylko opisem ich.
fenominow, podanym przez pierwszych Fi-
zyków, którzy ie postrzegali; a w tym
wrozumieniu przeięonym przez Lud pospo
lity, tego niepoymujący, lub przez następne
Pokolenia, które o tym zapomniały. Sło
wem łatwo poznać można że wszyst
kie Dogmata Teologiczne, o początku Świa
ta, o naturze Boga, o objawieniu Jego Prawa,
o ukazywaniu się Jego Osoby, są tylko obra-
zowaniami podawanemi, przenośnemi, y Em
blematycznemi wypadków Konstellacyi —

Łatwo można się przekonać, że nawet wyobraże-
nia Bóstwa, dziś tak ciemne w swym pierwiast-
kowym wzorze, nie iest czym innym, jak tylko wy-
obrażeniem Fizyczny mocy Świata, uważaney,
bądź wieloczynnie w stosunku do swych przyczyn
y skutków, bądź jedno istotnie, i pojedyncze
przez zbiór, i łączność, wszystkich swych czę
ści — Tak dalece że Istota zwana Bogiem, były
to wiatr, ogień, woda, y wszystkie żywioły, by-
ło Słońce, gwiazdy, Planety, y ich działania, by
ła materya Świata widziałnego, y ogół Świa
ta powszechnego, były własności oddzielne y
metafizyczne, jako to: rozciągłości, trwałości,
ruch, y pociągłości, a zawsze ten wynika wnio
sek, że wyobrażenie o Bóstwie, niebyło obja
wieniem cudownym Istot niewidzialnych, lecz
domysłem Naturalnym — Rozumiemy dzieło
dowcipu Ludzkiego towarzyszącym postępom
y odmianom wrażemności Fizyczney i Jego
przyczyn —

Nadaremnie więc pandy, odwołuje się w swey

Cui, do Niebieskich natchnień, nadaremni-
jch. Dogmata utrzymuią pierwszy Stan
rzeczy nadnaturalney. Barbarzyństwo po
czątkowe Rodzaiu ludzkiego, Zaświadczone
własnemi swemi Monumentami /41./ nietylko
Zaraz okazuią fałsz takowych twierdzeń, lecz
co większa, czynią egzystuiące i niezaprzeczone, są
są zwyciężaiącym dowodem, czynow niepew-
wnych; y wątpliwych przeszłości... Ztego
że Człowiek nienabywa y nieodbiera jnna-
czey wyobrażeń, tylko za pośrednictwem
swych Zmysłów /:42:/ oczywiście wynika, iż
wszelkie poznanie, ktore ma inny początek
a nie od doświadczenia, z Zmysłów, jest domnie-
maniem obciążonym dalszego rozumowania —
A tak dosyć jest rzucić uważnym okiem
na Niektóre Systema o początku swiata, y chło-
tania Bogow, żeby odkryć w każdym wyobra-
żeniu, y każdym słowie, przesąd o Początku
rzeczy, ktory się nieurodził, aż dopiero dla

leku

dalako poźniey. A rozum przeświadczaiąc się
o tych przeciwnościach, odrzuca wszystko co
nieznayduie swego dowodu w przedmiocie natural-
nym, y w Systemach Historycznych nie
przyznaie za dobre, tylko to, co zgadza się z
podobieństwem do prawdy, y tym sposobem
stanowi swoie Systema, y mowi z pewnością
że. - - -
pieclły naród jeden przyiął od drugiego naro-
du Systema, ktore już były wynalezione, ni-
żeli pokolenie poprzedniczego, wprzody nie egzy-
stowało jeszcze na Swiecie żadne z Systema-
tow utworzonych. - Dzieci natury ludzkiey pier-
wsi poprzednicy wszelkich następnych wy-
padkow, nie maiący żadnego wyobrażenia przy-
szłości, rodzili się nieuiadomi. Taiemnic wy-
nikłych z rozumowań szkolnych obrzędkow, za-
sadzonych na zwyczaiach y tensztach następnie
utworzonych, ni prawidłach określaiących
odkrycie namiętności, ni księgach stanowią-
cych byt języka, y stan społeczeństwa, nie czy

stuiącego

nieczyszczącego ieszcze wów czas. Boga. które-
wszystkie własności stosuię się do rzeczy fizyczney,
a Czynności do Samowładnego Rządu, i nakonie-
niec Duszy, i tych Istotach umysłowych które
mowiono, że niepodpadaią pod zmysły, a do kto-
rych iednak przez iedną drogę, wszelki przystęp
rozumowi jest niepodobny—

Żeby przyiść do tyle wznioslowych wyobrażeń, po
trzeba było przeyść przez Obręg konieczny czy-
now poprzedzaiących, trzeba było żeby doświad-
czenia zwolna powtarzane, nauczyły Człowie-
ka dzielnego sposobu używania Zmysłów, trze-
ba było, żeby doświadczenia Zebrane następnym
Generacyom wskazywały sposoby Życia, i do
ich doskonalenia wiodły umysł uwolniony
z więzow pierwszych potrzeb, wzniosł się do Sztu-
ki usposobioney w porównywaniu wyobrażeń, sta-
nowienia Rozumowań, y poymowania Związków
odległych.—

§: I. Początek Wyobrażenia o Bogu — Części Elementów y Sił Fizycznych Przyrodzenia

Dopiero po przebyciu takowych Zawad, y upły-
nieniu długiego czasu pokrytego ciemno-
ścią Historyi, Człowiek rozmyślaiąc nad swo-
im stanem, Zaczoł postrzegać, że był poddanym
Siłom wyższym nad siebie, y należącym do
Jego woli. Słonce go oświecało, i ogrzewało,
Ogień dopiekał, grzmot przestraszał, Woda
Zatapiała, Wiatr nim miotał, wszystkie Isto-
ty wywierały nadnim działania wolne y
niepodobne, ——

Przez długi czas będąc ten Człowiek jako Ma-
china gadaiąca, podlegał onym działaniom
nieszukaiąc ich przyczyny. Lecz zaczasem
gdy sobie chciał z tego zdać sprawę, wpadł
w zadumienie, a z pierwszey myśli zadziwienia
przychodząc do zastanowienia się, z ciekawości
użył porządek rozumowań —

Naprzod zważaiąc on działania nad sobą E-
lementow, wzniosł sobie wyobrażenie słabości, i
podległości, co do swey strony, a wyobrażenie
mocy y panowania, wystawił na stronę
Elementow

Elementów. To więc wyobrażenie mocy, było pierwiastkowym y gruntownym rysem, wszelkiego wyobrażenia o Bostwie —

Ponieważ Istoty przyrodzenia pierwsze Swego działania wzbudzały w Człowieku owym, czucia rozkoszy, y bolu, Dobra, y Złego — Przez ten naturalny skutek swey Organizacyi, powziął ku nim miłość lub wstręt — Pragnął lub bał się ich obecności, ale bojaźń lub nadzieja, były początkiem wszelkiego wyobrażenia Religii —

Potym sądząc o wszystkim przez porównanie, a spostrzegaiąc w Istotach przyrodzenia Ruch dowolny, tak jak y swoy, przepisał temu Ruchowi wolę y pojęcie podobnego Rodzaju, podług swoich; a ztąd przez wywód, uczynił nowe rozumowanie —

Doświadczywszy że niektóre sposoby względem Jemu podobnych Istot, miały skutek miarkowania Ich obrotem, względem niego, użył tych sposobów z Istotami władnącemi światłem, rzekł w myśli sobie —

„ Kiedy moy podobny, ale nademnie mocnieyszy
„ chce mi uczynić co, złego uniżam się przed nim
„ a prozba moia ma moc uspokoienia go — Będę bła
god

„ gat Istoty mocne, ktore maią nademną Panowa-
„ nie, zaniosę me prozby do Wiatrow, gwiazd, ord,
„ i.t.d. maiących takież iak y Ja poięcie, a One mnie:
„ wysłuchaią — Będę je Zaklinał żeby wierocity
„ nieszczęścia, ażeby dały mi pomyślności, kto
„ re maią w swoim szafunku, Umyślę Jeh.
„ mocnemi łzami, uymę mocnemi darami, a tak
„ cieszyć się będę dobrym powodzeniem —

Tym sposobem. Człowiek prosty w niemowlęctwie swego rozumu, mowił do Słońca, do Xiężyca, porusza swym umysłem, y swemi namiętnościami wszelkich Działow przyrodzenia; — Rozumiał że przez Słowa brzmienne, y przez nie znaczące sposoby, odmieni Jeh. Prawa nienaruszone — O! Błędzie straszny!! Prosił kamienia żeby się dźwignął — Wody żeby się wzniesła, — Gor żeby się przeniosły — A wystawiaiąc sobie w myśli Swiat uroiony, na mieyscu prawdziwego, utworzył Istoty przywidziałne, na postrach swego umysłu, y na udręczenie swego Rodu —

Tym sposobem wyobrażenia o Bogu i Religii, rowne iak y wszystkie inne, wzięły swoy początek

z przedmiotów Fizycznych, i w pojęciu Człowieka były skutkiem Jego czuciów, potrzeb, okoliczności Życia y Stanu, coraz bardziey pomnażającego się w poznawaniu rzeczy —

Że więc wyobrażenia o Bóstwie miały za pierwszy swoy wzór Istoty fizyczne, a ztąd wynikło iż Bóstwo z początku było rozne, y wieloliczne, tak jak potrzeby pod którymi działać zdawało się, każda Istota była mocą y Geniuszem; a Świat dla pierwszych ludzi, napełniony był niezliczonemi Bogami —

A że wyobrażenia o Bóstwie miały za powody skłonności Serca ludzkiego, podług tych więc przedzieli podziału, stosowny był do rozności bolu, lub rozkoszy, miłości lub wstrętu — a tak moc y natury Bogów Geniusze zostały podzielonemi, na dobroczynne, y złoczynne, na dobre y złe, i ztąd pochodzi upowszechniona Zasada, tych dwoch przeciwnych sobie Charakterów, we wszystkich Układach Religiiów —

W początku takowe wyobrażenia, stosowne do Stanu swych Wynalazców, były przez długi czas pomię

szanemi

pomięszanemi i nieokrzesanemi — Ludzie dzi
cy błąkaiący się po Lasach, uciśnieni potrzeba
mi, niemaiący sposobu onym Zapobieżenia,
niebyli zdolnemi kombinowaé Związków, y by
nienia rozumowań, przywaleni więcey nie
szczęsciami, niżeli doswiadczeniem uciech, Zo
stawali nayw więcey wcraciu bojaźni — Y ich ~~Re~~ ologia
~~ligia~~ była, Strach — Religia Ich. ograniczała się
tylko. na niektorych. Obrzędkach. pozdrawianiu, y na
czynieniu offiar Istotom, ktore sobie wystawiali,
~~tak~~ okrutne, y Chciwe, jak Oni sami byli — W
Ich stanie rowności, y niepodległości, nierożnił
się nikt posrednictwem. względem Bogow samo
własnych, a ubogich tak jak Oni: Gdy niemiał
nikt pozostatku do rozdawania, Zatym niebyło
to, ani darmoiadow, pod Imieniem Xięży
ani daniny, pod nazwiskiem offiary, ani Panowa
nia pod Tytułem Ołtarza — Taiemnice i niezro
zumiałe zmieszane, miały tylko za Cel, Zachowania
siebie samych. — A Religia będąc wyobrażeniem

Arbitral

Arbitralnym, bez wpływu do Związku ludzi między sobą, była tylko środkiem czczym oddawanym mocom widzialnym przyrodzenia —

Tali początek. Konieczny naypierwszy wszelkiego wyobrażenia o Bostwie —

A mowca obracając się do Ludów dzikich rzekł „Pytamy się was. Ludy Dzikie, którzyście nie dobrali żadnych wyobrażeń obcych, y konstrowanych — powiedzcie nam, jeżeli kiedy mieliście inne? Was. Zas. nauczyciele, mówił „ wzywamy na Swiadectwo — Powiedzcie jeżeli to, cośmy przedrzyli, niejest zaświadczeniem jednozgodnym, wszystkich dawnych monumentów — /43/

§: II. Systema drugie — Cześć gwiazd czyli Lo.

Też same Monumenta, wystawuią nam naszą prze inne Systema bardziey usposobione, i lepiey ułożone, to jest Systema, czci gwiazd szanownych. to pod własnemi postaciami, to pod znakami, y Symbolami przenośnemi, która to Cześć była iescze

skutkiem w Człowieku wiadomości, y poznań fizy-
cznych, y wzięła bez pośrednie swoy początek,
od pierwszych przyczyn Stanu Towarzyskiego,
to jest: od potrzeb, y Konsztow, pierwotnego Sto
pnia, w jakim te wchodziły do Zdzenia społe-
czenstwa, jak Zywioły —

W Samey rzeczy, Za ten czas, kiedy ludzie Zaczęli
łączyć się w jedno Towarzystwo, było dla nich Konie
cznością rozprzestrzenić sposoby utrzymywania Sie
bie, a następnie przykładać się do rolnictwa —
Rolnictwo żeby było wydoskonalonym, wyciągło
uważania y poznania Niebios /44./ Trzeba było
znać zwrot Peryodyczny, tychże Samych działań
przyrodzenia, tychże samych dziwotworow Skle
pienia Niebieskiego, słowem potrzeba było urzą-
dzić trwałość, następstwo odmian, wiadomość mie
sięcy w Roku — To więc Stało się potrzebą poznać
naprzód biegi Słońca, które w Swey odmianie Koło-
wey na Zodyaku pokazywało się naypierwszym, i
naywyższym tworem działającym wszelkie Stwo-
rzenia, potym bieg Xiężyca który przez Swe od

mian

 05

Odmiany, i Zwroty uważać y rozdzielać czas-
na ostatek gwiazd y Planet. które przez swe pokazy-
wanie się, i wyniknienie na horyzoncie, y pod obię-
gą, roczne formowały naymnieysze rozdziały, w
końcu potrzeba było otworzyć cały Systema Astrolo-
gij Kalendarz, a z tey nieustanney pracy, wkrótce
wyniknął nowy sposób mowców Panujących, y Ro-
dzących.— Bo postrzegłszy ludzie, że płody Ziem-
skie, były w związkach regularnych. y stałych, z Jsto-
tami niebieskiemi, że rodzenia się, wzrastanie, y
Zapadnienie każdey rośliny, było przywiązane do
pokazania się, trwania, y Zachodu jedney jakiey
gwiazdy, lub pewnego ich Zbioru.— Słowem że
dzielności, lub słabości wzrostu roślin, zależeć zdawa-
ła się od wpływań niebieskich, wyższych. nad Cia-
łami Ziemskiemi.— A takim sposobem gwiazdy
uważane, jako rozdawczyny Obfitości, lub niedo-
statku, stały się mocami, Geniuszami, /45./ y Bo-
gami, sprawującemi pomyślności, lub nieszczęścia.—

Poszło zatym że jako stan Towarzyski, wprowa-
dził był porządne na Ziemi Hierarchię, ustanowienie
rozności Klass. urzędów y Stanów między ludźmi

takżee wzglydem niebios Ludzie nieprzestające
rozumowaci przez porownanie, przeniesli te na
we poznaniu do Teologii — Ztąd wynikło Syste
ma utworzone Państwo, wyższego y niższego Sto
pnia, w ktorym, Słońce było Bogiem pierwszego
uważanym na wodza wojennego, lub Krola Poli-
tycznego — Xiężyc, Za Krolową Jego Towarzyszkę, —
Planety, sługami, pomocnikami, i Posłami, a mno:
stwo gwiazd było Ludem y Woyskiem Bohaterow,
y Geniuszami rządzącemi Swiatem, pod dowodz
twem swych starszych — Każda z tych Istot, mia
ła nazwiska szczegolne — Urzędy i Przymioty wy
ciągnione z Jey własnych stronkow, i swych wy
pływow, naostatku płec nawet wyciągnięto
z Rodzaiu nazwiska — /46/

A jako Stan Towarzyski wprowadził Zwyczaje,
y Obchody Zobopolnie utorone, tak czci będąc na
czele pierwszą, przybrała też sobie podobne —
Ztąd poszło, Że Ceremonie z początku prywatne,
y proste będąc . . stały Publicznemi y Uroczyste
mi, — Offiary zrobiły się liczniejsze y bogatsze,
Obrzędki bardziey Znakomite, postanowienia, miey
sca

mieysca zgromadzeń, zbudowanie Kaplicę, y Kościoły, wybranie urzędników do urzędzenia niemi, aż oto z tąd wylęgli się Arcykapłani y Xięża, zgodzono się na Formuły y Epoki, przez co Religia stała się Aktem Cywilnym, y Związkiem Politycznym — —

Lecz w tym rozwinieniu się, niepominęła ona swoich pierwszych początków — Wyobrażenie o Bogu, wyobrażeniem było Istot fizycznych, działające złe, lub dobre, to jest: wrażenia Czucia, przykrości, lub rozkoszy — A Religia zasadzała się na rozważeniu jch ustaw, czyli sposobów działania Istot fizycznych, i sposobów jch działania, a Cnota. lub grzech. były zachowywaniem, lub złamaniem tychże praw — Zaś moralności w swey pierwiastkowey prostocie, była użyciem rozsądnym, tego wszystkiego co się przykłada do ocalenia bytu dobrego wprowadzenia siebie, y swym podobnym —

Jeżeli się nas Lud zapyta w jakim czasie zrodziło się takowe Systema? Odpowiemy wsparci powagę monumentów samey Astronomii, że jego początki zdaią się z pewnością zasięgać, od siedemnastu tysięcy lat: (40:) A jeżeli znowu kto spyta

Jakiemu Ludowi ma być przypisane, odpo-
wiemy: że też same monumenta, wsparte
jednostaynemi podaniami, przypisuią go pier
wszym Zaludnieniom Egiptu. — A gdy rozumo
wanie znaydziemy w tym Kraiu, wszystkie po
łączone okoliczności fizyczne, które ie mogły
wzbudzić, jakoto: znayduiąc tam Pas nieba /:
Zona:/ dotyczący Zwrotnika /: Tropicus:/ a przeto
równo oblany deszczami Równika, jak obszypa
ny szronem północy /49:/ widzie tamże punkt
środkowy danego obiegu, klimma zdro
we, rzekę ogromną, a jednak użyteczną, Zie
mię rodzayną bez sztuki y trudów, zalewaną
bez szarazliwych wylewów, położoną między
dwiema morzami dotykaiącemi się Kraiów
bogatych. — Zatym sobie wnosi, że myśliwiec mu
siał, stać się Rolnikiem przez samo przy
rodzenie Ziemi, miernikiem przez wroczną
potrzebę mierzenia swych posiadłości, Kup
cem przez łatwość kommunikacyi. —

nakonie

Nakoniec Astronomem przez Stan względem Siebie niebios ciągle otwartych, dla Obserwacyi powinien być naypierwszy przeyść ze Stanu Dzikiego do Towarzyskiego, a następnie do wiadomości fizycznych, jako właściwych. Towarzystwu Czynikowi

Tak więc na wysokich brzegach Nilu, w Narodzie pierwszym, zrodziło się Systema abstraktowe czczenia gwiazd, uważanych w swych Związkach z płodami Ziemi, y trudami Rolnictwa. Ten pierwszy gatunek czci pod roznemi kształtami naturalnym charakteryzowanym być pierwszym wstępem dla rozumu ludzkiego Lecz ~~gdy~~ wkrotce wielolicznosci przedmiotów, ich związków y działań wzaiemnych, pomięszała przedmioty wyrażaiące w swey przyczynie, jako y szkodliwe w swych skutkach.

§: III. Trzecie Systema.

Czci Symbolow, Czyli Bałwochwalstwa —

Od momentu kiedy Lud Rolniczy zaczął rozważać obroty gwiazd, potrzeba rozroznienia ich na

na szczegóły i zbiory, y nazywania onych właściwie dla zrozumienia się w Jch mniemaniu; atak wynikneło wielka zawiłość, względem tego widoku. Ponieważ z jedney strony ciała niebieskie, podobne sobie w kształtach, niemiały żadnego gatunkowego znamienia, podług którego mogły by być nazwanemi; Z drugiey strony Język powszechny, a zatym samym z małey liczby słów złożony, niemiał wyrażeń podostatkiem, na tyle wyobrażeń nauk Metafizycznych. Lecz moc ludzkiego dowcipu, a szczególniey potrzeba, zawsze przemogła—

Dowcip ten przez naturalny układ, postrzegszy, że w odmianie roczney, peryodyczne odnawianie, y pokazywanie się płodów ziemskich było stałe, z towarzyszczym wschodem, y zachodem pewnych gwiazd, y połączeniem Jch względem słońca, jako punktu fundamentalnego wszelkiego porownania, połączył w swoiey myśli, urodzaj ziemskie z niebieskiemi, które

wrzecz

 91

wrzeczy samey były połączone, a przeto przyię
zuiąc do nich jednakowe znamię, nadał gwia- p. 50.
zdom czyli Zbiorom które je składały, nazwi-
sko Zwierząt Ziemskich, tychże samych, które im
w stosunkach odpowiadały —

Przez ten wzgląd murzyn Thabanski, nazwał
Zalewem czyli wodnikiem gwiazdy te, pod którę
mi Rzeka * zaczynała swoy wylew — Gwiazda
mi Woła czyli Byka te, pod któremi nakazał
orać, — Gwiazdami Lwa te, pod któremi Zwierz
ten spragniony, wychodził z pustyni na brzegu
rzeki — Gwiazdami kłosa czyli Dziewicy żni
wiarki, te, pod któremi rodziły się takowe sza
cowne Zwierzęta — W ten sposób naypierwszy
rozwiązał tez pożytkowy Cresi —

Z Drugiey Strony Człowiek postrzegał w Isto-
tach, którego otaczały, jako się rozrożniały w
własności, i szczególnych rodzaiach, atak z pier
wszego ich działania, wymienił jest nazwiska,
z drugiego potym działania, znalazł dowcipny

*. Bywa to w Junio vide Notę (40)

sposob, rozgatunkowania swych wyobrazen, i na
zwisko wynalezione przenoszyc do tego, co wystawia-
ł, jako własnosci następną, maiące jakowes po
dobienstwo, ubogacił swoy Język przenosniami
nieprzebranemi —

I tak tenze Etyopczyk postrzegłszy że wrot Zale
wu odpowiadał stale ukazywaniu się naypię
knieyszey gwiazdy, która wtym czasie nad Zrodłem
Nilu ukazywała się, y zdawała się ostrzegać Rol-
nika, o wezbraniu Wod, porownał to działanie
z Czynnoscią Zwierza, który przez swoie szczekanie
daie znak niebespieczenstwa, y nazwał gwiazdę
Psem szczekaiącym (: Syrius:) Podobniez Rakiem
nazwał te Gwiazdy, pod któremi Słonce doszedł-
szy do mety zwrotnika, cofać się wstecz temi
ślady, y pełzać na podobienstwo Raka. czyli
Kozła, Gwiazdami rogatego Kozła te, pod które-
mi Słonce przyszedłszy do punktu Nayuwznioślej-
szego Nieba, na wzor gonimonu kompasowego
naśladował to działanie tego Zwierza, lubiącego

wdzierać się

wdzieraią się na wielkości skąd — Gwiazdami Wagi to, półtoremi dnie y nocy, równe wydawały się wrownowadze — tak, jako teraz gwiazdami Niedźwiadka, półtoremi wiatry przychodzące, spra-wiły powiew palący — jako trucizna Skorpiona —

Tak jeszcze nazwał pierścieniami, y wzorami Rys. idealny okręgów gwiazd y Planet. /: 91. / Ten to był spo-sob powszechny, mianowania wszystkich. gwiazd y planet, wziętych wogule podług Jeh. Ascenkow, do uprawy pola, y Ziemi, i podług ich skutkow z swey pracy rolniczey — y przedmiotu swego klimatu y swey Ziemi —

Ztakiego trybu postępowania wynikneło, iż Jsto-ty nikczemne, y Ziemskie, weszły wsprzymierzenie z Jsotami Niebieskiemi, y potęznemi Niebios — To towarzystwo rozprzestrzeniało się każdego dnia, przez sam układ Języka. y mechanizm zmysłow —

Mowiono przez. naturalny przenośny — Że Byk roz-sewa. na Ziemię związki płodności /: wczasie Wiosny. / sprowadza. obfitości, y tworzenie się roślin, służących do żywności — Baran czyli Koziołek uwalnia niebio-sa od tych Geniuszow /: Zimy: / Zachowuie Świat od wozu, ktory iest pory uległey — y sprowadza pano-

Panowanie dobrego, to jest: lata pory rozkoszy — Niedźwiadek wylewa swą truciznę na Ziemię, rozpościera choroby y śmierć. i.t.d. również o wszystkich skutkach podobnych —

Język ten zrozumiały, zrazu nie miał nieprzyzwoitości — Lecz z upływem czasu, kiedy Kalendarz został sporządzony, Lud niemający potrzeby Obserwowania więcey nieba, zapomniał o pobudkach tych wyrażeń — a ich Allegorye, zostawione użytkowi żyjących, stały się fatalnym grobem pojęcia rozumu — Umysł nałożony do tworzenia wyobrażeń, z ich wzorami Symbolicznemi, skończył na pomieszaniu tego Obojga —

Natenczas. Zwierzęta które myśl. ludzka przeniosła do niebios, zstąpiły na Ziemię — Lecz z takowym powrotem, przybrane w postaci gwiazd, przywłaszczyły sobie tych gwiazd własności, y przeto wzięły górę nad swemi wynalazcami —

Wtedy Lud. rozumiejąc. że widzi koło siebie Bogów swoich, tym łatwiey czynił do nich swe modły — Błagał Barana swey trzody o wpływ ten, którego oczekiwał od Barana Niebieskiego — Prosił Skorpiona. aby nierozpościerał swey trucizny na

Ziemi

na ziemię — Czcił Raka morskiego — Robactwo
błotne — Ryby rzeczne — y przez ligę wniosków z tych
tez ciągłym ogniewem połączonych, pogrążył się
w odmencie następnych nieprzyzwoitości —
Owoż! początek tey starodawney y dziwaczney
czci Zwierząt — przez takie to następstwo wyobrażeń
charakter Bostwa przeszedł, do naypodleyszych jes-
testw —
Tym sposobem uformowało się Systema Teologiczne
Zebrane, arcy obszerne, y arcy mądre, które od brze-
gów kilu, przez Handle, woyny, y zdobycia będąc
przenoszonym od kraiu, do kraiu, opanowały cały
Swiat stały, i które modyfikowane przez czasy
okoliczności, y przesądy następne, pokazuią się je-
szcze u wielu narodów, służąc jako fundament
wewnętrzny y sekretny Teologii, nawet tych sa-
mych. którzy nim brzydzą się y pogardzaią —
Takie Słowa gdy niejakie szemrania dały się sły-
szeć po rożnych gromadach wiar-
Tak jest rzekł daley mowca — Ten jest począ-
tek z którego pochodzi — naprzykład u was Bogi
Affrykanskie, czczenie Elementów, roślin, Zwie-

rząt,

Zwierząt, Krzemieni, Kawałkow drzewa i.t.d: przed któremi Wasi przodkowie niebyli tak szalonemi, izby mieli się płaszczyć, gdyby byli niewidzieli Talizmanow, wktorym było morę gwiazd nakreslona /:52:/
Oto narody Tatarskie początek waszych marmuzetkow y całego tego Zbioru Zwierząt, któremi wasi Chamanowie patrzą, na Swoi Sukni Czarnoksięzkie –
Oto: początek figur ptakow y węzow, które wszystkie narody dzikie, wycisnąwszy sobie na Ciele z Obrzędkami taiemnemi y Swiętemi – Nadaremnie Wy Indyanie! okrywacie się Zasłoną Taiemnicy kraukwarona. z Bogiem swym wichenn. – Jest tylko jeden z Emblemmatow Słonca w Egipcie – y waszego Boga wcielenia się w Rybę, Dzika – Lisa – Lwa – Zołwia – jak y wszystkie Jego poczwarne przypadki, są tylko przenosniami tey gwiazdy – które koleją przechodząc. Znaki dwunastu Zwierząt /:Zodiak:/ była rozumiana, że przebiera jich postacie, y wypełnia jich dzialanie. astronomiczne /:53:/
Wasz Byli Japonczycy rozbijający Jaie Swiata

jest tylko Bykiem nieba, który niegdyś otwierał
porę tworzenia, to jest porownania dnia z nocą wiosno-
we. — Jest On to samo co wół Apis. którego czcił E-
gipt, y któremu wasi przodkowie Rabini Żydowscy
oddawali pokłon w bałwanie Cielca złotego. — Ten
to jest jeszcze Byk wasz Ostomkowie Zoroastra..! kto-
ry poświęcony pod Symbolicznemi Tajemnicami Mitra-
sa, rozlewał krew płodną na Ziemi. — Y was Chrze-
ścianie jest Apokaliptyczny z swemi skrzydłami
który jest Symbolem powietrza, niema innego po-
czątku y was Baranek ofiarowany, tak jest Byk
mitrasa. dla Zbawienia Świata, jest jeszcze tym sa-
mym Słońcem w znaku Barana niebieskiego, kto-
ry w dalszym wieku, otwierając swą koleją poro-
wnania dnia z nocą, miany był za uwolniciela Świa-
ta, od panowania złego, to jest od konstellacyi wę-
ża, który rodzi zimę dobrą, y jest Emblematem
Arymenesa, albo Szatana Persow, waszych. Instytuto-
row — Tak to jest. tak.! nadaremna wasza gor-
liwość, poświęcając [ąca] Bałwochwalstwa wymyśliły. Fun-
dament waszego Systematu, niejest czym innym
jak tylko czcią Słońca, którego własności Zebra-
liście na swoią własną stronność. — Y że toż samo

Słonce ktore pod Imieniem Orusa, rownie iak wasz
Bog rodziło się w Słonce Panny Niebieskiey, podczas.
przesilenia dnia Znocy Zimowego, ktore pędziło Dzie
cinstwo nieznaiome w ogołoceniu i niedostatku, co o
znacza porę początku Zimy– Słonce ktore pod I-
mieniem Ozyrys prześladowane przez Tyfona, y Ty
ranow powietrza, skazane. na Smierc. Zamknięte
w grobie Zimnym, co iest Emblemmatem pod
sfera Zimowego, a ktore w tym wznosząc się od pa
sze. nizszego ku nadgłowkowi Niebios, Zmartwych.
wstało iak Zwycięzca Olbrzymow, i Aniołow Nisz
czycielow–

Wy Xięża! ktorzy na ten. wykład szemrzecie
nosicie Znaki Słonca, po całym ciele, Wasza tonsu
ra iest okręgiem Słonecznym– Wasze Szkaplerze
są Jego Zodyakiem /: 54 / Wasze Paciorki są wyobra
zeniem gwiazd y Planet– Wasze Papieże, y Prała
ci, Infuła, Pastorał, y Płaszcze, są Znakami
Ozyrysa– y Krzyż ten nawet, ktorego chce
cie się Taiemnicą, nierozumieiąc Iey, iest
Krzyżem Serapisa, kreślonym ręką Kapłanow
Egipskich, podług wyobrażonego Planu Swiata.

ktory przechodzęc przez rowniki, y zwrotniki, był Emblemmatem Życia przyszłego, y Zmartwychwstania ponieważ dotykał Bram Koziorożniowey, y rakowey, przez ktore Dusze przechodziły do niebios —

Na te słowa Dobrorani wszystkich Gromad, zaczeli z podziwieniem na siebie spoglądać, lecz gdy nikt milczenia nieprzerywał, starzec wiódł rzecz daley —

Trzy zaś są przyczyny powodem do takowego pomięszania wyobrażeń —

Pierwsza wyrażenia przenosne, ktoremi Języki począt-kowy, był przymuszony malować słowa przed-miotow, ktore to wyrażenia potym przechodzęc z znaczeniami własnego do ogolnego, z fizycznego do moralnego, przez swoy obojętność, y iedno znaczność, sprawiły mnostwo zaniedbania —

I tak ponieważ zrazu mowiono że Słonce zwycię-żało, y przechodziło 12 zwierząt, w dalszym czasie rozumiano, że to Słonce z owemi 12 zwierzętami walczyło, poskramiało one, y ~~zwyciężało~~ zabijało y z tego to zrobiono Historyą Herkulesa.

Ponieważ mowiono że Słonce regulowało czas robocizn, Siewow, Zniw, że rozdawało chwile Latu dniem, że przebiegało Klimaty, że panowało nad

Ziemi

nad Ziemią, ztąd wzięto ie potym na Króla Pro
wadzące za Woźnika Zwycięzcę i. t. d. — a ztąd
utworzono Historyą Ozyrysa Bachusa &c: etc:
Ztego że mówiono tak Planeta wchodzi w ten a
w ten znak, uczyniono ich połączenia, małżeń
stwo — Cudzołóstwo, spółkowanie /: ss:/ Z mó
wienia, że jakaś Planeta była ukryta, zagrzeba
na, dla tego iż potym na widok powracała, y
wzniosła się na powietrze, wystawiono ią, umar
łą, wskrzeszoną, y do Nieba wyniesioną &c: etc:
Druga przyczyna pomięszania wyobrażeń by
ły te same postaci Materyalne, przez kto
re zrazu wyrażano myśli, y które pod imieniem
Hieroglifów, czyli znaków Świętych, były pierwszym
wynalazkiem rozumu Ludzkiego, y tak dla
ostrzeżenia o Zalewie, a zatym potrzebie strze
żenia się onego, malowano Łódź, czyli Okręt.
Argo — dla oznaczenia wiatru, rysowano skrzy
dło Ptaka, dla wyrażenia pory Czasu y mięsią
ca, malowano przylatuiącego w tey porze pta
ka.

lub w niey okazującego się robaka, — dla Określe
nia Zimy malowano wieprza, lub węgra, ktore lu
bią mieysca wilgotne — Połączenie tych postaci
miało znaczenie zrozumiałe, tak co do myśli, jako
co do słow (sb *) Lecz że ta sama, ~~nie~~ nie wystawia-
ła nic stałego y szczegolnego, gdy liczba tych po
staci y Jch połączeń, zrobiła się niezmierna, y
przeładowała pamięć, zaraz ztąd wynikneły pomie
szania, y tłomaczenia fałszywe — Potym gdy dow
cip. wynalazł sztuky prostey, przykładania zna
kow do brzmień, ktorych liczba jest ograniczona, i
malująca słowa, na mieysca, myśli — Pismo Al
fabetyczne sprawiło, że wyrażenia hieroglificzne
wyszły ze zwyczaiu, a tak od dnia, do dnia, zna
czenie onych zapomniane, nadały mieysce mna
stwu tych tłomaczeń, obojętności y błędow

Trzecią nakoniec przyczyną pomięszania wyobra
żeń, było organizacya cywilna starożytnych. Naro
dow, Jakoż gdy te zaczeły się przykładać do
Rolnictwa, y gdy regularności Kalędarza wiey
skiego, wyciągała koniecznych. Obserwacyi Astrono.

* Czytay notę y przykładamy.

Astronomicznych, potrzebną rzeczą było wyznaczyc kilka Przełożonych, którzyby obowiązani byli bez przestannie na wschody y Zachody, pewnych gwiazd mieć bacznosc, ostrzegaiąc, o powrocie Zalewu, o pewnych Wiatrach, o czasie deszczow, y chwilach sposobnych, do siania każdego gatunku Zboża — Osoby te dla swey przysługi, uwolnione były od prac pospolitych, y społecznosc myslała o ich utrzymywaniu, — W takim stanie rzeczy, ludzie ci doswiadczeni jedynie postrzeganiem, niedomyszlali do chodzić wszystkich sekretow natury, a nawet taiemnice wielu Jey działań przenikać — Poznali oni bieg gwiazd, y Planet, Czasy ich wschodzenia się y zwrot /: fases :/ w stosunku z płodami Ziemskiemi — Rach wegetacyi, własnosc pokarmu, lub lekarstwa owocow y roslin, zgoła związki wzaiemne Zaszczepione między Zyiątami — Ale niebyło jnnego sposobu na udzielenie takowych poznań jnnym, procz ciężkiej pracy ustnego wytłumaczenia, dlatego ludzie ci badacze dzieł przyrodzenia, niekommunikowali swych postrzeżeń, tylko bliskim swoim Przyiaciołom y krewnym.

J. Z.

Z tąd wyniknął zbiór wszelkiey umieiętności, y wszelkiego oświecenia, w niektórych familiach, które przywłaszczaiąc sobie ten przywiley, zwyciężeniem innych, utworzyły duch nowych zgromadzeń, szkodliwych dobru powszechnemu — Przez takowe ciągłe następstwo wynalazków y prac, rozszerzały się wprawdzie bardziey y prędzey poznania, lecz dla Taiemnicy im Towarzyszącey, lud co dzień w cięższe pogrążony ciemności, stał się Zabobonnym, y bardziey niewolniczym — Widząc ludzi wyciągaiących pewne skutki, przepowiadaiących jakby podług swey woli komety y Zaćmienia, leczących choroby, dotykaiących się węzow, rozumiał że byli w towarzystwie z mocami niebieskiemi, i dla otrzymania rzeczy dobrych, lub oddalenia złych, jakich. z tąd spodziewał się, brał ich za swych pośredników, y tłomaczów — Z tego to źrodła w [illegible] Państwo, wynikneły Świętokradzkie Zgromadzenia ludzi obłudnych. y zwodzicych, ktorzy przyciągneli do Siebie wszelkie władze. y Xięża będąc zarazem Astronomami, Teologami, Fizykami, Lekarzami, Czarnoxiężnikami, Tłomaczami Bogow, wyroczniami Ludow, Rywa

lami

lami Krolow, lub Ich. Spolnikami, pod Jmieniem Religii ustanowili Panowanie Taiemnic, y monopolium Oswiecenia, ktore zgubiły do dziś dnia Narody —

Małe słowa uszu wszystkich Zgromadzen, przerwali mowę y wydali wielkie wrzaski, obwiniali go o bezbożności, bezwiarstwo, bluznierstwo, y chcieli niedozwolić mu dalszego mowienia — Lecz Stanowdawcy gdy oświadczyli im; że to tylko było wykładem czynow Historycznych, a jeżeli te czyny były zmyślone, lub fałszywe, tatwo je będzie rozpoznać, że wykład wszelkiej opinij był odtąd zupełnie wolnym, bez czego niepodobna by było rzeczą przyjść do odkrycia prawdy. — Mowca skończył daley —

Ze wszystkich tych przyczyn y ustawicznego łączenia niezgodnych wyobrażeń, wynikło w Teologii moralności, i podanych mnostwo niewprzyzwoitości — Naprzod, że zwierzęta wyobrażały gwiazdy, potem; że własności, przymioty, skłonności y wstręty, / Sympatia y Antypatia / jestestw żywotnych, przeszły do Bogow, y były mniemane za Ich dziatania, — tak Bog Ichneumon — walczył z Bogiem Krokodylem, Bog Wilk, chciał zjeść Boga Barana, Bog Ibis, pożerał Boga węża, y tak Bostwo stało się Istotą urojoną, dziwaczną, y okrutną, ktorey wyobrażenie pomięszało rozsądek. Człowieka, i

i popsuło tak moralności Jego Serca. jak y prostości
rozumu —

A gdy każda Familija. każdy Naród w Duchu czcze-
nia przybierały sobie za Boga Opiekuna szczegól-
nego jakową gwiazdę, lub Konstellacyą, przywią-
zanie lub nienawiść Zwierzęcia Symbolicznego,
przeszły do Stronników czci teyże, y tak czciciele
Boga Psa, byli nieprzyjaciółmi Czcicielow Woła,
brzydzili się temi którzy go iedli, — A tym sposobem
Religia stała się pochopem do nienawiści, y walków,
przyczyną ogłupiałego Szaleństwa, i Zabobonu —
Z drugiey strony gdy dla teyże samey przyczyny
Opiekowania się, nazwiska Zwierzęce Gwiazd, zo-
stały przyznane Narodom, Krajom, Gorom, i Rze-
kom — Obiekta te, wzięte były także za Bogow, a
z tąd poszło pomięszanie Istot Fizycznych, Histo-
rycznych, y mithologicznych, które zamątwało wszy-
stkie Tradycye —

Nakoniec przez porownanie czynności które im przy-
pisywano, Bogowie Gwiazdy, zostali wziętemi za
Ludzi, Bohaterow y Krolow — a Krolowie y Bohate-
ry wzieli potym czynności Bogow za wzor, y sta-
li się przez naśladowanie Woiownikami zdoby-

waiącemi

Zdobywaiącemi, Kruizeriami; a tym sposobem Religii posłużyło Zbrodnie Despotow, i przewrociło pierwotne Zasady Rządow —

§ IV. Czwarte Systema... Czczenie dwoch początkow czyli Dualizm —

Tym czasem Xięża Astronomowie, w obfitości, y w pokoiu swych Kapłanow, odkrywali co raz nowe umieiętności. A gdy Systema Swiata rozprzestrzeniało się w Ich Oczach, podnieśli następnie rozne domniemania, o jego przyczynach, y skutkach, które stały się dwoma Systematami Teologicznemi —

Naypierwey gdy żeglugi narodow Morskich i karawany Nomadow, Azyi, y Afryki, dały im poznać Ziemię, od wysp szczęśliwych, aż do Serykii, y od Morza Baltyckiego, aż do zrodeł Nilu, wtedy porownywanie roznych skutkow porow Niebieskich, odkryło im okrągłość globu, y zrodziło nową Teoryą, postrzegli że wszystkie działania Natury, w przeciągu Roku składaią się z dwoch czasow pryncypalnych, to iest rodzenia, y psucia, że w naywiększey części okręgu, każde ta

takowe działanie, dopełniało się jednostaynie od je-
dnego porownania dnia z nocą do drugiego, to jest:
Że podczas. trzech miesięcy lato, wszystko się rodziło
y mnożyło, Zaś podczas. trzech Miesięcy Zimy, wszy
stko nikczemniało y obumierało, ztąd wnieśli, Że
w Naturze znayduie się dwie władze. przeciwne w
nieprzestannym Czasie walki y mocowaniu się.—
A uważaiąc pod takowym względem, iak Sferę
niebieską podzieli. na obrazy, wystawuiąc ią na
dwie połowy, czyli dwa pułsferza; także y Kon
stellacye, gwiazdy, Znayduiące się na niebie le-
tnim, formowały panowanie względne, y wyższe-
A zaś gwiazdy będące na niebie Zimowym, składały
panowanie przeciwiaiące się y niższe.. Zatym Że
Konstellacye letnie towarzyszyły porze dni dłu-
gich, jasnych, i ciepłych, tudzież Owocow, y Zniwo
miano je Za władze Swiatła, Urodzenia, y Two-
rzenia, a przez przechod myśli fizyczney, do mo-
ralney poczytano one Za Geniiszow, y Aniołow
umieiętności, Dobrodziestwa, czystości, y Cnoty— Prze-
ciwnie Zaś. Że Konstellacye Zimowe, złączone by
ły z długiemi nocami, y chłodami, biegu po
wego

nowego /polaris:/ więc miane były za Geniuszów
ciemności, psucia, y Śmierci, a przez przejście my
śli /iak wyżey:/ fizyczney do Moralney, były to
zmienione za Aniołów niewiadomości, złoczyństwa,
grzechu, y Zbrodni— Przez takowe urządzenie Nie
bo zostało podzielone, na dwa panowania, y
dwie partye, y iuż Analogia ludzkich wyobrażeń
otwiera obszerne pole, Zboczeniom Imaginacyi—
Lecz osobliwszości szczególna, udeterminowała, przynay
mniey ieżeli nie rządziła, wzgardę, y naygrawanie
się—

W układzie Sfery niebieskiey, którą kreślili Ley
za Astronomowie /58:/ Zodiak y Konstellacyi wo-
koło włożone, wystawiały połowice Jey, być prze
ciw leżącey dyamentalney, to iest: pod Stello
Zimowe położone naprzeciw letniemu, były mu
sprzeciwiaiącym y odpowiadaiącym; Słowa te
przez przenośny nieustanny z fizycznego Znacze
nia, przeszły do myśli Moralney, y Aniołowie Ge
niusze przeciwne, stały się buntownikami, i nie
przyiaciółmi /59:/ Od tego momentu Historya
Astronomiczna Konstellacyi Zamieniła się w Histo

rye —

w Historyi Polityczney, Niebo zostało Pan~~stwem~~
stwem ludzkim, w którym wszystko tak działo się
jak na Ziemi, A co większa części Państwo miało
Despotycznych Monarchow, y że juz Słońce było
oczywiście wydaiącym się Monarchą Niebios. przez
to put sferze letnie, panowanie Swiatła, y
Jego Konstellacye, jak lud Aniołów białych,
miały za ~~Boga~~. Krola. Boga oswieconego, rozu
mnego twórcę y dumnego. Że zas. wszelka
partya. buntownicza, musi mieć swego Wodza,
lub też Niebo Zimowe, panowanie podeym
ne, ciemności y smutku, jego gwiazdy ja
ko naród Aniołów czarnych, y Olbrzymow
czyli Diabłów, miały za swego Szefa Geniu
sza, złoczynnego, ktorego rola była przypisywa
na tey Konstellacyi. ktory Lud naybardziey
urażał, w Egipcie zwłaszcza był tym Skorpion,
jako będącym po Wadze, pierwszym Znakiem
Zodyaku, y pierwszym ze Znaków Zimowych —
Ponim był Niedźwiedź czyli Osioł polowy na

zwany Pyton, to jest Potop /60:/ z przyczyny Deszczow, ktore zalewaią Ziemię w czasie sprowa-
nania tey gwiazdy, w Persyi poznieyszemi czasy /: 61 :/ wsz pod nazwiskiem Arymenesa, był
zasadą Systematu Zoroastra, został waszym wszem Ewy / Panny Niebieskiey :/ a znali ktyzo
w dwoch składach Emblemmatem szatane, nie przyiaciela dawności dni, o ktorym opiewa.
Daniel
U Syryiczykow takim był wieprz czyli Dziki nieprzyiaciel Adonisa, poniewaz w tym kraiu
rola Niedzwiedzia połnocnego, było zastąpioną przez zwierze, ktorego skłonności błotniste,
są Emblemmatycznemi Zimy — J dla tegoto wsi dziś Moyzesza y Machometa, brzydzili
się nim, na wzor Kapłanow Memfis, Bab bechu, ktorzy nienawidzili w nim zaboycę
ich Boga słońca; to jest pierwszym szcze pem waszego Chiwena Jndyanie! ktore
niegdys było Plutonem, waszych kraie Rzymian y Grekow — Podobniez y was.
Bramma, to jest: Bog Tworzyciel, jest ty-
ho

tylko Perskim Ormuzdem, y Ozyrysem Egipskim
ktorego samo nazwisko wyraza moc Tworce, y
nadawce. Krztałtow- a Bogowie stosowny do na
danych im własności fałszywych. lub zmyslonych
odbieraią Cześć, ktora podług rożności Bogow
dzieliła się na dwa rożne gatunki, w Jednym
Bog dobry odbiera cześć miłości, y radości; zkąd
pochodzą wszystkie Czyny Religij rodzaiu we
sołego (62.) Święta, Tance, Festyny, Ofiary
Kwiatkow, Mleka, Miodu, owoców, słowem
wszystkiego tego, co Cieszy zmysły, y dusze,
Przeciwnie w drugim. Bog zły odbiera cześć
bojaźni y smutku, zkąd pochodzą wszystkie
Czyny Religij w gatunku żałosnym, to jest:
Desperacya, żałoba, Posty, dary krwawe, y Ofia
ry okrutne —
Zkąd jeszcze poszedł podział Istot Ziemskich na
Czyste, y nieczyste, na Święte, y wyklęte, a to po
dług tego względu, jak ich gatunki były z
liczby Konstellacyi, ktorego z dwoch Bogow —
składały cześć Jeh. Panowania — Co zrodziło z

jednej

z jedney strony Zabobony zmazan, y oczyszczen, a z strony drugiey zmyslone mocy talizmanow, Amuletow y Talizmanow

Teraz pozymuicie rzekt daley Morowa, zwracaiące swoy głos do Indyanow, Persow, Zydow, Chrześcian, y Muzułmanow, pozymuicie mowie, początki owych wyobrazen, o buntach, y walkach, ktore napełniaią rowni mierni wasze Mithologie. Widzicie co to znaczą Aniołowie, biali y czarni, Cherubini, y Serafini, z głowami Orłami, lwiemi, lub byczemi, co Dewi, co Diabli co czarni, z rogami kozłemi, z ogonami wężow, co Trony y Panowania, ułożone w siedmiu porządkach, czyli gradacyach, tak jak jest siedem obręgow Planet, poznaiecie teraz te wszystkie istoty, graiące też same role, jako maiące też same własności w Wedach, Bibliach, lub Zandawestach, czyli to oni wyrażaią Przez Ormuzda, lub Bramy, Tyfona lub Chiwena, Michała lub Szatana, czy się wystawiaią pod kształtem Olbrzymow, o stu ramionach lub nogach smoczych, czy pod postaciami Bogow przemienionych w lwow, Bocianow, Bykow

Kotow

Kotow y t. d. jak jest w Swiętych Opowiadaniach. Grekow y Egipcyanow — Zgłębiawszy ono we następny tych wyobrażeń, jak wnioszy oddalenia się Jch; od Źrodeł swych; y poterowaniu się Rozumu Ludzkiego, grube onych Formy wygładzonemi zostały, ato dla zbliżenia ich do Stanu mniey Dzikiego —

A Jako poznaciecie łatwo, że Systema dwoch Principiow, czyli dwoistego Bostwa, sobie przeciwnego urodziło się z Systematow Symbolow, ktore weszły w Jego ułożenie, tak też rownie zobaczycie, rodzące się z niego Systema, ktoremu to posłużyło następnie, za Fundament y Filar —

§. V. Część Mistyczna. i Moralna — czyli Systema. Drugiego Swiata —

Jakoż. gdy Lud pospolity posłyszał o nowym Niebie y innym Swiecie, włożył. przyznał rzeczywistości takowym wymysleniom — Wystawił w nim sobie Fundamentalny Teatr, y Sceny Aktualne — A poznania Geograficzne, i Astronomiczne, dopomagały

takowemu Omamieniu, jezeli nawet nie sprawiły tego Zwiedzenia się —
Z iedney Strony Żeglarze. Fenicyiscy, ktorzy przechodzili za kolumny Herkulesa, szukaiąc Cyny Julskiey, y Bursztynu Baltyckiego, odpowiadali że na ostatnich granicach Swiata, przy kuncu Oceanu /: morza Pradziemnego :/ gdzie Słonce Zapada dla Kraiow Azyatyckich, Znaydowały się wyspy szczęsliwe, w ktorych panowała nieprzestanna Wiosna, a daley Kraie Zapułnocne /: Hiperboreyskie :/ położone pod Ziemią /: względem Tropikow :/ gdzie panowała nieustanna Noc szesciu miesięczna, — Według tych opowiadan źle zrozumianych, y bez wątpienia nie porządnie tez doniesionych, Imaginacya Ludzi, utworzyła Pola Elizeyskie /: 64 :/ mieysca rozkoszy umieszczone w Swiecie kipszym maiące swoie Niebo, swoie Słonce, y gwiazdy Oraz utworzyła Tartar /: Piekło :/ to iest mieysce Ciemnosci, wilgoci błota, y Zimna — Gdyby tedy Człowiek, ciekawy to widziec czego nie zna

y pragnący dłuższego bytu, badał względem te-
go, czym stanie się po swey Smierci; y Zawcza-
su rezonował o początku Życia, który byt, ożywia
Jego Ciało, y który się od niego odłącza, niepsu-
jąc Jego Kształtu, — Y że utworzył w Jmagi-
nacyi Swey Jstoty odłączne, poczwary y Cienie,—
wolał się wierzyć że na Swiecie podziemnym
wieczne będzie to Życie, którego przez przyłącze-
nie naturalne Stracić nierad by—. Atak miey-
sca podziemne (Jnferi.) Zrobiły się wygodnym
Zastępieniem, dla przyjęcia Obiektów ulubio-
nych, których niemógł nie przyjąć—

Z drugiey Strony Xięża Astrologowie, y Fizycy, czy-
nili Opisanie nowych niebios, y opowiadali Obrazy
uroione, Stosownie do tych Zmysłnych pojęć—
Nazwawszy w Swym przenośnym Języku poro-
wnania dni z nocami (: Equinoctia:) y Ich prze-
silenia (: Solstitia:) Bramami niebios, czyli
wejściami po czasu, Tłumaczyli Skut-
ki Ziemskie, mówiąc: że przez Bramę Rogo

uz—

Rogowę /: z początku Byka. a potym Barana:/ Przez
Bramę Raka. Zastępowały Ognie. ożywiaiące Ro-
śliny na wiosnę, y mocy urodnięte sprawuiące
wylew Nilu, w czasie przesilenia dnia z nocą,
Że przez Bramę Słoniowey Kości /: Waga. a
przedtym Żuk czyli Strzelec:/ y przez Bramę
Koziorożca czyli Urny, wypływały czyli wpływały
niebios powracały, do Swego Zrzódła, y przecho-
dziły od Swego początku.— A droga mleczna
która przechodziła przez owe Bramy, zdawała
im się być z umysłu umieszczoną dla tego, aby
służyła do tychże Bram za Tor nieomylny i pe-
wnego przewodnika, /65:/— Daley w ich atla-
sie. Scena niebieska wystawiała Rzekę /: Nil:/ w
postaci [illegible]. Chidny /: Łodz:/. Okręt. /: Argo:/ y.
z Psa. /Syrius:/ obrazy stosowne do tey Rzeki które-
przepowiadały wylew— Takowe. okoliczności z
złączone z pierwszemi, przez. przydanie do nich.
szczegółów, powiększyły podobieństwa— Atali dla
przybycia do Tartaru, czyli Pol Elizeyskich trze-
ba było Duszom przebywać Rzeki Styx, y Charon

w Łodzi przewodnika Charona, przechodził przez Bramę Rogową i z Słoniowey Kości, których strzegł Pies Cerberus. Nakoniec Zwyczay Cywilny przyłączył się do tych urojeń, y nadał im Zupełną Existencyą —

Mieszkańcy Egiptu postrzegłszy że w Ich Klimacie gorącym, gnicie trupow było zwięzłem. Zaraźliwego powietrza, y chorob, postanowili w Wielu Prowincyach Zwyczay, grzebania Umarłych, i na mieyscach niemieszkalnych, to jest w Pustyni Znayduiącey się na Zachodzie. Azeby tam przybyć, potrzeba było przebyć Kanały, Jezioro, a zatym siadać w Łodz, y następnie dawać Zapłatę Przewoźnikowi, bez czego Ciała niepochowane, Zostałyby pastwą Zwierząt Zarłocznych. Zwyczay ten podał Prawodawcom Cywilnym, y Duchownym sposob mocny do Kierowania Obyczaiami, y wrażeniami Miłości Synowskiey, i uszanowania dla Umarłych. Uimuiąc Ludzi grubiańskich, y dzikich, postanowili za potrzebny punkt, podleganie Sądowi poprzedniczemu, ktory decydował, czyli Umarły Zasłużył sobie, azeby był przypuszczonym do Grobu swey Familii

do Rzędu Swey Familij, w Krolestwie Ciemności-
Takowe wyobrażenie, tak dobrze było przyięte od wszy-
stkich innych, iż Zostało w nich wcielonym, i Lud nie-
omieszkał chwycić się Jego — Tym sposobem Swiat
podziemny, miał swego Minosa, i Radamanta, Berło
Stolicę, Dwory, Skarb, na wzor Panstw Cywilnych y
Ziemskich — Natenczas Bostwo stało się Istotą mo-
ralną, i Polityczną — a Prawodawca Społeczenstwa
był tym straszniejszy: Że takowy Prawodawca nay
wyższy, y ten ostateczny Sędzia, był niewidzialny
W tenczas to ów Swiat baieczny i mitologiczny, lub
dziwacznie z Członkow rozproszonych Złożony. Zo-
stał mieyscem kary, y nadgrody, gdzie rozumia
no, Że Boska sprawiedliwość poprawia to, co Ludz-
ka miała w Sobie niedoskonałego, i mylnego —
Systema to urojone y Mistyczne, nabyło tym wię
cey Wiary, Że zaymowało Panowanie nad Czło
wiekiem; przez wszystkie Jego skłonności, sta-
by uciśniony Znaydował tym ~~nadgrody~~ na
dziei nadgrody y pociechę zemsty przyszłey —
Ciemiężyciel ufaiąc Że przez bogate Ofiary
Zawsze mu uydzie wszystko bezkarnie, Zbo-

do

119 – z błędu Pospolstwa; zrobił sobie Oręż. natym stoi
sze uciemiężenie – A Wodzowie Narodów, Kro
lowie y Xięża, widzieli wtym nowe sposoby
do ich podbicia, przez przywiley który sobie Za
chowali dla udziału łask lub kar, wielkiego
Sędziego, w miarę przewinień y dzieł Zasłużo
nych, których oznaczenie wartości Zupełnie
Zależało od nich –
Otoż tym sposobem na Swiat widzialny y
rzeczywisty, Został wprowadzonym jnny Swiat
niewidzialny, y urojony. -- Takie to jest początek
tych miejsc rozkoszy y kar, z których wy Per-
sowie utworzyliście Ziemię odradzającą się, y
wasze miasto Zmartwychwstania, położone pod
Ekwatorem z osobliwszą własnością, Że szczęśli-
wi niebędą tam znali Cienia (66.) Otoż ztąd Ży
dowie y Chrześcianie, uczniowie Persów, wyszła
Wasza Apokaliptyczna Jerozolima – Wasz Ray
wasze niebo, oznaczone piętnem Hermesa
przez wszystkie szczegóły nieba astronomicznego
Y wasze Muzułmanie! Piekło, owa przepaść pod
Ziemna, nad którą most wznosi się, owa Waga
Dusz y ich dzieł, ten Sąd przez Aniołów

Mendes y Heliet, rownie wzięty wzor taiemniczych. Obrzędow Jaskini Mitrasa /67./ y wasze niebo niejest niczym rozne od niebo Ozyrysa - Ormuza - y Brammy -

§. VI. Systema. Proste - Swiat Ożywiony, czyli Cześć ogułu Swiata - /: universi :/ pod roznemi wyobrażeniami - i Emblemmatami —

Tym czasem. gdy narody błąkały się w ciemnym odmęcie Mitologii, i baieb, Azya Fizycy doskonaląc swoie nauki, i swoie wynalazki w przeglądowaniu, i uczeniu Swiata, przyszli do nowych Domysłow, i utworzyli nowe Systema władz, i przyczyn ruch nadaiących — Przestaiąc przez długi czas. na prostych powierzchownościach, nie widzieli w poruszeniu gwiazd, tylko działanie nieznane Ciał swiecących, ktore mieli za obracaiące się koło Ziemi, jako punktu srzedniowego wszystkich globow - Lecz odkryli obrzydłości naszy ktore

Ty

tys: Ziemi: s. wnioski tego doyscia, poprowadzili
Ich do nowych uwag, tak daleze ze z Odkrycia
do Odkrycia stopniami wzniesli się do neywyz
szych doscieczen Astronomij y Fizyki —
Jakoz w Samey rzeczy, gdy Oni poczeli te pro
ste wyobrazenie y iasne, Ze Glob Ziemski iest
małym okręgiem wpisanym w Cyrkuł wielkiy nie
bios — Teorya Cyrkułow wspułsrodkowych, sama
podała sposob pewnego ich dochodzenia, takiey
szego rozwiązania Cyrkułow nieznanego Okręgu
Ziemskiego, przez punkta już dobrze znane O
kręgow niebieskich. — A miara jednego lub wię
cey stopni Południa: s. Meridian: wydała Punkta
całey Obwod całkowity — Natenczas biorąc za
miarę juz wiadomą Srzednice Ziemi, szczęśli
wy dowcip utworzył Swiata rzelug. takowych
Obwod na Okręgach niezmiernych niebios. A
przez niewtuchany skutek od Ziarna Piasku,
ktory kiedyś wyrażał, ten Glob Ziemski; Czło
wiek mierząc odległosci niezmierzone gwiazd,
wzniosł się do przepasci y przeciągu stwo
nia

trwaniu Swiata, okręg prostkowy, na ktorym
mięszkał, już nie zdawał się mu Punktem
środkowym — Własność ta Centralna była prze
niesiona do Massy niezmierney Słońca —
Z Gwiazda ta stała się właśnie Zawiasą Zapalo
ną osnui Sfer ią otaczaiących, ktorych bieg
dotąd został podległy punktualnemu wycho
waniu / 68:/
Było to już wiele dla rozumu Ludzkiego, prze-
się brać władzenie z porządku wielkich. Istot
natury, Lecz On nieprzestaiąc na tym pier
wszym wysileniu, chciał jeszcze rozwiązać
onych. Mechanizm, doiść ich. początku,
i wyśledzić pierwiastkowy Ruch — Z tym
to sposobem. Fizyko Teologowie wplątaw
szy się wzgłębianie odległe, z metafizyczne
o Ruchu, i pierwszey Przyczynie, o własno-
ściach. nieodłącznych, lub udzielnych. od In
ney Materyi, o iey formach. następnych roz
ciągłości, to iest bezmiernym rozchodze
niu się bez granic, Zabłąkali się w Odmęcie

rozumowania

rozumowań subtelnych. y sprzeczek szkodnych.

A nayprzód działania Słońca, na ciała Ziemskie, dało powód odmianie Jego Jstoty na Ogień czysty y Żywiołowy, z Słońca więc zrobili Ogniste y Zbiór Oceanu napełnionego płynem Ognistym oświecaiącym, który pod Jmieniem Æther napełniał Swiat, i Żywił Jstoty — Potym gdy wnieśli Mędrcy Fizyki; dały im poznać teraz sam ogień, lub jnny iemu Zupełnie podobny wskutku wszystkich Ciał, i postrzegli że On był Działaczem istotnym tego Ruchu do browolnego, który zowie się Życiem w Zwierzętach, a ożywieniem w roślinach — Ztąd utworzyli działanie i Mechanizm Swiata, jako Całości Ciało rodzayne /: homogeneum :/ to jest: Ciała Jdealnego, którego Części chociarz odległe, miały iednak związek wewnętrzny /: 69 :/ y tak Swiat cały stał się w ich oczach Jstotą Żyiącą, ożywioną przez Krążenie Organiczne płynu Ognistego, a nawet Elektrycznego /70:/ który pierwszy Punkt

porownania wszysty z Człowieka y Zwierząt miał Słonce za Słonce czyli Ogniebo /:71:/

Natenczas. między Zelowysto Teologami, jedni powodujące się temi Principiami, z postrzeżenia wynikaiącemi, — że nic w Swiecie nieginie, że Zywioty niepodpadaią Zepsuciu, że tylko od mieniają Związki a nieprzyrodzonie, że Zycie i Smierć Jstot, są tylko roznemi przekształtowaniami jednychże Atomow, że Materya sama z siebie ma własnosci tworzące wszystkie sposoby Jey bytu, że Swiat jest odwieczny /: 72:/ bez granic rozciągły y trwaiący, mowili; że Swiatem był Bog, zarazem skutkiem y przyczyną, czynnym y biernym, poczatkiem nadaiącym Ruch, i Jstotę poruszoną, maiący za Prawo własnosci nieodmienne, ktore stanowią los /: fatalitas:/ i wyrażali swoię myśl przez Emblemma Pana /: Magnum Totum:/ albo przez Emblemma Jowisza, maiącego Czoło z Gwiazd, Ciało z Planet, nogi ze Zwierzyt albo

Jaie

Jaia Orfiesnego, ktorego Zottek Zawieszony wpo
srod płynu opasanego Skłepien, wyobrażał Glob
Słonca pływaiący w Etherze, pośrodku Skłepie
nia Niebios (:73:) To przez Emblema wielkiego Wę
ża w Okrąg Zwiniętego, wyobrażaiącego niebiosa
w ktorych mieścili pierwszy początek nadaiący
Ruch. (Primum mobile:) z tey przyczyny przypi
sali mu Koler Lazurowy z plamami Złotemi (gwiaź
dami:) pożeraiącego Swoy Ogon, to jest: wcho
dzącego do Siebie samego, i wiążącego się wie
cznie na wzór odmian Perodicznych, to przez
Człowieka Emblemma maiącego nogi Związa
ne y Złączone dla oznaczenia stwałości nieprze
rwaney, okrytego Płaszczem wszystkich kolorow,
jakie wystawia widok Swiata, y niosącego
na głowie glob Złoty (:74:) ktory iest Emblem
matem Sfery gwiazd, lub też nakoniec przez
Emblemma innego Człowieka, siedzącego na Ku
kwiecie Lothos, nieżonym na postumencie dwu
nastu Kwadratach, wyobrażaiący dwanaście
Znakow niebieskich. O woz. Indyanie, Ja 95
ponczykowie, Teologia! ktora ufundowana

przez Egipcyan, przyięta y Zachowała się u was
wyrażana w Obrazach Bogow waszych, Bro-
my, Bedela, Sommona Wdore y Omonito-
Owoz. Hebrayczykowie, i Chrześcianie Opinia;
ktorey ci Zachowalicie częstkę w Waszym
Boga, wyobrażonym pod postacią Ducha, una-
szącego się po nad wodami; przez niedorzeczne
przystosowanie do Wiatru (75) ktory w począt-
ku Świata przy wschodzeniu Aser z Znaku Ra-
ka, oznaymował wylew Nilu, y Zdawał się
przygotowywać Tworzenie.

§ VII. Systema Siodme. Częśći Du-szy Świata, to jest: Żywiołu, Ognia, początku Żywotnego w Świecie

Lecz drudzy odradzaiąc takowe wyobrażenia Bo-
stwy będącey razem skutkiem y przyczyną Czyn-
ną bierną i Zamyślaiącą w jednym składzie prze-
ciwne sobie natury, rozroznili początkowy ruch
od rzeczy poruszoney, a podzywszy Zasady, że ma

teria

że Materya sama z siebie była bezczynną, utrzymywali, iż jey własności pochodziły z Udziału od Istot czynney i odległey, ktorey ta była tylko pokryciem, i takowe Istnosci czynne znaczali jedni początek Ogniowy uznany za Sprawcę wszelkiego Ruchu, drudzy mieli za'ń płyn nazwany Ether rozumiany za dzielnieyszy, i delikatnieyszy. Aże w tych wszystkich początkach Żywotnim y Ruchu Działaczem nazwali Duszę, czyli od doch, i że zawsze rozumowali przez porownanie, a naybardziey w stosunku podobieństwa z Jestestwem Człowieka, ztąd poszło że początkowi sprawuiącemu Ruch Swiata, zadali nazwisko Duszy wszechświadztwa y Ducha — Tym sposobem Bog został Duchem Żywotnym, ktory rozlany po wszystkich Jestestwach, ożywiał ogromne Ciało Swiata — I ci wyrazili ko si myśl, iszto przez Słowo Jupiter, to jest: Jestności Ruchu, i Ożywienia, lub początek bytności, czyli samotrwałości (Iow) Iszto przez Bostwo Wolkana czyli Ptha; to jest początek Ogniowy i Życiotowy, albo przez Ołtarz Westy po

stanowiny

postanowiony na Srodku w Jey Kosciele, własnie jak Słonce wposrzod Sfer, albo przez wyobrazeni Knepk, to jest: Jstotę Mądrą przyodzianą w suknie Niebieskie, maiące w Pasku Berło y Pas. (Zodiakus:) na Głowie Koronę z Piorami; dla wyrazenia lotnosci Jey mysli, wydaiącey z swoych ust wielkie Jaie (: 77:)

Podług tego teźy Systematu, że płyn Ognisty czyli Ætheryczny był Duszę Swiata, czyli Bostwem, a że Każda Jstota Zawiera w Sobie pewną Część tego płynu, który był sprawcą Ruchu Universalnego, i powszechnego, ztąd wynikł ten wniosek. Że Dusze wszystkich Jstot były cząstką Boga samego, y uczestnikami wszystkich Jego własnosci, to jest: że były Jstotami rozdzialnemi y nieśmiertelnemi — A ztąd urodziło się System Nieśmiertelnosci Duszy, które zrazu było tylko Systematem Wiecznosci (70:) Ztąd to także poszły przechody duszy znaney, pod nazwiskiem Metempsicosis, to jest: przey

scie

przeyście pierwiastku Żywotnego z Ciała jednego w Ciało jnne, ktora myśl utworzyła się z prawdziwey przemiany fizyczney Żywiołów Materyalnych. — Otoż złąd pochodzą Duchowności Duszy, mniemania wasze Jndyanie, Budsoiści, Chrześcianie y Muzułmanie; To było źrodłem marzeń Pitagoresa, i Platona, waszych Nauczycielów, ktorzy sami byli odgłosem ostatniey Sekty Filozofów, Szerotarzeców ktorą trzeba obalić —

§ VIII Osme. Systema. — Świat Machina: Dzieło Demi Urgos. czyli wielkiego. Jey Stworcy —

A że dotąd Teologowie doskonaląc się, nad poznaniem Istoty wieczney y Subtelney aethera, czyli pierwiastku Ogniowego, nieprzestali jednak traktować, o Jestestwach nieustannie poruszonych, y pod Zmysły podpadaiących; a przeto i Teologia nieprzestawała być Teoryą tobie władz. Fizycznych umieszczonych bądź szczegolnie w gwiazdach, bądź roz

rzuconych

rozrzuconych po zatym Swiecie Planetach. – Lecz do
wsiępy powierzchowne, trwaiąc wtym czasie osnowę
wyobrażeń, które kierowały temi głębokiemi na-
ukami, lub nieznaiąc czynow, które im służyły
za Zasadę, przewrocily Zupełnie dosyciu poprzednie,
przez wprowadzenie odrodnego, obcego, y osobliwsze-
go Dziwactwa – Ci to uroili sobie że ten Swiat
owe nieba, gwiazdy, Słonce i.t.d.; były tylko ma-
chiną pospolitego Ruchu, a to do tego pierwszego
umysłu przydaiąc porownanie wzięte z dzieł Sztu-
ki; wystawili gmach naydziwaczniejszy Sofis-
matow, Machina mowili oni „za Siebie nie two-
rzy się, musi mieć poprzedniczego Rzemieślni-
ka; onego okazuie swoią bytnością, Swiat jest
Machiną, a zatym musi się znaydować Rzemie-
snik który go zrobił /79./

Stąd Urgos czyli wielki Rzemieslnik, został u-
stanowionym za Bostwo Tworcow nayswyższe,
Ale prożno Starożytna Filozofia zarzucała,
ze Rzemieślnik sam musiał mieć Rodzicow

y Swych. Twórców, że odeymuiąc skuteczności Świata, dla dania Jey Twórcy Jego, przydawano niepotrzebną podporę—

Przyiaciele równości nieprzestaiąc na tey uroioney Zasadzie /: Paradoxie:/ przeszli do drugiey y stosuiąc Teoryą rozumu Ludzkiego, do Jch. Rzemieślników, mylnie utrzymywali; że Demi-Urgos. zdziałał Świata Machinę— podług Planu czyli wyobrażenia będącego w Jego rozumie— Ajako ich. Nauczyciele Fizycy umieścili w Obliczu ciał stałych wielkiego Ruchu, sprawcę i Urządziciela, pod Jmieniem wszechmocnego, wszystko znaiącego, tak równie Spirytualiści Jch. Małpiarze /mimus:/ zagarniaiąc te Godła, przypisali także własności swemu Demi-Urgusowi i Zniey utworzyli Jestestwo idyczne, trwaiące same przez siebie, nazywaiąc ie myślą /: czyli Logoi:/ słowem y wyrozumowaniemi:/ a iako z drugiey strony tamci przypuścili bytności Duszy Świata, czyli początku Słonecznego, takci przymusowemi zostali, układać trzy stopnie czyli podziały

2

Osob Boskich. a te były — 2do Logos czyli Słowo y rozumowanie. 1mo Demiurgos czyli Bog Twórca — 3tio Duch czyli Dusza Swiata (oto) owoz Chrześcianie Romans na ktorym ugruntowali ściei wasze Troycę — Oto Systema ktore urodziwszy się Heretyckim w kościołach Egipskich; y iako Pogańskie przeniosłszy się do Szkoł Łacinskich, y Greckich — dziś zostaie prawowiernym Katolickim, przez powrócenie się Jego Partyzantow, Uczniow Pitagoresa, Platona, przemienionych w Chrześcian —

I tak to Bostwo ktore w Nowim początku było działaniem pod czucie podpadaiącym, y rozlicznym Mateerow Zywiołow — —

Następnie mocą złączoną gwiazd uważanych podtrzy stosunkow z Jstotami Ziemskiemi —

Daley Samemi Jstotami Ziemskiemi przez pomięszanie wyobrażen z Jch. wzorami —

Potym podwoyną mocą przyrodzenia widomych Jego działaniach pryncypalnych. płodzenia y psucia — Toz znowu Swiatem ożywionym.

bez rozniey przyczyny czynney. y bierny czyli Skutku. i przyczyny.

Na ostatku początkiem Słonecznym, czyli Zywiołem Ognia uznanym za jedyny Duch — I tym to sposobem stało się Bostwo w ostateczym tym wniòskowaniu Jstotą dziwaczną, i ociężną, szkolną subtelnością — Jestestwem bez kształtu kształtu — Ciałem bez postaci, prawdziwym Tworem obłąkanego umysłu, w ktorym rozum od tąd niemogł wcale nic pojąć — Lecz na próżno w tym ostatnim przeysciu, Bostwo chce się ukryć przed Zmysłami — Piętno Jego początku zostaie tak silno wcisnióne, że zegłuwowanym być niemoże — Przymioty Jego wszystkie uważane, czyli podług własności Fizycznych. Swiata; jakiemi są niezmierność, wieczność, nierozdzielność y niepojętość; czyli też podług skłonnosci Moralnych. Człowieka, jakiemi są dobroć wspaniałość, sprawiedliwość, i.t.d. — Nawet Jego nazwiska (: 01.) wszystkie pochodzą od Jstot Fizycznych. ktore służyły mu za początek a szczegulnie, od Słonca, Planet, — i Swiat

wreszcie bez przestannie na przekorę swym
skarzicielom, rysy niewygładzone prawdziwey
Jego Natury

Takowe jest pasmo wyobrażeń, które rozum
Ludzki przebiegł do Epoki poprzedzaiącey
opowiadania Historycznego przyiętego za pra
wdę — Aponieważ jak ciąg dowodzi, że były pło
dem jednego ciągu nauk, i praw, to więc obo
wiązuie do wyznania, że miały początek pier
wiastkowy w Egipcie — Postępek Jak tam mógł
być przedłużon, ponieważ Kapłanowie prozniące
na Xięgi Fizyków, w samotności Kościołów
żyiących, karmiła się Enigmatem dawne obe
cnym Swiata; oraz że wskutek Stanów po
litycznych, który przez długi czas dzielił ten
Kray, każdy stan miał swoie zgromadzenie
Xięży, który naprzemiany to wspomagaiąc
się to sprzeciwiaiąc się sobie, przez swe spo
ry, przyspieszyli postępek w Umieiętnościach
i wynalazkach {: Od 2:}

Już więc na brzegach Nilu zdarzyło się to, co po
tym ponowiło się, po całey Ziemi; kiedy Sys

tema

Systema w miarę formowania się, wzbudziło wswey nowości sprzeciwi, y odszczepienstwa, potym u zyskawszy wiarę przez samo prześladowanie, albo psało poprzedniczne wyobrażenia, albo je do Siebie wcieliło, za poprzedniczem przekształceniem, — Gdy nastąpiły Rewolucye polityczne. połączenia się Stanow, y pomięszania się Ludow, to zagmatwały wszystkie opinie — a gdy osnowa wyobrażeń zginęła — Teologia wpadła w zamięszanie, y zostały tylko niedoskonały Kopiey /: Logogrifos :/ Starożytnych. Tradycyi które już więcey zrozumiałemi niebyły — ~~Relegia~~ Zatym zboczywszy od Swego obiektu, została tylko narzędziem politycznym, do powodowania Pospolstwa zabobonnego, które opanowali albo ludzie sami zabobonni i oszukani od własnych przywidzeń, albo Ludzie zuchwali i wyniosłego Ducha, którzy przewyższali wielkie zamiary Ambicyi —

§IX. Religia Moyzesza — Czyli Cześć Duszy Swiata. Jupiter —

Takim był Prawodawca Hebreyczyków który chcąc odłączyć swoy narod, od wszystkich.

innych, i Założye Państw samotne y odłączo-
ne przedsięwziął założyć Jego grunt na prze-
sądach. Religii, y wznieść około niego świę-
tości Opinij, y Obrzędów, - Lecz na próżno wy-
wołał części Symbolów panujących w nippyn
Egipcie i Fenicyi (103.) Bóg iego niezostał
przeto mniey Bogiem Egipskim, wynalazku-
tych. Nauk, których. Moyżesz był uczniem, Ja-
hoch, (104.) przez swoie nazwisko znaczące Js-
totę Jstot, a przez swoie Symbolum Krzak
palącey iest tylko Duszą Swiata, i pierwiast-
kowym Duchem, którego wkrótce potym
przysposobiła sobie Grecya, pod tymże samym
Imieniem. w swym Bogu Jupiter, czyli Js-
toty rodzącey, i pod Imieniem Eis czyli bytności
(105.) którego Tebańczykowie wyznawali pod
Imieniem Kneph, którego Saiteczyk czcił pod
Emblemmatem Izys. Zasłonioney z tym napisem.
„Jestem wszystkim tym co było, wszystkim tym
co jest, i wszystkim tym co będzie, a żaden
Smiertelny niepodniósł mey Zasłony, któremu

ktoremu Pitagoras potym oddawał pod Imie-
niem Westy, y ktorego Filozofia Stoika. okryślała
dokładnie, nazywaiąc powszechnym Ogniem; nadarem-
nie Moyzesz. chciał w Swey Religii wygładzić
pamiątkę wszystkiego tego, co czcić gwiazd
przypominało, Zostało mimo Jego woli mnostwo
Bogow, te czcie przypominaiących, y Siedem
Swiatel czyli Planet wielkiego Ołtarza. Dwana-
scie Kamieni czyli Znakow napierśnika. (: Urym:)
naywyższego Kapłana. Uroczystości dwoch pory
wnaszi dnia z nocą, z ktorych każde wtym czasie
składało Cztwartości, Ceremonia Baranka nie-
bieskiego, zostaiącego podług pory w Swym 15. gra-
dusie, nakoniec Imię Ozyrysa, Zachowane nawet
w Jego Piesni (: ob:) i Arka czyli skrzynia wyobra-
żaiąca grob, wktorym ten Bog był Zamknio-
nym, służy Za swiadectwo osnowie Jego wyobra-
żeń, i wyciągnienia Jest. ze Zrodła swych. Pra-
widel Powszechnego.

§. X. Religia Zoroastra.

Takim był także y Zoroaster, ktory wpyśnie nie-
ktora

Wieków po Moyzeszu, za Czasów Dawida. u Medów i Baktryanów, odnowił y umoralizował całe Systema Egipskie Ozyrysa y Tyfona, pod nazwiskiem. Ormuzda, y Arehymanesa, który nazwał Cnotę, y Dobrem. panowanie Lata, a grzechem i Złym panowanie Zimy, utworzeniem Swiata /: 87. / odnowieniem Natury. na wiosnę Zmartwychwstaniem. takież odnowienie Sfer. co Peryodach. Stoleci. niezmiernych, Życiem przyszłym. Piekłem y Rajem, to co było Tatar. i Chiźmu, u Astrologów i Geografów – Słowem który tylko posiadał marzenia już dawno Egyptskiego. Systematu mistycznego.

§: XI: Buddaizm. czyli Religia Samaneyczyków

Takiemi jeszcze. byli założyciele nauki grobowey Sammaneyczyków, którzy na fundamentach metempsicozy wznieśli Systema. /: Mizantropiczne / zrzeczenia się siebie, i ogołocenia Zewszystkiego, którzy uważając za zasadę, że Cało jest tylko wie

wieno

wzięciem, w którym Dusza żyie iak w Męczarni-
nie czystey, że Życie iest tylko Snem i marze-
niem, a Swiat miejscem przechodu do Rzeczy-
dalszey, to iest do Życia bez Końca. Założyli
Cnotę i doskonałość na Samowolności niewzru-
szoney, na potłumieniu wszelkiego Czucia, na
zrzeczeniu się Organow fizycznych, słowem: na
wyrzeczeniu się Samego Siebie. Ztąd to wynikne-
ty Posty, martwienia się, Zakony, Życia Pustel-
nicze, rozmyślania, i tym podobne. Obyczaie, go-
dne opłakania, i Szaleństwa Anachoretów.

§. XII. Bramizm, czyli Systema Indyiskie.

Takiemi nakoniec byli Założyciele Systematu
Indyiskiego, którzy po Zorastrze dochodząc
z gruntu dwoch początkow, płodzenia, i Zepsucia
wprowadzili srzodkujący między temi trzeci Za-
chowania, i Swey Troicy rozłączney, a przecięż
Jedney pod nazwiskiem Brammy, Chiwena, i
Wichenu, Założyli Allegorye starożytnych po-
dań, i wydystyllowaney doskonałości wysią-
gniętey z ich metafizyki. Otóż to dziwac-

twa

dziwactwa, które od licznych wieków assystowały rozproszone po Azyi, kiedy bieg zdarzonych okoliczności i wypadków nad brzegami Eufratu i morza Śródziemnego wynikły, utworzył nowe z nich marzenia, i onych między sobą związki

§ XIII Chrystyanizm czyli Cześć Allegoryczna Słońca, pod Jego Kabalistycznemi Nazwiskami, Chrysen czyli Chrystus, i Jezus czyli Jesus —

Moyzesz ustanawiaiąc Narod odłączny, nadaremnie usiłował bronić go od napaści, wszelkiego obcego wyobrażenia, Skłonność nieprzezwyciężona gruntująca się na związkach jednego początku, ustawicznie Hebreyczyków do Czci sąsiedzkich narodów Ciągnęła — Opowiadania nie odłączne od Handlu i Polityki, które Żydowie z Obiemi Krainami utrzymywali, codziennie pomnażały takową skłonność — Dopoki Rząd utrzymywał się, dopoty moc dzielna Rządu i Praw Zastawiaiąc się Nowościom, spóźniała Ich kroki; jednakowoż miejsca wyniosłe na

pełnie

Napełnione były Bałwanami, y Bog Słońce
miało malowany Swoy Powoz, y Konie po Pała
cach Krolow Niniwy y Babilonu, Zerwały
Zwiąsek siły publiczney. Wtedy Jud zostawio
ny Sobie samemu, i podzegany przez swych
Zwycięzcow, nietaił więcey swey skłonnosci, Do
niom Moyzeszowey Religii przeciwnych. które
ze publicznie w Judei porosłały. Neyprzod
Osady Assyryiskie przeniesione na mieysca
Pokolen, napełniły Krolestwo Samaryi Dog
matami Magow, które wkrotce do Krolestwa
Judy przeszły. Potym gdy Jeruzalem zostało
podbite, Egipcyanie, Syryiczykowie, i Arabo
wie zbiegłszy się do tego otwartego Kraiu
wniesli tam zwszystkich stron swoie Opinie —
A tak Religia Moyzesza była iuz dziwacznie
Zmięszana. Z drugiey strony Xięża y Panowie
przeniesieni do Babilonu, y wychowani tam
w Naukach Chaldeyskich, napoili się przez
przeciąg lat 70. cały ich Teologią. Od tego
momentu weciśły się do Żydow Dogmata.

H: Zen

o Geniuszu nieprzyiaznym /: Satan:/ o Michale
Arcy Aniele /Od:/ o dawności dni /: Ormuzd:/ o Anio-
tach Buntowniczych, o walkach niebios, o nieśmier-
telności Duszy, Zmartwychwstaniu, i wszystkich po
dobnych wyobrażeniach nieznanych Moyżeszowi, lub
odrzuconych przez samo zamilczenie, które on w
tey mierze zachował

Ci Emigranci za powrotem do Swoiey Oyczyzny,
przyniesli z Sobą te wyobrażenia, i Ich wznowienie
zaraz wzniecało Dysputy, pomiędzy Stronni
kami onych — Faryzeuszami, y Saduceuszami
zachowuiącemi dawną Cześć narodową — Lecz
wsparci skłonnością Ludu, i Jego nałogami, iuż
wskrzeszonemi, tudzież powagą Persow, Ich
Oswobodzicielow, otrzymali przewagę — A tym spo
sobem Dzieci Moyżesza poświęciły Teologią Zo
roastra /: Og:/

Związek trefunkowy między dwiema wyobrażenia
mi przynaypełnemi przyłożył się naywięcey do
takowego przyłączenia, i został zasadą osta-
tniego Systematu, niemniey w swym powsta-
niu, jako y przyczynach uformowania się dwiemego

Potym gdy Assyryczykowie Zburzyli Krolestwo Samaryi, umysły rozsądne przewiduiąc tenże Sam los dla Jerozolimy, nieprzestawali go ogłaszać i przepowiadać, a Ich przepowiedzenia wszystkie miały to szczególnie piętno, że ich Zakończyły na Życzeniach nowego ustanowienia, i odrodzenia, będąc Ogłoszone pod postacią Proroctw— Nieustannie w Swym Entuzyazmie Malowali Krola uwolniciela, ktory miał przywrócić narod Żydowski, do Jego dawney Sławy— Lud Hebrayski miał znowu to stać ludom potężnym, i Zwyciężcom, a Jeruzalem Stolicą Państwa rozciągaiącego się na cały Swiat—

Gdy wypadki uiściły pierwszą Część tych powiedzeń, to iest: Zburzenie Jerozolimy, do drugiey ich Części Lud przywięzał tym mocnieyszą wiarę, iż był już w nieszczęściu— Żydzi strapieni z potrzeby i nędzy, oczekiwali niecierpliwie Krola Zwycięzcę i Zbawcę, ktory powinien przyiść uwolnić Lud Moyżesza, i podnieść Państwo Dawida—

Z Drugiey strony i Mitologiczne Tradycye Czasow poprzedniczych rozsiały po całey Azyi Dogma Zupełnie analogiczne— o Sędzim ostatecznym

o Zbawicielu przyszłym, ktory jako Bog Krol Zbaw
ca i Prawodawca miał przywrocić Ziemi wiek
Złoty /: 90. / uwolnić ią od Panowania złego, i zwrocić
Ludziom. Panowanie dobre. Te tym mocnieysze
czyniły wrażenia Ludowi Izraelskiemu, iż ten w
nich znaydował pociechy obecnego swoiego okro
pnego stanu y rzeczywistych nieszczęść, w ktore
go pogrążyły ciągłe podbicia Zwycięzcow
oraz Barbarzynski Despotyzm Jch. Rządow.
Takowy Związek między odgłosami narodow
i wyrocznieami Prorokow, wzbudziła uwagę
Zydow, y bez wątpienia posiadali sztukę
zasadzenia swych wyobrażen; stosownie do Sty
lu i Geniusza Xiąg Swiętych używanych do
Taiemnic Poganskich. Było więc w Judei
oczekiwaniem powszechnym, wielkiego Ze
słanca i Zbawcy ostatecznego, gdy zdarze
nie osobliwsze oznaczyło Epokę Jego przyjścia
Xięgi Swięte Persow y Chaldeyczykow, opie
wały że Swiat cały złożony z Rewolucyi dwa
naście tysięcy, był podzielonym na dwie Re
wolu

Rewolucye częstkowe, z których jedna stanowi
wiek y Panowanie Dobra, skończyła się w zeyściu
sześciu tysięcy lat — drugą wiek y Panowanie
Złego w końcu drugich sześciu tysięcy —

Przez takowe opowiadania pierwsi Autorowie ro
zumieli Roczną Rewolucyą wielkiego Globu nie
bieskiego nazwanego Światem, to jest Rewo
lucyą złożoną z dwunastu ~~tysięcy~~ miesięcy, czyli
Znaków dzielących się na tysiące części, y tak
mianowali dwa peryody Systematyczne Zimy
i Lata — każdego równie złożonego z sześciu ty
sięcy — Te dwa słowne wyrażenia będąc źle
zrozumianemi, i maiąc sobie nadaną myśl o
tyczną y moralną, zamiast prawdziwego Fizy
czneyo, i Allegorycznego znaczenia, to sprawiły
Że Świat roczny został wziętym za Świat wie
kowy, y tysiączne części czasu, za tysiąc lat —
A Ludzie miarkujące podług skutków których
doświadczyli w Wieku nieszczęścia, wnieśli że
Świat miał się już kończyć, przy upłynieniu
sześciu tysięcy lat mniemanych. /:91:/

Tak więc w kalkulacyach przypuszczonych przez

przez. Żydow, zaczęto rachować około sześciu ty-
sięcy lat od Stworzenia zmyślowego Swiata
/92:/ Zbieg takowych. Kalkulacyi, sprawiły że
burzenie w Umysłach, niemyślono o tym więcey, jak.
jak o końcu bliskim, badano Hierofantów, i Ksi.
xiąg mistycznych, które rożne naucżały Czasy o-
czekiwane Wielkiego Pośrednika. i Sędziego Osta-
tecznego, nawet pragniono go dla skończenia
tylu nieszczęść — Na ustawiczne przepowiada-
nie o takowey Istocie ktoś rozgłosił, że już wi-
dział takowego Posłannika, i było dosyć dla za-
pewnienia publicznego, tey pierwszey pogłoski
Odgłos Pospolstwa, stał się czynem sprawdzo-
nym. — Istota przywidziana. Została rzeczywistą
a podług tego marzenia zgromadzone okoli-
czności wszystkie. podań Mithologicznych. spra-
wiły, że stąd wynikła Historya. Autentyczna
i zupełna, o którey więcey niewolno było wątpić —
„ Podania te. Mithologiczne opiewały, że w począt-
ku Niewiasta. y Mężczyzna, przez swoie uchybie-
nie, sprowadziły na Swiat złe, i grzechy, —
A przeto oznaczały czyn. Astronomiczny Panny

zieliesly

Niebieskiey, y męszczyzny Pasterza /: Bootes:/ które zachodząc Ekliptycznie, na equinoctium Jesiennego podawały niebo Konstellacyom Zimy, y zdawali się spadaiąc pod Horyzont, sprowadzić na Swiat Geniusza Złego, Arymanesa, wyobrażonego przez Konstellacyą węża /: 93:/

" Daley opiewały te podania, że Niewiasto. przywabiła, y ułudziła męszczyznę /: 94:/ wrzeczy samey Panna wpierwey zachodząc, zdaie się za sobą ciągnąc męszczyznę Pasterza —

" Że Kobiete zkusiło go przedstawiaiąc mu owoce piękne do widzenia, i dobre do jedzenia, które dawały umieiętności dobra, y Złego —

Jakoż w Samey Rzeczy Panna trzyma gałęź z owocami, którą zdaie się wyciągać ku Pasterzowi, a gałęź Emblemma Jesieni, umieszczone w obrazie mitrasa /: 95:/ na granicy Zimy, i Lata, zdaie się otwierać Bramę, i dawać wiadomości czyli klucz dobra i Złego —

" Daley że ta para ludzi była wypędzona. z Rajú Niebieskiego, i że jeden cherubin z mieczem postawiony był przy tey Bramie dla strzeżenia Jey — "

I wrzeczy samey gdy Panna i Pasterz zapadaią za Horyzont Zachodni, za niemi zdrugiey strony wstępuie Perseusz /96:/ Geniusz ten z mieczem wręku zdaie się Jeh. wypędzai z Nieba Lata, z Ogrodu, i Panowania Owocow i Kwiatow—

Daley że ztey Panny miał urodzić się, czyli wyiść wyiść płod, to iest Dziecię, ktore miało skruszyć głowę Węża, i uwolnić Swiat od grzechu—.

Przez to oznaczały te podania Słonca; ktore wo czasie Zimowego przesilenia dnia z nocą, własnie wtym samym momencie, kiedy magowie Perscy wyciągali Horoskop Nowego Roku, znaydowało się podzienie z Łonie Panny własnie na Horyzoncie Wschodnim, i ktore dla tego w Obrazach Astrologicznych było wyobrażone, pod kształtem niemowlęcia karmionego, przez Pannę Czystą/: 97:/ i stawało się potym wczasie wiosnowego porownania dnia z nocą, Baranem zwycięzcą Konstellacyi węża, ktorą znikneł z niebios—

Daley że wswoim Dziecinstwie, ten Naprawiciel Przyrodzenia Boskiego czyli niebiego, żył

Żył

Zyt upodlonym, pokornym, nieznośnym, i ubogim
A to dla tego że Słońce Zimowe, jest zniżone pod
Horyzont, i że ten Pierwszy Peryod jego czterech
wieków, czyli Por Roku, jest czasem posępności
niedostatku, Postu, i umartwień—

„ Daley że przez Złośliwych wydany na Śmierć, że
stawszy Zmartwychwstał, że wstąpił z Piekłów na
niebiosa, gdzie miał panować wiecznie—

A przez to wszelki Życie Słońca kończąc Swój bieg
w Zimowym przesileniu dnia z Nocą, wtenczas kie-
dy panował Tyfon i buntownicze Anioły, Da-
wał się być przez nich na Śmierć wydanym,
lecz które wkrótce potym odrodził się, Zmartwych-
powstał (: 90.) w Sklepieniu niebios które jest
dotychczas

Na końcu te podania przywodzą się aż do
Jch. nazwisk Astrologicznych i mistycznych
śpiewały, że to Słońce nazywało się jako Chris.
to jest Zbawca:) I to to jest Indyanie z czego
wy zrobiliście waszego Boga Chrisen. czyli Chri
sna.— A wy Chrześcianie Grecy, i narody Za
chodnie Waszego Christos. Syna Maryi—

iuż to że się mianowało Je. przez złączenie tych
trzech liter, które oznaczenie liczby Attadaty-
numer 600 jeden z Peryodow Słonecznych /:600:/
I to! Europeyczykowie, Imię, które przez Łacin
skie Zakończenie, stało się waszym Jesus, czyli
Jezus, co jest nazwiskiem dawnym i Kabalisty-
cznym, nadanym młodemu Bachusowi Synowi
tayemnorodzonemu /:nocnemu:/ Panny Minerwy, któ
ry w całey Historyi swego Życia, a nawet swo-
iey Śmierci, określa Historyą Boga Chrześci
an, to jest gwiazdy dnia którego obchodzą Em-
blemmatami —

nate Słowa gdy wielki szmer wzniósł się, po
między gromadami chrześciańskiemi, — Mu
zułmanie, Łaminowie, Indyanie, przywrócili Jeh.
do porządku, a mówca tak dalej kończył —
Widzicie teraz rzekł, jak resztę tego Systema
tu ułożyło się w Zamięszaniu, i nierządzie trzech.
pierwszych Wieków, jak mnóstwo Opinij dzi
wacznych podzieliło umysły, a podzieliło Je wza
iemnym umysłom i uporem, — Ponieważ Opi

nije

Opinye rownie ugruntowane na podaniach. Na rozytnych, rownie były Sujętemi, więcey jak po trzech set lat, Rząd sprzymierzywszy się z jedną tych. Sektow, uczynił z niey Religią Prawowierną, to jest Panującą, zwyciężeniem innych, ktore dla słabości zostały Herezyami. Więcey jak tak Religia i przez jakie gwałty, i zwiedzenia rozkrzewiła się y zrosła, a potym podzieliła się i ostała. Jak wszeście lat po wznowieniu Christianizmu, inne Systema utworzyło się z Materyałow Żydowskich, i jak Mahomet umiał użyć sobie Panowanie Polityczne, i Teologiczne, z Uszczerbkiem Panowan. Papieża, i Namiestnikow Jezusa —

Teraz jeżeli sobie przywiedziecie na pamięć, cały Historyą Ducha Religijnego, zobaczycie że w swym początku, niemiał On za Autora nic innego jak ciemność i potrzeby Człowieka, że wyobrażenia o Bogu nic niemiało za swe źrzodło i wzor innego jak tylko wyobrażenie władzy fizycznych — Istot Materyalnych, działających. dobre lub złe, to jest sprawujących. w Istotach. czujących. uraz

nie

wrażenia rozkoszy, lub bolu, Że ten Religii
Duch. w ukształceniu wszystkich swych Syste-
matów zawsze postępował jednemi krokami,
i jednakowemi stopniami, Że we wszystkich
Dogmatach pod Imieniem Bogów, wystawił tyl-
ko działania Natury, słabości ludzi, i ich prze-
sądy. Że we wszystkich moralności miała za Cel
swoy Żądze dobrego bytu, a uniknienia bolu,
Lecz Narody i większa Część Prawodawców, nie
znaiąc drog które do tego prowadziły, porobiło
wyobrażenia fałszywe, a przez to samo nawet
przeciwne, występku, y Cnoty, dobra, i złego, to
jest tego, co czyni Człowieka szczęśliwym, lub nie-
szczęśliwym, Że wszystkich sposoby y przyczyny
ustanowienia i rozkrzewienia, wystawiły te sa-
me. sceny Passyi i wypadków, ustawiczne sprzecz-
ki, o Słowa, pozory, gorliwości Rewolucyi i woy-
ny wzniecone przez dumę wodzów, przez Zwo-
dnictwo głosicielów, i łatwowierności wyznawców,
przez ciemnotę pospolstwa, chciwości i Pychę
nieznośną względem wszystkich, wyższaiąc in-
nych—

Nakoniec zobaczycie że Historya cału Ducha Re-
ligij, iest tylko Historyą niedoskonałości Ducha
Ludzkiego, który umieszczony w Swiecie, którego
nierozumi, chce jednak dóyść do jego taiemnic
i który będąc Swoim zdziwionym widzem, tego ku-
du taiemnego iwidzialnego, umysla sobie przyczy-
ny, domniemywa Celu, buduie Systema, potym i
znayduiąc jedno niedokładnym, psuie go dla drugie
go niemniey mylnego — Nienawidzi błąd który
rzuca, a nieposnaie tego, którego się chwyta,
odpycha prawdę którą poznać pragnie, a układa
dziwactwa. Istot niezgodnych, a marząc w swey
myśli ustawicznie o Mędrości, i szczęściu, błądzi
w obrębie trudów, i omamień wstrętnych —

Rozdział. XXIII.

Jednakowości Celów w Religiach —

Tak mowił mowca Ludzi którzy szukali począ-
tków y Osnowy wyobrażeń Religii.. A Teo-
logowie rożnych Systematów rozumieją nad
tę mowę — Jest to wykład bezbożny mówili jedni

ktory naybardziey dąży do obalenia wszelkiey Wła-
zy, do Zaszczepienia nieposłuszenstwa w Umysłach
do Zniszczenia naszego Stanu, y naszey mocy —
Jest to Romans. rzekli drudzy, osnowa domniemań
stucznie lecz bez fundamentu ułożonych — Ludzie
zaś rostropni y umiarkowani dodali daymy że
to wszystko jest prawda, na cóż te Taiemnice
obiawiać, bez wątpienia nasze opinie pełne
błędow, lecz te błędy są hamulcami potrzebne-
mi dla mnogiego Pospulstwa — Swiat idzie od
dwoch tysięcy lat na cóż i dziś go odmieniać
Już odgłos zdrożeczen ktory się wznosi przeciw
wszelkiey nowości, zaczynał wzrastać, gdy licz-
na gromada Ludzi z klass pospolstwa, i z po
między Dzieci wszelkiego Narodu — bez Proro-
ków, bez Doktorow, bez Xięgi Religiczney
wysuwaiąc się na plac ściągnęła na siebie
uwagę całego Zgromadzenia, i jeden z nich
zabieraiąc głos rzekł do Prawdawcow —
„ Sędziowie i Pośrednicy Narodow, od pocz

tku

od początku tey disputy, słyszemy opowiadania
nieznane, i nowe dla nas. aż do dziś dnia,
umysł nasz zdziwiony i pomięszany tak ty
lu rzeczami mędremi, i niedorzecznemi, zosta-
ie w niepewności, i wątpieniu, Jedna uwa-
ga nam wpada w oczy, rozstrzęsaiąc tylu czy
now cudownych, tyle twierdzeń przeciwnych.
pytamy się na co nam się przydadzą te wszy-
stkie rozstrzęsania— Co nam potym żebyś-
my wiedzieli, co się stało od pięciu, lub sześciu
tysięcy lat, w Kraiach nam nieznanych, a
Ludzi ktorych znać niebędziemy— Czyli to
prawda lub fałsz, na co nam się przyda-
dzą wiedzieć, jeżeli świat exystuie, od sześciu
lub 12 tysięcy lat— czy on się stał z niczego
lub z czego— przez siebie samego, lub przez
swego Rzemieślnika, ktory także wyciąga
na wzaiem jakiego Twórcy— Coż! my ie-
steśmy pewnemi tego co się dzieje blisko
nas,? a mamy odpowiadać za to co się dzieje

w Słońcu

w Słońcu Księżycu i innych przewidziałnych rzeczach — Zapomnieliśmy o naszym niemowlęctwie, abyśmy poznawać niemowlęctwo Świata? a któż to zaświadczy czego nikt niewiedział, kto zapewni o tym czego nikt niezrozumiał?

Z drugiej strony coż to przyda lub uymie naszey existencyi, mówić tak, lub nie, na te wszystkie dziwactwa? Dotąd ani nasi Oycowie ani my niepojęliśmy pryncypalnego wyobrażenia, i niewidziemy żebyśmy go mieli więcey lub mniey, o Substancyi o Złym lub dobrym —

Jeżeli wiadomość teyo jest konieczna, dlaczegoż tak dobrze żyliśmy bez niey, jak ci którzy się o nię tak bardzo troszczą, jeżeli ona jest niepotrzebna, dlaczegoż jey ciężar mamy brać na siebie — — — A zwracając mowę do Nauczycielów Jakże? potrzeba, żebyśmy żadnie nieświadomi, i wbrew którzych wszystkie momenta Jednie wystarczę

starannie

Starannosci utrzymania i pracy, z ktorey wy korzystacie, trzeba zebysmy się uczyli tyle Historyow, ktore nam opowiadacie? zebysmy czytali tyle Xiąg, ktore nam przywodzicie? zebysmy się takze uczyli, tyle roznych języków, w ktorych one opisane? Tysiąc lat Zycia niewystarczyłoby nato—

Nie trzeba odpowiedzieli Doktorowie, zebyscie nabywali tyle. nieumiejętnosci, My ie mamy dla was—

Lecz wy sami mowili Ludzie prosci, z laty swa. ję umiejętnoscią niejestescie zgodnemi, coz więc pomoze posiadanie Jey—

Zdrugiey Strony iakze wy mozecie opowiadac za nas. jezeli wiara jednego Człowieka, stosuje się do Wielu, wy sami coz macie za potrzebę wierzenia? Wasi Oycowie wierzyli za was, i to słuszna. poniewaz za was. widzieli

Potym coz to jest wierzyc? jezeli wierzenie niema wpływu na zadną czynnosc, i do jakiego czynie stosucie się, n:p: wierzyc ze Swiat jest odwieczny lub nie—

To obraza Boga rzekli Doktorowie, gdzie tedy dowod spytali się prosci— w waszych Xięgach

L:

Odpowiedzieli Doktorowie? My Ich nierozumiemy
odpowiedzieli Prosci:
ale my za was. rozumiemy rzekli Doktorowie—
otoż to trudnosci mowili prosci. Jakimże Prawem
wy stanowicie się Posrednikami, między Bogiem
i nami—
za jego rozkazem odpowiedzieli Doktorowie—
Gdzież jest dowod tych rozkazow, zapytali się Pro
sci—
w naszych Księgach. odpowiedzieli Doktorowie— My
Ich nierozumiemy odpowiedzieli Prosci; A jakże
ten Bog sprawiedliwy, daje wam Przywiley ta
kowy nad nami? Jakże ten Ociec powszechny
obowiązuie nas do wierzenia, w niższym sto
pniu Jasnosci niżeli was? On do was mowił!
niechto będzie prawda, On jest nieomylny i
was nieoszukuie: lecz gdy wy do nas mowi
cie, ktoż nas zapewni że niejesteście w błędzie?
albo że niemożecie nas weń wprowadzić— A
jeżeli jestesmy oszukani, jakże nas ten Bog
sprawiedliwy ochroni przeciw Prawu, albo jak
że nas ma potępić podług Prawa, ktorego my
niepoznalismy?
wszakże wam dał Prawo Przyrodzone rzekli Do
ktorowie—

Coz to jest za Prawo Przyrodzone, mowili Bro-
sci: Jezeli Prawo jest wystarczaiące, dla cze-
goz Bog nadał inne? Jezeli niejest wystar-
czaiące, dla czegoz je nadał niedoskonałe —
Sądy Jego są Taiemnicami oderwali się Dob-
rowi, i Sprawiedliwości Ludzkiey, — Jezeli
Jego Sprawiedliwości odpowiedzieli Prosci, nie
iest tak jak nasza, jakimze sposobem sądzie
o niey mozemy? A co większa na coz te wszy-
stkie Prawa i do jakiego celu dążą —
Do uczynienia Was szczęśliwemi, rzekł je-
den z Doktorow, a to, Czyniąc Was lepszemi i
sprawiedliwemi, i dla nauczenia Ludzi jak
maią uzywać Jego Dobrodzieistwo, nieszkodząc
sobie wzaiemnie — Bog się obiawił przez ty-
le wyrocznicow i cudow —
Wtym przypadku rzekł prosci, nietrzeba tyle
nauk, ani tyle rozumowań — pokazcie nam
jaka iest Religia, ktora naylepiey wypeł-
nia ten Zamiar, ktoren sobie wszystkie za-
kładaią?
A natychmiast gdy każde Zgromadzenie za-
częło wychwalać swoię moralność, i przekła-
dać

i przekładał że nadwszystkie inne, wzniesiona się
od Religii, do Religii, nowa i gwałtownieysza
sprzeczka —
My to mówili Mahometanie posiadamy moral-
ność wyborną, bo naucza wszystkich cnot po
żytecznych ludziom, i przyjemnych Bogu,
wyznawamy Sprawiedliwość, bez Interessow-
ności, ufności w Opatrzności, miłości ku naszym
Braciom, Jałmużny, stałości w przeciwnościach,
nie mięszamy Dusz strachami, Żyjemy bez trwo-
gi, i umieramy bez zgryzot —
Jakże wy śmiecie, odpowiedzieli Kapłani Chrze-
ściańscy mówić o Moralności; Wy! których
Dowódca Żył w rozwięzłości, i opowiadał Zgor-
szenia! Wy których naypierwszym przykaza-
niem jest, Ludoboystwo, i Woyna — Wierzemy
wtym że Świadectwu doświadczenia, od tysią
ca dwochset lat, gorliwość wasza fanatyczna
nieprzestała rozpościerać po narodach. Zamię
szania, i rzezi — Waszey to nauce przypisać
należy przyczynę, że dziś Azya, niegdyś kwitną
ca, stęka w barbarzyństwie, i Zniszczeniu, — Wey
to nauce

Teyto nauce nieprzyiazney Oswieceniu wszel-
kiemu pomagaiącey niewiadomosci, i ktora
utwierdzaiąc z iedney strony Despotyzm naysamo
władnieyszy Rządcy, a narzucaiąc. naypodley-
sze i slepe posłuszenstwo. na Rządzonych! z dru
giey strony skrępowała niedołężnoscią wszystkie
władze Człowieka, i pogrążyła narody w dzikosci

Niebale jest w naszey Moralnosci wysokiey i Nie-
bieskiey.! Ona to wyprowadziła Ziemię, z Jey
pierwiastkowego Barbarzynstwa, z Zabobonow
głupich, lub okrutnych. Bałwochwalstwa, z ni
szczenia Ofiar z Ludzi /: 101:/ z ohydliwych Obrzę-
dow, taiemnic Poganskich, wypolerowała Oby
czaie, wywołała nieczystosci, i cudzołostwa,-
uobyczaiła Narody dzikie, zniszczyła niewolnic
two, a wprowadziła nowe i nieznane Cnoty,
jakoto: miłość względem ludzi, Jeh. rownosc
przed Bogiem, przebaczenie, i zapomnienie krzywd,
poskromienie wszystkich namiętnosci, pogar
dę wielkosci Swiatowych, słowem Zycie wca-
le Swięte, i wcale Duchowne—

Dzisi nas. oderwali się Mędrkowanie, że wy
morzcie

że wy możecie potępić tę miłość bliźniego, i tę łagodność Ewangeliczną, którymi chełpicie się z krzywdami i szkodami, którymi bez przestan nie obrażacie swoich bliźnich. Gdy wy tak czysto obwiniacie Obyczaie, wielkiego Człowieka, którego My czciemy — My moglibyśmy zna leźć na odwrot zarzucić wam występnego w postępowaniu tego, którego wielbicie. Gdy gardzące takowemi sposobami, i ograniczyące się prawdziwym przedmiotem kwestyi, którzy mówiemy, że wasza Ewangeliczna moralność, niema tey doskonałości, którą Jey przypisu iecie, że to nieprawda, aby Ona miała wpro wadzić na Swiat te Cnoty nowe i nieznane, na przykład ową równość Ludzi przed Bogiem — To Braterstwo i tą dobrotliwość, które są Jey skutkiem, były prawdziwemi Dogmatami Sekty Hermetyków, czyli Sammeneyczyków (102) od których wy pochodzicie. A co do przebaczenia krzywd, tego nawet sami Poganie nauczali, lecz w tey rozległości, jakiey wy mu nadaiecie

Zamiast bydź krotką, stała się nieprzyzwoitą ieią
i wykroczeniem — Wasze przykazanie tak chęt-
pliwe, żeby nadstawiać policzek drugi, po dosta-
niu w ieden, nietylko iest przeciwne wszelkim
chęciom Człowieka, ale nawet wszelkiemu w-
wyobrażeniu sprawiedliwości, ośmiela złych
przez karności, upadla dobrych przez niewol-
niczą podległość — Wystawia Swiat na nie-
porządek, i Tyranią, rozstrzyga społeczność —
I taka iest prawdziwa treść waszey nauki,
Ewangielice wasze, w swych naukach i przy-
powieściach wyobrażaią zawsze Boga, i Des-
potę bez prawidła i stateczności, iest to Oyciec
słaby, który obchodzi się z Synem rozwią-
złym i marnotrawnym łaskawiey, niżeli z in-
nemi swemi dziećmi dobrych obyczaiów, i
znaiącemi dlań uszanowanie — Jest to Pan
Dziwaczny który dał też samą zapłatę robotni-
kom pracuiącym przez godzinę, iaką i tym któ-
rzy się przez ~~godzinę~~ cały dzień merdowali, i przekłada
naostatku przechodzących nad tych, którzy

ktorzy pierwszy przyszli, wszędzie w nich moral-
nosci przeciwna. Ludzkosci i społecznosci, mier-
zy ludziom Życie i społeczenstwo, i dęży iedy-
nie dla zrobienia z nich Pustelnikow, i bez Zenów—
Co się tyczy zas sposobu jakim wy tę moralnosci
wykonywacie, w tym odwołujemy się nawzaiem
do swiadectwa czynow— Pytamy się was, czy
to tagodnosci Ewangeliczna, wzniecita nieskon-
czone Woyny wasze z Sektami,— wasze prześla-
dowania mniemanych przez was Heretykow
wasze Krucyaty przeciw Aryanom, Manicheyu-
czykom, i Protestantom, niemowiąc o tych
ktore prowadziliscie przeciwko nam, i o waszych
Towarzystwach. Swiętoswiadzkich, do tych czas
Chrystującycych, utworzonych; z Ludzi poprzysięzo-
nych na nieustanne ich toczenie—
Pytamy was, czyli to była miłość Ewangeliczna
wam powodem, do wygubienia całkowitego na-
rodu Ameryki, do zniesienia Panstw Mexyku,
i Peru, onali to wam nakazuie ustawiczne pu-
stoszenie Afryki, ktorey mieszkancow wy jak By-
dlęta zaprzedaiecie, mimo wasze mniemane

Zmienieni niewoli; czyliż ona wam każe ruynować Jndyę, nad którą panowanie sobie przywłaszczacie — nakoniec czy ona to od trzech wieków, nakazuje wam czynić zamieszki w siedliskach narodów trzech Lądów, z których nayrostropnieysi jako to Chinczykowie, i Japończykowie, byli przymuszeni wypędzać was, dla uniknienia kaydan, i odzyskania Pokoiu wewnętrznego —

A natychmiast Braminowie, Rabini, Bonzowie, Chimani, Kapłani wysp Moluckich, i brzegów Guinei, miotaiąc wyrzuty na Doktorow chrześciańskich — Tak iest wołali; Ludzie ci są złoczyńcami, i obłudnikami, którzy opowiadaią prostotę, dla podeyścia ufności, pokorę, dla tym łatwieyszego oney ujarzmienia, ubóstwo, dla przywłaszczenia sobie wszystkich bogactw, obiecuią inny Swiat, żeby tym łatwiey Zapłacią mowią o tolerancyi i miłości bliźniego, a palą w Jmię Boga ludzi, którzy go nieczczą tym sposobem jak Oni. — —

Kapłani Kłamliwi, odpowiedzieli Missyonarze Wy to nazte używacie łatwowierności narodów

ciemnych dla podbicia Ich pod Jarzmo, wy-
to, z waszych Obrzędków czynicie Sztukę oszukania
i filuterstwa — Wy Zamieniliście Religię w Inte-
res łakomstwa, i chciwości — Zmyślanie, Spółko-
wanie z Duchami, ktorzy wydaią wasze wole
w swoich wyrocznicach — Przypiście sobie umie-
jętność wyczytywania w gwiazdach — a przezna-
czenie stanowi wasze żądze, nadaiecie nowę
Bałwanom, i ci Bogowie są tylko narzędziami
waszych namiętności — Wynaleźliście ofiary i
Libacye, dla przyciągnienia sobie mleka i
trzód, mięsa i tłustości — a pod płaszczykiem
pobożności pożeracie dary Offiarowane Bo-
gom, ktorzy wcale nie jadaią, i trawicie wła-
snoście ludzi, ktorzy na nię pracuią —
A Wy odpowiedzcie Braminy, Bonzowie, Cha-
manowie, sprzedaiecie łatwowiernym Żyię-
cym cześć modły, Za dusze Umarłych, przez
wasze odpusty, i rozgrzeszenia, przywłaszczyli-
ście moc i władzę samego Boga, a kupczę

Jego. Taxami, i odpuszczeniami, pusaliscie nie
to na przedaz, i ugruntowaliscie przez swoie Syste
ma odpustow, Taryffy Zbrodni, co skaziło wszyst
kie Sumienia, /: 103:/ Przydaiecie rzekli Sma
nowie, iz Oni wynalezli naywiększe Zbrodniarstwo.
obowiązek. nieprzyzwoity, i bezbozny opowiada
nia tayemnic wewnętrznych. Czynnosci, mysli,
Żądz nieuskutecznionych /: Spowiedz:/ tak da
lece, że ciekawosc ich rozwinięta, posunęła swo
ie badania, az do nietykalney Swiątnicy Łoża
Małzenskiego, i niezgwałconego Przybytku—
Serca /: 104:/

Natenczas. Doktorowie roznych. wiar, od sporow,
do sporow przechodząc, Zaczeli wyiawiac wszyst
kie niedorzecznosci Obrządkow, i wszystkie ukry
te błędy ich Stanu,— Ztąd się pokazało, Ze
wszystkich. Narodow Duch Xięży, Ich Syste
ma pojęcia, Ich czynnosci, Ich. Obyczaie, by
ły zupełnie jednakowe—
Ze wszędzie uczyniły zgromadzenia powszechne, i
sekretne— i oddziały nieprzyiazne reszcie spo
łecznosci /: 105:/

Że wszędzie przydali sobie prerogatywy, i wolności za pomocą których, żyli wolni, od wszystkich ciężarów innych klass ludzi—
Że wszędzie niedoświadczali, ani trudow Rolnictwa, ani niebespieczeństw Woiennych, ani nieszczęść handlowych—
Że wszędzie pod płaszczykiem ubostwa, wynaydywali Sekret zbogacenia się, i sprawienia sobie wszelk.
Że pod Imieniem Jałmużny, wybierali podatki daleko większe, niżeli Monarchowie—
Że pod tytułem Darow i Offiar, przyciągali sobie dochody pewne, a wyłączone od kosztow—
Że pod nazwiskiem rozmyślań i pobożności, żyli w prożniactwie, i rozwięzłości—
Że zrobili z Jałmużny Cnotę, izby spokoinie żyć mogli cudzą pracą—
Że wynaleźli Ceremonię Czci, ażeby przez nię sprawić sobie uszanowanie pospolstwa, grając Role Bogow, których mianowali się Tłumaczami, i pośrednikami; końcem nadania sobie mocy, Że w tym Zamierze podług oświecenia

i niewiadomosci Narodow, czynili się koleyno A
strologami, Przepowiadaczami, Wrozbitami,
Czarnoksięznikami /sic./ Nekromonistami, Szar
latanami, Lekarzami Monarchow, dąząc zaw
sze do celu rządzenia, na swoy własny Zysk —
Ze raz wynosili moc Krolow, i poswięcali Jch Oso
by, dla zciągnienia sobie ich łask, lub uczestni
ctwa ich potęgi —
Drugi raz znowu opowiadali Zaboystwa Tyra-
now /: Zachowuiąc sobie wyszczegulnienie Ty-
ranji :/ w celu Zemszczenia się za Jch wzgardy
lub za niesłuchanie onych —
Ze zawsze nazywali bezbożnością, to, co szkodzi-
ło Jch interessom, Ze sprzeciwiali się oswiece-
niu publicznemu, azeby sami tylko posiada
li monopolium umiejętnosci — Ze nakoniec
w kazdym czasie i mieysce znaydowali Sekret,
Zycia w spokoynosci wposrzrod Anarchij, ktorey
byli Jnstrumentem w mniemanym bezrzenstwie,
pod Despotyzmem ktoremu sprzyiali w spoczyn
ku, wsrzrod pracy ktorą opowiadali w Obfitosci
na rowni niedostatku —

Tym sposobem. prowadzą podziurenia godny handel, to jest: sprzedawanie Słów i Gestow Ludziom łatwowiernym, ktorzy im one opłacaią, jako osobliwsze, naydroższey Ceny /107.:/

Natenczas. narody przeięte Zapalczywością chcieli rozsiekać Ludzi, ktorzy ich na złe uzyli, Lecz Prawodawcy zatrzymuiąc takowe poruszenia, i gwałtowności, zwracali Swoy głos do Naczelnikow i Nauczycielow, rzekli Im„ Y także to wy Prawopiscy Ludow, oszukiwaliście Je.?

Czym Kapłani przerazeni Odpowiedzieli: O Prawodawcy! Ludzmi jesteśmy, a Narody są Zabobonnemi /x/ Sami oni wzywali naszych błędow—

A Krolowie rzekli, O Prawodawcy! — Narody są tak niewolnicze, i tak ciemne, Ze Oni Sami padaią na twarz przed Jarzmem /:x x:/ ktore my ledwie smieliśmy Im pokazać —

Natenczas. Prawodawcy obracaiąc się do Narodow— Narody—mowili, Pamiętaycie o tym m

/x:/ Przypatrz się Brabantczykom

/x x/ mieszkancy wiednia co się za przęgali do karet Leopolda

cosie dopiero styszeli; są to dziś głębokie praw-
dy— Tak iest wy to sami jesteście sprawcami
nieszczęść na które się uskarżacie— Wy to ośmiela
cie Tyranow, przez podłe podchlebienie Ich mocy-
przez nieroztropne ubieganie się o fałszywe ich do
broci, przez podłość w posłuszeństwie, przez roz
wiązłości w wolności, przez łatwowierne przyję-
cie wszelkiey obłudy— Nakimże rozciągano
Wasz. Za błędy waszey wiadomości! A. Narody
Zadumione zostały w poruszonym milczeniu

Rozdział XXIV

Rozwiązanie Problematu prze ciwieństw—

W tym. Prawodawcy zabieraiąc głos. Przebli-
O narody.! Styszeliśmy walki waszey opinij,
a. niezgodności które. was. dzielą, wzbudziły w
nas. wiele rozwagi, i wystawiaią nam wiele
pytań, do objaśnienia Ich, i przedłożenia wam—
nayprzód zważaiąc rozność i przeciwieństwa
wiar, do których iesteście przywiązanemi, na

iakich Zasadach, gruntowni onych swe przekonanie, czyli przez rozmyślny wybor. i dziś, Za Sztandarem. Proroka raczey tego, niżeli innego, czyli przed przyięciem nauki takiey, czyli inney, oraz porownywaliście się, i rozięgną uwagą roztrząsaliście, albo raczey czyliście ich nieprzyieli; przez trafunek tylko urodzenia, panowania nałogu, i Edukacyi? Nierodziciel się chrześcianami nad Brzegami Tybru, Muzułmanami nad brzegami Eufratu Bałwochwalcami nad brzegami Jndu. Tak jako się rodzicie białemi w Kraiach Zimnych, a czarnemi w Afryce, a jeżeli Opinie wasze są skutkiem przypadkowego położenia waszego na Ziemi, Pokrewieństwa i naśladowania, jakże traf stawać się może dowodem przekonania, i Zasadą prawdy.

Powtore Zamyślaię się nad wytyczeniem szczegolnym, i Jntolleranceyą Samowolny waszych Opinij, przerażeni jesteście skut

kami

Skutkami, które wypływaią z Waszych własnych pryncipiów! Narody! które nawzaiem pędzicie się pociskom gniewu Boskiego, wystawcie sobie w myśli, że w tym momencie, Istność Przedwieczna którą czcicie, i nazywacie Bogiem, zstąpiła z nie biós na te Zgromadzenie, i przybrana w całą swoię potęgę, usiadła na Tronie dla Sądzenia Was wszy stkich; wyobraźcie sobie że do was mówi, Ludzie! własny wasey Sprawiedliwie, chcę nad Wami rozciągnąć – Atak! z tylu Religiów które was od dzielaią, iedna tylko dzisiay będzie miała pier wszeństwo, wszystkie inne; całe to mnóstwo Sztandarów, Ludów, Proroków, potępionemi zo staną wiecznie, i to niedosyć: pomiędzy Sek tami Czci obraney, iedna tylko może ~~s~~podobai się, a wszystkie inne będą potępionemi – Lecz i to ieszcze niejest dosyć: z tey małey garstki od dzieloney, ~~trzeba~~ wyłączyć tych wszystkich którzy ~~nie~~ wypełnili warunki, które na nię Sekta spo dobana wkłada; – O Ludzie! do jakże małey liczby wybranych ograniczalibyście wasze Plemię, do jak

szczupło

M:

Szczeroptego Zrodła przywodzicie niezmierność mo-
ich tak, i Dobrodzieystwo, na jakiż Samotności Ad-
miratorów potępiacie, iak zmieyszacie moię wiel-
kość i moię chwałę

A Prawodawcy podnosząc się rzekli: dobrze, więc:
chcieliście tego Narody! oto. Urna /: Wazon:/
gdzie wasze Imiona są umieszczone, jedno wyj-
dzie.... Ośmielcie się ciągnąc te straszne Lote-
ryą... a Narody przejęte przestrachem Zawo-
łały.. nie. nie.. Jesteśmy wszyscy Bracia,
wszyscy sobie równi,— niemożemy się potępiać—
Natenczas. Prawodawcy usiadłszy rzekli„ O Lu-
dzie! którzy sprzeczacie się nad tyle Materyami
Słuchayciež pilno Problemmatu, który nam przed-
stawiacie, i który wy Sami macie rozwiązać—
A gdy Narody pilnie słuchały— Prawodawcy
wznieśli Oczy ku niebu, i wskazując Słońce rze-
kli; Narody! te Słońce które was oświeca—
Zdaież się wam Czworograniaste, lub. trzysienne
nie— Odpowiedziały Narody zgodnie— Jest o-
krągłe—

Potym biorę Szalę złotą, która była na Oł-
tarzu... Złoto którego się wy dotykacie, jest
że cięższe nad takąż ilość miedzi... Tak jest:
Odpowiedziały jednozgodnie wszystkie narody —
Złoto jest cięższe od miedzi —
A Prawodawcy biorąc miedź, to żelazo jest mię-
ksze od Ołowiu? Nie. Odpowiedziały Narody —
Cukier jest że słodki, a żółć gorzka? Tak jest —
Lubicież wszyscy rozkosz, a nienawidzicie bolu?
Tak jest —
„Tak więc zgadzacie się na te przymioty, i na mno-
„stwo innych podobnych —
„Teraz powiedzcie nam, jest że przepaść w śrzod-
„ku Ziemi, i czy znayduje się mieszkańcy w Księżycu?
Na to zapytanie powstał Szmer powszechny, i ka-
żdy rozmaicie odpowiadał, iedni mówili tak, a
drudzy nie, ci że to rzecz była podobna, owi, że
takowe pytanie jest próżniackim, i śmiesz-
nym, inni nakoniec że to tylko rzecz dobrze wie-
dzi, i taka była powszechna niezgodność —
Po niejakim czasie Prawodawcy przywróciwszy

mistrzowie rzekli: Narody wytłomaczcie nam to Problema, Zadaliśmy wam wiele pytań, a wszyscy nam się zgodziliście się, bez różnicy Położenia i Sekt - Ludzie biali, i Czarni, naśladowcy Machometa, lub Moyzesza, wielbiciele Beddu lub Jezusa, wszyscy nam jednakową daliście odpowiedź - Gdy zadaiemy wam inne, a wszyscy iesteśmy niezgodnemi, - Dla czegoż ta jednomyślność w pierwszym przypadku, a niezgodność w drugim? -

Na to zgromadzenie Ludzi prostych i dzikich. zabieraiąc głos odpowiedziało - Przyczyna jest tego prosta, w pierwszym przypadku widziemy i czuiemy przedmioty, a za tym mówiemy o nich podług czucia, w drugim są one nad pojęcie naszych zmysłów, i niemówiemy tylko przez wnioskowanie -

Otoż rozwiązaliście Problema, rzekli Prawodawcy, przeto wasze własne wyznanie stanowi tę pierwszą prawdę -

1mo Że iskrowe przedmioty podpadaią pod wa-

waszę Zmysły, wy zgodnemi jesteście w Waszym
względem nich. Zdaniu

2do Że nierożnicie się w Opinij i Zdaniu tylko w
tenczas, kiedy przedmioty są oddalone, i nie pod
padaią waszym Zmysłom —

A tak z tego pierwszego skutku, wypływa drugi go
wnie jasny, i godny uwagi — Z tego że się zgadza na
to, co poznaiecie, z pewnością wynika to, że nie
jesteście niezgodnemi, tylko w tym czego niepo
znacie dobrze, i o czym nie iesteście zapewnieni,
to jest że wy sprzeczacie się, kłucicie, i bijecie
się o to: co iest niepewnym, i o czym wątpicie —
O Ludzie! ; toż to iest mądrość?

Nie jest że tedy okazano — że to nie o prawdę wy sprze
czacie się, że to nie jey prawdy bronicie, lecz sprawy
waszych namiętności, i przesądów? Że to niejest
Cel takowy, jaki w niey znaydziecie, a którey wy
chcecie dowieść, ale takim jakim wy go sobie wy
obrażacie, to jest że wy chcecie, żeby przeważyło
nieoczywistości rzeczy — Lecz Opinia wasza oso
bista, i wasz sposob sądzenia, którą wy chce
cie wykonywać, Interes, któremu chcecie czy
nić zadosyć, — Prerogatywa, którą sobie przy—

przywłaszczacie — Słowem jest to walka wa-
szey próżności —
A tak jako każdy z was porownywaiąc się z dru-
gim kilku kiel, jest Jemu podobny, i Jemu
rowny — tak też jeden drugiemu opiera się
przez czucie jednego z Prawa, podobnież i wasze
sprzeczki, wasze walki, i wasza Intolleranciya,
są skutkiem tegoż jedynego Prawa, które
wy iedni drugim zaprzeczacie, oraz przeświad-
czenia się niedotyczącego waszey między wszy-
stkiemi rownosci —
Zatym iedyny iest sposob zgadzania się zwro-
cić się do Natury, i brać za Sędziego począt-
kowy Ruch, i porządek Życia taki, jaki
Ona utworzyła, a natenczas zgoda wasza —
Dowiedzieć się ieszcze tey drugiey prawdy.
" Że istoty rzeczywiste maią w sobie samych po
" stać existowania jednakową, stałą, jedno
" kształtną, i że to w Waszych Organach zna-
" chodzi sposob podobnyż dla przyięcia od nich
" wrażenia —

Lecz w tym że samym czasie, z powodu Ruchu tychże Organow, przez swoią wolę, może poimować w wrażenia rożne, i znaydować siebie, względem tychże samych przedmiotow w rożnych względach tak dalece: że wy niniestesmi względem nich niczym więcey, jak Zwierciadłem, złe, lub dobrze odbiiaiącym, ktore i może je wydać takiemi jak są w rzeczy samey, i przeciwnie może też odmieniać ich kształt, a tym sposobem źle Jeh. wyobrażać —

Ztąd pochodzi, że zawsze skoro poimuiecie przedmioty, tak prosto, jakiemi one są, zgadzacie się między sobą i niemi samemi, a ta Jednostayność między waszemi Czuciami, i postacią w ktorey znayduią się Jestoty, iest to tym Co stanowi ogolną dla wszystkich względem nich prawdę —

Że przeciwnie, zawsze kiedy się rożnicie w zdaniach, wasza niezgoda dowodem jest, że wy onych niewyobrażacie sobie takiemi, jakiemi są. lecz że je sami odmieniacie

J daley ztąd wynika jeszcze, że przyczyny waszych niezgod nieznayduią się w przedmiotach

lecz otwartych zmysłach i sposobie, jakim
wy je pojmujecie, lub o nich sądzicie —

Żeby więc stanowić jednomyślność, dowieść że
obrazy które rozum sobie maluje, są zupełnie
podobne ich wzorom, iże on rozbiera przedmio-
ty, tak dokładnie, jakiemi są — Że więc skut-
ku tego niemożna otrzymać, tylko wtenczas, kie-
dy tym przedmiotom, może towarzyszyć świadec-
two, i kiedy one podpadaią, pod roztrząśnienie
zmysłów, Zatym wszystko to co niemoże mieć
takowego dowodu, jest przezto samo niepodo-
bnym do sądzenia, niema względem tego ża-
dnego prawidła, ani żadnego widoku, porów
nania, ani też żadnego sposobu zupełnie-
nia się —

Zatym wnieść należy, iż żeby żyć zgodnie i w
spokojności, trzeba przystać na niewydawa
nie wyroków, względem takowych przedmio
tów, na nieprzywięzywanie do nich żadnej
ważności, słowem trzeba zakreślić w niej
oddział, stanowiący między przedmiotami
temi

temi, ktorych prawda dowiedziony być nie-
może, i oraz odtrącić przegrodę nieprzebytą,
i gwałtowi oprzeć się mogącą. — Swiat jest u-
rojonych, od Swiata rzeczywistego, to jest trze-
ba odjąć wszelki wpływ mocy Szkodliwey Opini-
om tak Teologicznych i Duchownych —
Owoz Narody! Cel jaki sobie zamierzył wiel-
ki Narod, ktory się oswobodził z Swych kaidan.
i z Swych przesądow —
Oto dzieło! ktore przedsięwzięliśmy pod Jego o-
kiem, i za Jego rozkazem, wtenczas, kiedy wa-
si Krolowie, i Wasi Xięża porwali się na Jego
Zniszczenie —
O Krolowie! i Xięża! możecie jeszcze niejaki
czas trzymać w zawieszeniu ogłoszenie uroczy-
ste Prawa przyrodzenia, lecz niejest już więcey
w Waszey mocy, zniszczyć go i obalić —
Natenczas krzyk niezmierny wzniosł się po
wszystkich stronach Zgromadzenia, a powsze-
chność Narodow, przez jednomyślne wzrusze-
nia, oswiadczaiące swe przychylenia się do
Prawodawcow — Zawoła —

Weźmijcie się do Swego Świętego ~~dzieła~~
i wielkiego dzieła, i przyprowadźcie go do
swey doskonałości; wyszukaycie Praw któ-
re w nas. Przyrodzenie wlało, żebyśmy się nie-
mi rządzili, Ustanówcie z nich. Xięgę nie
wzruszoną i uroczystą — Lecz niech niebędzie
odtąd więcey, dla jednego tylko narodu, lub
dla jedney tylko Familij służące to Prawo,
ale raczey dla nas wszystkich, bez żadnego
wyłączenia — Będziecie Prawodawcami ca-
łego Rodu Ludzkiego, równie jak będziecie
Tłumaczami samego Przyrodzenia — Pokaż-
cie nam Rys, który oddziela Świat Chy-
meryczny, od Świata rzeczywistego — Na-
uczcie nas potyle Religiach omamienia
i błędu, Religii jasności i Prawdy —

Na ten czas. Prawodawcy, jąwszy się do
wyszukiwania przymiotów, fizycznych i
Istotnych. Człowieka, poruszeń, i skłonności
które nim rządzą w stanie nierozdzielnym
i Towarzyskim, odkryli w tych słowach

Prawa, na których samo przyrodzenie ugruntowało Jego szczęście ——

Koniec Drugiey Części Rozwalin

Notty

#/ 6to:/ Tak aż do Liczby 70 oddziałów czyli sekt-muzułmanie pospolicie Jch. rachuję 72, lecz Ja czytałem u nich dzieło, które ich wyszczególnia więcey 80— z których wszystkie są jednakowe

#/ 7mo:/ Ta Religia nieprzestawała od 12000 lat Czytay Historyę Jslanizmu, przez Jego własnych. Pisarzów, a przeświadczysz się, że wszystkie woyny które niszczyły Azyę, i Afrykę od Machometa nia-ły za przyczynę pryncypalną fanatyzm. apostolski Jego nauki; Rachowano że Cesarz stracił 300,000. ludzi; ciekawaby rzecz była czynić taki rachunek z każdego fundatora Religii—

/. 8vo./ Nestoryanie, Entycheyczykowie, i wielu innych podobnych, o tey materyi, można się poradzić. Dykcyonarza odszczepieństw X. Pluke. w Tomach dwoch. in 8vo drobnym. Karakterem, jest to dzieło iedno z nayzdolnieyszych. do nadania Filozofii przez wrażenie ktorym Lacedemończykowie dawali swym dzieciom umiarkowanie, czyli wstrzemięźliwość, pokazuiąc im Lotow pianych —

/. 9no./ Dzieci Zoroastra. są to Panowie znajomi pod Jmieniem krzywdzącym, Gaurow, czyli Gebrow, ktore znaczy niewiernych — Są oni tym w Azyi czym Żydzi w Europie — Mobed jest nazwisko Jch. Papieża. czyli wielkiego Kapłana —

/10./ Destur — Desturowie są to kapłani, Zobacz w Obrzędkach. tey Religii Hide, i Saniverta przez Henryka Lord.. Ubiorem Jch jest sukniа biała, z pasem o Czterech węzłach, i zasłona twarzy, dla bojaźni zmazania ognia swym oddechem.

/11./ O Zmartwychwstaniu w Ciałach, lub tylko w Duszach —.. Zoroastryanie są już podzieleni

w dwoch tych Opiniach, Jedni rozumieją Że Zmartwychwstanie nastąpi w Ciałach i w Duszy, inni w Duszy, tylko Chrześcianie i Mahometani przybrali sobie naygruntowniejsze —

/:12:/ Naszy Siatły na głębie zbiarni żeby niepotluneli w Murzce Duszy cierpiącey — w Sistema metempsicos. Dusza wyłonania ocyszczenia swego, przechodziły z Ciała Zwierzęcia, robaka. i t: d: jest więc rzeczą ważną, nierkazie takowy determinacyi, którą trzebaby na nowo rozpocząć — Parya jest nazwisko Kasty, czyli Pokolenia mniejszego Że nieczyste, ponieważ jest to co ma Życie —

/:13:/ Brama obrocony w podnoszeb Linghama.. Zobacz podroz do Indyi przez Sonnerata Tom 1mo in 4to

/:14:/ Kształty poczwarne. Dziba-Ewa są to wcielenia Wiehenu, czyli Metempsichosi, Ston ca ma przybydz przy końcu Swiata, to jest od wielkiego Peryodu, pod postacią Konia, jak Cztery Konie apocalipsy.

/:15:/ W Swym Nakorenstwie kiedy Selebator Chiwena styszy, Imie Wichenu, wielce Zaty-

bacząc

Zatykaiąc uszy, i idzie oczyścić się.
/:16:/ Chinczyk. Czci go... Nazwisko początkowe-
tego Boga. Bayds, które w Hebrayskim znaczy
iący, Arabowie wymawiaią go, Baydh, nada-
ją literom d: h: brzmienie Empatyczne, które je
zbliża do: d: z: Kempfer bardzo doskonały-
światowid pisze je Budsu, zkąd pochodzi na
zwisko Budsoisty, i Bondzy nadane im Kapła-
nom. Klemens Alexandryiski w Swych Stroma-
tach. mianuie go Beddu, jak ie wymawiaią
jeszcze dotąd Kinzulowie, a S: Hieronim
Bedda, czyli Butta. w Tybecie wymawiaią
prosto Budd, a zkąd pochodzi Tybutt, które
mieysce było gniazdem tey Religii wWysz-
szey Azyi.... Fo jest Zepsucie Słowa Allach.
nazwisko Boga wszystkim Syryiskim, zkąd pocho-
dzi jak się zdaie, wiele Dyalektów wschodnich
Chinczycy niemaią ani b: ani d: kładą na mieyscu
tych liter im bliskie. f: t: i mówią Fut. Siam-
czycy Put. i.t.d:
/:17:/ Bytność duszy oderwana od Ciała Dobacz w
Kempferze naukę Syntoistów, która jest nau

kę

nauky Epikura, pomięszany z nauką Stoików.

/:18:/ Zasłona Talipot, jest to liść drzewa Palmowe-go Zutańskiego, z tąd wyszło dla Bonzów Siam-skich nazwisko Talipoin, używania takowey Zasłony, jest przywilejem szczegolnym tylko Oso-bom służącym,

/:19:/ wrzekę niebios. Sekta to rowie Konfucjusza niemniey przykładaią się do astrologij jak Bon-zowie, jest to choroba moralna całego wschodu—

/:20/ Lama którego Tybet czci—Dalay Lama jest nayważniejszy Kapłan—La jest tym co starożytne nasze opowiadania mowią Xiądz Jan, przez ale wzięcie słowa Perskiego Diehan, Swiat, Swiat i Bog tęczą się doskonale

/:21:/ Odchody nayważnieyszego Kapłana—W czasie nie dawney wyprawy Anglicy znaleźli Lamow Bat wany, ktore posmięcały pastylle porzuczone, Gar-deroby Wielkiego Kapłana, Historycy i Pollier znaydujący się teraz w Europie, są żywemi Swiadkami i godnymi wiary—Dziwić się trzeba dowiedzieć się że te wyobrażenia, tak głębokiego jest wyobrażenia Metempsichozy, ktorą przypuszczaią

czeyą

przypuszczaią Lamowi :. Gdy Tatarowie potyka-
ią Kelikowie. Nayuiższego Kaptana. /: co unich jest
nie zwyczaie. / naśladuią wtym działaniu Swiata,
ktorego Części nawzaiem się pożeraią, i przecho
dzą ustawicznie jedne w drugie - - Jest to wąż kto-
ry pożera swoy Ogon, a ten wąż Jest Budd i Swiat -
/:22/ Bog Juida - Często się zdarza że wieprze
pożeraią węgrow, tego gatunku ktory miarzyni
Czerą, i to sprawuie wielki smutek w Kraiu - Pre
zydent Brosser. w Historyi o Eklrementach. Że
brat Obraz księkowy wszystkich tych głupstw -
oto Jelunczyk - - . Jeluntowie Narod Tatarski
wybieraią sobie Boga. noszącego odzienie zwszy
stkich. kolorow, a mianowicie z kolorow Czerwonych.
i Zielonych - A że Jeh. znaydują wkbiorze Żołnie
rza Rossyiskiego, przeto porownywaią do tego ga
tunku Woyskowych - Egipcyanie ubierali także
Boga Swiat, w Suknię ze wszystkich. kolorow -
Tatarowie Zowią Boga. Buao, jest tylko przemie-
nieniem Słowa Budd, Boga, Jaia, i Swiat

/23:/

[23.] Mieszkancy Kamszatki — Wystawiaią go sobie jak starca — Zobacz w tey materyi dzieło pod tytułem — Opisanie narodow podległych Rossyi a przeswiadczysz się że Obraz ten, niema nic przydanego.

[24.] Jego Życia Ali czyli Jego namiesnika Abubekra — Są to dwie Partye wielkie, ktore dzielą Muzułmanow — Turcy trzymaią się drugiey, a Persy Pierwszey —

[25.] Toczyć woynę z niewiernemi — jest albo tem Religii i Prawidłem obowiązkiem — Obacz Relando, o Religii Machometa —

[26.] Zasady myśli taiemnych — Czytaiąc Oycow Kościoła, i widząc na jakich Zasadach wznieśli budowę Religii, ledwie można poiąć tyle łatwowierności, i przewrotności — Jedną było wowczas, słabe przywiązanie do allegoryi — Poganie używali iey do tłumaczenia czynow Bostw, a Chrześcianie poszli za sposobem wymyślania ich wieku, zwracaiąc go ku inney stronie —

[27.] Zoroastr w 4 wieku po Moyzeszu, Zobacz Chronologią 12 wiekow gdzie rozumią

Że —

że gruntownie jest dowiedziono, iż Moyżesz
żył około 1400 lat przed Jezusem Chrystusem
a Zoroaster około 1000 lat
(20:) W czasie swych Xiąg wpierwszych Cza
sach Kościoła chrześciańskiego, nietylko nie
mędrsi, lecz wielu z Prawowiernych, było tego
rozumienia że Moyżesz napisał Prawa Pen
tateuchu. — Że to dzieło było zrobionym przez
Starszyznę Ludu, i że 72 Starcy po Śmierci
Moyżesza zgromadzili Jego rozkazy rozrzu
cone, i do nich przymięszali rzeczy które
niepochodziły od Jego, tak właśnie jak
się przytrafiaty Koranowi Machometa, po
niewaź Genesis — wszczególności nigdy nie
była Dziełem Moyżesza — Teraźnieysi Kry
tycy bardziey jeszcze oświeceni, bacznieysi nie
Starożytni, znaleźli w Xiędze Genesis ślady
utworzenia się Jey wczasie powrotu z Niewoli
Lecz w tey mierze niedosięgli przyczypalnych
dowodów, Ja przedniektóre zebrać je z Xięg
gi Xięgi Rodzaju, jako że miały inne
mi

innemi w niey rzeczami; Rozdział ~~drugi~~ dziesiąty
traktuje o mniemanych Generacyach od Czło
wieka nazywaiącego się Noe. jest prawdziwym
Obrazem Geograficznym Swiata znanego u Hebr.
czyli w owczas wieku; który miał za granice Gre
cyą czyli Helespont, od Zachodu Kaukaz, od Pół
nocy Persyą, na wschod Arabią, i wyższy Egipt
na Południe. Wszystkie mniemane Osoby od
Adama, aż do Abrahama, czyli Oyca Thare
są Bałwanami Mithologicznemi, gwiazdami, Kon
stellacyami, i Kraiami, Adam jest Bootes,
Noe jest Ozyris, Xisitus, Janus, Saturnus,
to jest Koziorożec albo Geniusz niebieski, kto
ry otwierał Rok, z Własnego wyznania Kro
niki Alexandryiskiey. na karcie 85. Nemrod
mianym był przez Persow, że pierwszego Kro
la, jako wynalazcę Sztuki polowania, i był
przeniesionym do Niebios, gdzie go widziano
pod Imieniem Orion, toż samo rozumieć mamy
o dziesięciu Generacyach. ktore są temi sa
memi, co Generacye Chaldeyskie, w Berozze y
Sincelle —

/29./ Utworzenie Swiata w szesciu Gahanach. czyli Czasach, lub w Szesciu Gahanbarach, to jest w Szesciu Peryodach czasu.... Peryody te są tym co Zoroaster nazywa tysiącami Boga, albo Swiatła, to jest szesciu miesiącami Lata. w Pierwszym mowią Persowie, Bog stworzył czyli urządził Niebo, w drugim wyprowadził wody, w trzecim Ziemię, w czwartym Drzewa, w Piątym Zwierzęta, w szostym Człowieka, Zupełnie tak zgodnie jak Genesis. Zobacz szczegół Hyde w Rozdziale gtym o Religii dawney Persow. Z drugiey strony godna iest rzecz uwagi: Że to samo podanie znayduie się w pomieszonych Xięgach Hetrusków, które opiewa ty, że wielki Rzemieslnik, zamknął trwanie swoiego opiewania w Peryodzie 12,000 lat, i że ten czas podzielony był na 12. Domow Słonca w Pierwszym Tysiącu Bog uczynił Niebo i Ziemię, w drugim Firmament, w trzecim morze i wody, w czwartem Słonce Xiężyc i Rosliny w Piątym dusze Ptakow Zwierząt i Gadow. w szostym Człowieka; Zobacz Sudasza pod

Słowem Tyrena. Co dowodzi 1mo Jednakowość opinij Teologicznych, i Astronomicznych. 2do Jednakowość czyli raczey pomięszanie Stworzenia Samowolnego, i Stworzenia Systematycznego, to jest odrodzenia natury w Peryodach, które były zpoczątku Peryodem rocznym, potym Peryodami od 60. od 25000 do 36000 i od 432 lat. (30.) Spowiedz swych grzechow. Persowie teraz żnieyszi, i Mitryakowie dawni, którzy jedno znaczą, maią wszystkie Sakramenta Chrześcian, nawet Chrztu Konfirmaciy, Kapłaństwa Mitras mowi Tertulian de praescriptione, w Rozdziale 40, obiecuje uwolnienie od grzechow, przez wyznanie ich, przez Chrzest, i jak sobie mogę przypomnieć Mitras. naznacza. swych. naśladowcow (: na czole Chrismatem :) po Egipsku Knephy odprawuje Ofiary chleba, wyobrażaiąc zmartwychwstanie, i przedstawuiąc koronę grożąc mieczem &c. &c: W tych tajemnicach dowiedziono Nowotnika, przez tysiączne strachy, przez grozby ogniem i mieczem &c. &c: i okazywano mu koronę na Sferze niebieskiey obok Bootesa

Osoby tych Taiemnic wszystkie noszą Imio na Zwierząt Konstellacyi innych. — Mitra nie jest czym innym; jak tylko odprawieniem tych Taiemnic Eleuzia, Dominus. Oobisium, jest w liście Ormuzd Chonkam-p-ak. — Zobacz Bosobra Historya Maniheismus. w Tomie Drugim

(31) Chastry- Purany- Wedy- Są to Xięgi Swięte mieszkańców Indusa, piszę je często wedams, chastrams, Puranams, ponieważ Indusowie tak. jak Persyanie, maią zwyczay wymawiania przez nos. słowa na końcu, co przydaie Zdźkie nowe. om- am- on- które Portugalczycy pisali Om-am-. — Ze wiele z tych Xiąg znaydnie się przetłomaczonych, winniśmy to staraniu JPa Hastyrys- który założył w Kalkucie Towarzystwo Literackie, i Drukarnię- Lecz niech nam wolno będzie przydanie dzięk- czynień. temu Towarzystwu za Jego prace, uważie się że one nosi Ducha wytężenia wtym co ogłasza, i że liczba. Exemplarzy każdego dzieła, tak szczupła bywa, że ich dostać niemożna nawet w Anglij- wszystko jest —

skoncentrowane w Towarzystwie Jndyiskim, Ładnie
co pokazaty się w Europie wypisaniny Azyatyckie
aż już trzeba bydź doskonałym w rodzaiu wscho
dorozców, żeby można zrozumieć Janosow, Wi
limsow, Haldeldow &c:&c:&c: Co do Xięg Telogi
cznych Jndyiskich, z tych które posiadamy,
dotęd są: Bleguet, guita, Ezurwedam, Bega
wedam, i kilkutorych Chastrow wydanych z Ble
guet guitę, Xięgi te są tym dla Jndyanow, czym
iest Stary i nowy Testament dla Chrześcian, Ko
ran dla Muzułmanow, Sader y Zend, Awesta
dla Persow i:td: Rozważaiąc co w sobie wszy
stkie zawieraią, pytałem się Sam siebie nie
raz; „ jakież prawdę straciłby Rodzay ludzki
gdyby ie jaki nowy omar spalił, i niemogłem
ani jedney odkryć skrzyni, w ktorey ie zamykam,
nazywam ję Puszką Pandery —

/32:/ Brama Bichen, czyli wichenu, Chib, czy
li Chiwen, nazwiska te, maią rozne sposoby
wymawiania, podług Dyalektu, mowią Bir
mach Bremma z Bich, zrobiło się wichen-
przez łatwe wypisanie B: z W: i Wichenu, z
literą końcową grammatyczną — Jakoż Chib.

chib, ~~co~~ znaczy nieprzyiaciel, /: Szatana Zro-
zrobił chiben i Chiveli:/ nazywaią także
Ruder i Rutrento co znaczy niszczyciel ——
/:33/ Pod kształtem Żołwia jest to Konstella
cyo Testudo, czyli Liris która była zrazu Żoł
wiem, ponieważ obraca się powoli koło biegu
nu /: Polus:/ a potym została nazwaną Liris /:
Ślimak:/ ponieważ skorupa tego robaka była
pierwszym wzorem machiny do wznoszenia
wody. – Zobacz przewyborny Pamiętnik P.
Dupuis – o początku Konstellacyow in 4to
w Paryżu 1781. drukowany u Dessaint.
/:34/ Braminowie naśladowcy Pogani
zmow Zachodnich.. wszystkie Starodawne
Opinie Teologow Egipskich. i Greckich. Znay
duią się w Indyi, i zdaie się że tam przenie
sione zostały, przez Handel Arabski, i przez
Sąsiedztwo Persyi w Czasow nayodleyszy
szych.
/:35./ Dmuchnął na wody.— Ta Kosmogonia
Laminow, Bonzow, i Braminow podług
Swiadectwa Henryka Lord zgadza się

co do

Co do Litery. z Kosmogonii dawnych. Egipcyanow
Egipcyanie /mowi Borsyrius/ nazywaią Kneph.
Intelligencyą, czyli przyczynę skutkuiącą, opo
wiadaiąc. Że ten Bog wydał swemi usty Jaie, z
ktorego narodził się Jnny Bog nazwany Ptha
lub Wulkan /: Ogień począntkowy Słonce, i oddaią
że tym Jaiem jest Swiat, Euzebiusz przep: Evangel:
pag: 115 . . . : wystawiaią gdzie jndziey Boga
Kneph: czyli przyczynę skutkuiącą, pod postacią
człowieka, koloru Ciemno niebieskiego: / Co jest
kolorem nieba, trzymaiącego w ręku Berło, maiąc
cego na sobie Pas. i nakrytą głowę Czapką Kro
lewską, z pior orzyletkich, dla oznaczenia jako jest
subtelnym i ulotnym wyobrażenie tey Istoty, –
Natym uczynię moie uwagi, że Kneph. po He
breyskiu znaczy Skrzydło, pioro, i ten kolor nie
bieski / Celestis: / Znayduie się w Wielkiey Części Bo
gow Jndyiskich, i jest zwany Narayan, będąc je
dnym. z naysławnieyszych ich. Epitetow —

/:36:/ Że Samineni byli tylko Nestoryanami
czyli Manicheyczykami odszczepieńcami; takie
jest utrzymywanie naszych. Missyonarzy,
a między innemi Gergiego w dziele Jego nie

ustawnym

nieutraconym, pod Tytułem Alfabet Tybetański – Lecz jeżeli dowiedziono, że Manicheyczykowie byli tylko Zawierusznikami, i naśladowcami nieumiejętnemi nauki nieumieiętney poprzedzaiącey na półtora tysiąca lat, czy że zostaną deklamacye Georgiego – Zobacz ciekawe w tey materyi Nauki Manicheizmu przez Bausdubra... Lecz Lamy dowiedli, Historycy wschodni zgadzaią się powszechnie, i mieszczą urodzenia Beddu na 1027 lat przed Jezusem Christusem, co by uczynił go współczesnym Zoroastra, z którym rozumiem że go mięszaią – Pewna jednak iest że nauka Jego wiadoma była w tey Epoce, jakoż znayduie się zupełnie w nauce Orfeusza – Pytagoresa, i Gimnosofistów, są wzmiankowanemi za czasow Alexandra, jako Sekta dawna juz podzielona na Braminow i Samoneuszow – Pytagoras żył w dziewiątym wieku przed Jezusem Chrystusem Zobacz Hronologię 12 wieków, a Orfeusz jest ieszcze dawnieyszym, Jeżeli więc i jak prawda nauka Pytagoresa, i Orfeusza były czysto Egipskiemi, zaczym i nauka Beddu pochodzi

odtey

Od tegoż powszechnego Źrzódła — Jakoż w rzeczy
samey Kapłani Egipscy opowiadali, że Hermes
umieraiąc mowił: „Dopoty żyłem wypędzony z mo-
iey prawdziwey Oyczyzny Niebieskiey, gdzie
każdy koleyno idzie; Tam jest Bog, a to życie
jest tylko śmiercią — Takie było wyznanie wia-
ry Samoneyczyków, Orfistów, i Pytagoreyczy-
ków. Co wyższa Hermes niczym więcey in-
nym jest, iak tymże Beddu, ponieważ u In-
dyanow, Chinczykow, Laminow i.t.d. Planeta
Merkuryusza, i dzień w tygodniu odpowiadaiący
Jey /: Środa :/ nosi nazwisko Beddu, i to umie-
szcza go w rzędzie Istot mitologicznych, i od-
krywa omamienie mniemaney Jego bytności
jako Człowieka, ponieważ jest pewne, że Mer-
kuryusz nie jest Istotą ludzką, ale Geniuszem
czyli Dekanem, który umieszczony na Solsticium
letnim, otwierał Rok Egipcyanom. Z tąd wynikały
jego przymioty /: własności :/ wyciągnione z Konstel-
lacyi Syryusza, oraz Jego nazwiska Anubis, i Imie
Eskulapius, czyli Człeko pies, ktorego miał głowę,
Z tąd owo Jego wąż, który jest Hydrą i Emblemma-
tem Nilu /: Hidaraiego :/ i ten sam wąż Zeba-

jeni

Zdaie mi się być przyczyną nazwiska Jego Her
mes, poniewaź Hemes, przez Syli, znaczy w ię
zykach wschodnich. węza, zaczym gdy Beddu jest
tym samym co Hermes, poznać można staro
żytności Systematu który mu przypisuią — Co
się tyczy nazwiska Sammoneyczyków, to oczy
wiście jest tymże samym, co i Chamanow za
chowane w Tartaryi, Chinach, i Indyi. — Tłuma
czącego tam Człowieka leśnym Pustelnikiem
swe namiętności, poniewaź takowe były lechy
tey Sekty, lecz literalnie znaczą niebieski Sam
machi i określa Systema tych którzy żyli —
Systema to jest właśnie to samo jak Orfistow, i
Starodawnych Anacheretow, Perskich, i całego
wschodu — Ci ludzie niebiescy i połowicznicy wła
śnie szaleństwo wprowadzili Indyę, iż niechcia
no więcey dotykać się Ziemi. Żyli w klatkach za
wieszonych na drzewie, dokąd im Lud zadziwio
ny i głupi noszł jeść — W tey zdarzały się kra
dzieże gwałty i zaboystwa, i odkryto że to Oni
zstępując z swoich klatek nadgradzali sobie dzien
ne przymusy — Braminowie ich Rywale ko
rzystali z ich przykładu dla wykorzenienia

wszych

Bnych — i od tego czasu nazwisko to w Indyi Znaczy Obłudnika —

|37| Okazuje nam Jego bytnosć — niema rzeczywiscie jnnych pamiątek Historycznych, bytnosci Jezusa jako Jstoty ludzkiey, nad wzmiankę Jozefa, wzmianka Jozefa jest uznana jednego dnie za apogrif, i za pismo podrobione, przyłaczone trzeciego wieku, przytoczenie Tacyta, jest tak Obiecowym i tak oczywistym przytoczeniem tego, co Chrzescianie mowili w Sądach. Ze wchodzą do Rzędu pamiątek Ewangjelicznych, wszysey wiedzą mowi Faustus (ktory chociaz manicheyczyk był i jeden z niey mędrszych ludzi trzeciego wieku.) Ze Ewagelije niebyły pisane ani przez Jezusa Chrystusa ani przez Apostołow lecz pozniey przez Osoby nieznane, ktorzy czując to. Zeby im niewierzono w rzeczach ktorych niewiedzieli, położyli naczele swych opowiadan, Jmiona swych Apostołow, czyli ludzi Apostolskich wspołczesnych Zobacz Bossobra Tom 1 Historyą Apologistow o Religii Chrzescianskiey, przez Borykiego

Człowieka

Członka Akademij napisow, Człowieka mędrego ktory dowiodł tak konieczną niepewność tych Zasad Chrześciaństwa, że bytność Jezusa niejest lepiey dowiedziona, bytność Ozyrysa, Herkulesa, albo Boga Fot lub Beddy, zktorym Chinczykowie zawsze go mięszaią mowi Guignes, ponieważ nienazywaią Jezusa Chrystusa innaczey nigdy jak tylko Fot: Hist: Hu: Tom 2.

/38/ Ewangelie, są tylko Księgami Mistyków to jest są pobożne Romanse, złożone podług Ś Swiętych pism taiemnic Mitrasa, Cerery i t:d: zkąd rowniez maią początek Księgi Indyan, i Bonzow, Missyonarze nasi postrzegli wielkie podobieństwo, między temi Księgami i Ewangeliami od dawnego Czasu. Powszechnie zgadzaią się Chryszna Fot, jednakowo są opisani wszyscy. Lecz przeciąg Duchowny pospieszył w wyprowadzeniu wniosków: do Czasu y do rozumu należeć będzie to naprostować.

/39./ Nauka wewnętrzna... Bodwijsi maią dwie nauki, jedną jawną, i publiczną,

drugi wewnętrzny i Tajemny, równie jak Kapłani Egipscy — Na czym ta różność? spyta się kto? na to: Że nauka publiczna ogłaszająca offiary, Odpusty Fundacye, i t.d: jest pożyteczna do odpowiadań Ludowi, druga zaś uczące o niczym, i żadney nieprzynoszące korzyści, nie jest przyzwoita do poznania tylko przybranym, można widocznie rozgatunkować ludzi, na Oszustów, i Oszukanych —

§.40.§ Szczęście i nieszczęście są to własne wyrazy P. Lubecke, w Jego pisaniu Królestwa Siameskiego i Teologii Bonzow, Ich Dogmata porownane z Dogmatami Grecyi. i stąd, zupełnie określaią całe Systema Stoików i Epikureyczyków, pomięszane z zabobonami Astronomicznemi, i wyrokami Pytagoreyzmu —

§.41.§ Barbarzyństwo początkowe Rodzaiu Ludzkiego — — — Jest to Świadectwo jednozgodne wszystkich Historyow a nawet pism

Że pierwsi

że pierwsi ludzie byli wszędzie dzikiemi, i że dla ucywilizowania ich, i nauczenia robienia chleba. Bogowie objawili się. —

[42.] Z tego że Dusza nienabywa wyobrażeń tylko przez. Zmysły... Otoż właśnie na tym rozbili się starożytni, y ztąd poszły mylne ich zdania, że wyobrażenia wrodzone o Bogu, mieli za współwieczne z Duszą, i ztąd następnie wynikneły wszystkie marzenia w Patonie i Jamblihu —

[43.] Swiadectwo wszystkich. Starodawnych pamiątek... Z wierszów Orfeusza, i Xiąg Swiętych. Egipcyan i Frygiiczyków, jaśnie pokazuie się, mówi Plutarch, że dawna Teologia, nie tylko Greków, ale w powszechności wszystkich. Narodow, niebyła czym innym jak tylko Systematem Fizycznym, Obrazem dzieła natury, okrytym allegoryami taiemnemi, Symbolami do zrozumienia trudnemi, tak że nieświadome pospolstwo przywiązało się raczey do ~~wraz~~ znaczenia —

pozor.

pozornego, a nie do myśli wewnętrzney, i
że nawet ~~to~~ co tym co poimowało zewnętrz
nych, niemiało zawsze bydź coś głębszego,
niżeli się pokazywało — Większa część
Filozofów mowi Porfirius, między innemi Cheme
ron /: który żył w Egipcie za pierwszego wie
ku Ery Chrześciańskiey :/ nierozumiał by kiedy
znaydować się inny Swiat, oprocz tego kto
ry widziemy, i nieuznaiemy innych. Bo
gow, ze wszystkich. których. Egipcyanie przy
wodzą, tylko tych. co się pospolicie łączą
roślinami, znakami Zodyaku, i Konstellacya
mi, które im towarzyszą w aspektach. /wscho
du i zachodu:/ do czego przytykaią swoie po
działy znaków na Dekany, to jest Panów
czasu, których nazywa Wodzami Silnemi, i
potężnemi, których nazwiska choroby, zacho
du i wschodu, i przepowiadanie co się ma
zdarzyć, stanowią materyą kalędarzy /: to
iest kapłani Egipscy robili prawdziwe
kalędarze mateusza Lamberga :/ ponie
waż

O:

poniewaz gdy Kapłani mowili że Słońce było Architektem Swiata — Cheremon rozumiał że wszystkie Jch opowiadania o Jzydzie y Ozyrysie, i wszystkie jch Swięte Baiki, stosowa ły się wczęsci do Płanet, do odmian Xiężyca, do biegu Słońca, a wczęsci do Gwiazd, podziału dziennego i nocnego, i do Rzeki Nilu, słowem do Jstot Fizycznych, i naturalnych, a wcale nie do Jstot niematerjalnych, i nie maiących ciała —

Wszyscy Filozofowie utrzymuią, że poruszenia naszey woli, i naszych czynnosci zależą od poruszeń gwiazd, i od nich są kierowane, i pod daią wszystko Prawom Konieczności Fizy czney, ktore nazywaią „ Przeznaczeniem — czy li Fatum, mniemaiąc iż Zrządzenie się jo kis tamtych przyczyn i Skutkow, ktore wiąże niezłamanemi Ogniwy, wszystkie mię dzy sobą Jstoty, od naymnieyszego Kropel ku, aż do Jstoty wyższey, i wpływu pier wszego tych Bogow — Także Obrządz w

kazio

w Swiatach, bądz w Obrazach. czyli Posągach niew jnnego Czci się tylko mozi przezna czenia — Porfirius w Liscie do Jambona

~~(.44.) Zatym Rolnictwo wymagało uważania Niebios... Zdaie się przez to Słowo Geniusz, dawni rozumieli własciwe przymiot czyli własnosc Rzeczy, i wydaiącą, ponieważ wszystkie Sło wa tey derywacyi, przystępuią do tego Sło wa rozumienia generare, gonos, genesis, genus, gens, Sabeiszowie starozytni i teraz nieysi mowi Maimonides.~~

(.44.) Zatym Rolnictwo wymagało uważania niebios... gruntuiąc się na Ubroczney powadze Xięgi Genesis, do tąd powtarzano że Astronomia wynaleziona Zostata przez Dzieci Noego, a po wiadano z Zapewnieniem, że Pasterze błąka iący się ~~z Zapewnieniem~~ po rowninach Se naaru, tczyli swoy czas od pracy wolny, na uważanie Systematu Niebios, jak gdyby Paste rze. mieli potrzebę poznania więcey Czego, niż gwiazdę polarną, i jak gdy by potrzeba niebyła

jedyną pobudką wszelkiego wynalazku. — Jeże li Starodawni Pasterze byli tak pilni, i Zda tni, czymże się dzieie że teraznieysi są tak nie wiadomi, i leniwi? Jakoż niezawodną rze czą jest, że Arabowie mieszkaiący na Pustyni nieznaią żadney Konstellacyow, i nierozumie ią ani jednego słowa. Astronomij.

/45./ Geniusze Bogowie Sprawcy dobrego, i złego = Zdaie się że przez to słowo Geniusz, dawni rozumie li właściwie przymiot, czyli własność rodzącą i wydaiącą, ponieważ wszystkie słowa tey de rywacyi, przystępuią do tego rozumienia ge nerare, gonos, genesis, genus, gens. — Sabien sowie Starożytni i Teraznieysi mowi Maj monides. — Wyznaią Boga. przyncypalnego Spraw ce Swiata, i Pana nieba, lecz z przyczyny wielkiey Jego odległości, rozumieiąc go bydź nieprzystępnym, a naśladuiąc postępowanie Lu dzi z względem Krolow, używaią za Posrzedni kow do niego Planet, i ich Aniołow, ktorym nadaią Tytuł Xiążąt y Krolow, rozumieiąc

że

Że oni mięszkaią w tych Ciałach Swiatłych, jak
w Pałacach. lub przybytkach. — Nebuch. Część 9.
Rozdział 29 —

/:46:/ Wyciągneli Płeć nazwiska gatunku — Po
dług tego jak Przymiot znaydywał się Rodza
iu męskiego, lub Zenskiego, w ~~Rod~~ Języku naro
dowym, tak Bog ktory nosił to nazwisko,
miany był za męszczyznę, lub niewiastę u tego
Ludu, Tak Kapadocyanie mowili, Bog miesiąc,
a Bogini Słońce, i to, wystawia bezprzestannie
te same Istoty pod roznemi kształtami, w Mi
tologii Starożytnych —

/:47:/ Moralność była rozsądny praktyki tego
co się przytyczało, do Zachowania bytności... Do
dawny mowi Plutarch, że Kapłani Egipscy w
nayważnieyszym względzie, mieli Zachowanie Zdro
wia, że go uważaią jako warunek konieczny
do służby Bogow, i do pobożności — Zobacz Izys
i Ozyrys przybranie —

/:48:/ Początki Astronomii, zdaią się Związać

ią

Od 17000 lat, Historyki idzie tu za zdaniem Pa Dupuis, ktory w swym rozumnym Pamiętniku o początku Gwiazdo Zbiorow, lekaż wiele dowo dnych przyczyn, do utrzymywania, że kiedyś Waga była na Equinoctium wiosnowym, a Ba ran na porownaniu dnia z nocą Jesiennym, to jest że od początku Aktualnego Systematu Astronomicznego, poprzedzenie Equinoctiow po większych siedmiu Znakami, poprzedziło pierwiast kowy Zodyaku, a zatym gdy to poprzedzenie wyrachowanym zostało blisko do 70 lat, i pul na gradus, to jest 2115 lat, na kazdy Znak, a Znak Barana Roku 1447. przed Jezusem Chrystusem znaydywał się w swym pietnastym z tego wynika że pierwszy gradus Znaku Wagi, na Equinoctium wiosnowym, musiał być ustanowionym na 15194 okoto lat, przed Jezusem Chrystusem, co dodano do 1790 lat po Jezusie, czyni 16984 lat od początku Zodyaku — Equinoctium Wiosnowe przypa

dło

przypadło z pierwszym Gradusem Barana na-
2504 lat, przed Jezusem Chrystusem, a pierwszym
Gradusem Byka. na 4619 lat przed Jezusem Chry-
stusem, a zatym, poznać można że Czcze By-
ka, trzyma Rolę pryncypalną w Teologii Egip.
cyanow, Persow, Japonczykow, co okazuje ustro
czasie poruszenie powszechne, ztych roznych Naro
dow, 5. czyli 6: tysięcy lat, zawarte w Xsięgach Ge
nesis. Ale zgadzaią się z całym tym porządkiem
rzeczy — Lecz że Genesis, powyzey Czasow Abraha
ma, niezawiera nic Historycznego, przeto, mo
zna sobie wystawiać cały rozciągłość potrzebny
względem dawności poprzedniczey —

/49./ Kiedy rozumowanie Znayduie ten Pas nie
ba.... Pan Bailli umieszczaiąc pierwszych as-
tronomow w Solinginsk. blisko Jeziora Bajkall
niedawało baczności na ten dziwisty warunek, nie
dozwala takze, zeby ich umieszczono w Axom, z
przyczyny Deszczow, i mucky Zymk, o ktorey mo
wi Pan Bruce —

/:50:/ Człowiek nadał gwiazdom... Starodawni /:mowi Majmonides:/ zawracaiąc cały swoy u wagę na Rolnictwo, ponadawali Gwiazdom nazwiska, wyciągnięte ze swych. Zatrudnienia w ciągu Roku more. neb: pars 3.

/:51:/ nazwał wyrazami Usługi... W tym mieysce Autor porownywa teraznieyszy sposob wyrazenia prosty z Starożytnym, powiadaiąc że wszelka mowa w dalszości czasu, od dawnego Mechanicznego wyrazenia odmieniła się —

/:52:/ w ktorych własności gwiazd była nakreslona.. Dawni Astrologowie mowi naymędrszy z Zydow /Majmonides:/ poświęciwszy ktorey Planecie pewny kolor, pewne Zwierze, pewny Kruszec, owoc, Rosline, czynili z tych wszystkich rzeczy kształt, czyli wyobrazenie gwiazd, Zachowuiąc na ten koniec wybor, przywłaszczoney momentu Dnia szczęśliwego, jako Złączenia, lub jnnego jakowego pomyslnego aspektu, Rozumieli że przez swoi Czarno

księzkie

Czarnoksięzkie obrzędki, potrafią w owe Figury czyli Bałwany ściągnąć wpływ Gwiazd wyższych które ich były wzorami — Takich to Bałwanów czyli Chaldeow Sukcessorowie, podczas Czci, która się im czyniono, trzeba było bydź ubranym w kolor właściwy — Tym sposobem Astrologowie, przez swe obrzędki wprowadzili Bałwochwalstwo mające na celu — Izby na nich poglądano jak na rozdawców łask nieba — Aże dawne narody całkowite swe prace poświęciły Rolnictwu, oni wmówili że mają moc rozrządzenia Deszczami i innemi dobrodzieystwy, atak Rolnictwo odbywa się podług reguł Astrologii, a Kapłany robili Talizmany dla wygubienia Konikow, Much i t. d. — Kapłani Egipscy, Perscy, Indyiscy, i inni utrzymują że mogą łączyć Bogów z ich Posągami, i onych z nieba podług swey woli sprowadzić grozą Słońcu, Xiężycowi; że odkryią taiemnie skrytości; że wzruszą Niebiosa i. t. d. Euseb. de misteriis. i Egip —

(99.) Mniemano że Słońce przybiera kształty 12. Zwierząt — Są to właściwe wyrażenia Jamblika

 de Simp. Egipt: Cap: 2. był wielki Proteusz metamorfozysta powszechny —

[:54:] Wasza tonsura, jest okręgiem Słońca, Arabowie mowi Herodot w księdze 3. golą sobie gło wy okrągło, i w złoto ehronicow, tak jak się golił Bachus. który iest Słońcem, Jeremiasz w Rozdz. 25, w Wierszu 23, wspomina o tym Zwyczaiu, Kapłanow, który zachowuią Muzułmani, jest jeszcze wzięty na podobieństwo Słońca, które u Egipcyan było malowane na Solsticium Zimowym, w ten czas gdy niema tylko jeden włos na głowie; Wasza Stu ła jest Zodyakiem] Stuły:] Skaples. Bogini Syryiski i Dianny Efeskiey zkąd maią początek. Stuły które, maią nasobie 12. Zwierzęt Zodyaku, Pawiołki znayduią się u wszystkich. Bałwanow Indyiskich, zrobionych. od Czterech tysięcy lat. a wzywanie jch, iest powszechnym i niepamiętnym w Azyi — Pastorał jest właściwie laską Bootesa czyli Ozyrysa, wszyscy Dominowie noszą Mitrę, czyli czapkę ostrostrępną, która była Emblematem Słońca —

[:55:] weyście jakiey Planety w jaki Znak było nad

Zkitwo

cudzołóstwo, &c. etc: — Są to własciwe wyrazy Plu-
tarcha, o Izys. i Ozyrys. Hebrayczycy powiadają mo-
wię o Generacyach Patryarchow etc: Oto dziwacz-
nosci bez ustanney dawney mowy, zkąd poszły wszy-
stkie błędy —
/:56:/ Połączenie tych Figur — Czytelnik bez wątpie-
nia ucieszy się będzie rożne przykłady Hieroglifow Ka-
lendarzowych, — Egipcyanie oznaczają wieczność przez
Hir: przez figury Słońca i Xiężyca — Wyobrażają
swiat, przez węża niebieskiego ~~gwiazd~~ gwiazdy /: to
jest smok Chinski:/ chcąc wyrazić Rok, wyobra-
żają Izys, ktora w Jęz. Egiptu zowie się także So-
tys, czyli kaniada, pierwsza z Konstellacyi, ktorey
od wschodu Rok zaczynał się —. Napis Jey w Sais
był.. Ja to podnoszę się w Konstellacyi Psa .. Wy
obrażają także Rok przez drzewo palmowe, a Mie-
siąc przez gałęź, poniewaz kazdego miesiąca drzewo
Palmowe wypuszcza gałęz, — Wyobrażają go także
przez ćwierć morgu / morg łaty podzielony na 4
wyobrażał Periud przestępny co 4 lat:/ skrocenie
tey figury pola na 4 części podzielonego, jest wi-
docznie, Liter ha. czyli Het, Siodma z Alfabe-

te-

Alfabetu Samarytanskiego, a względnosci więcy

Ale litery Alfabetyczne, są tylko skroceniem

Hieroglifikow Astronomicznych — Z tey przyczyny

pisano od prawey do lewey ręki, na podobienstwo

Obrotu gwiazd. / oznaczając Proroka pod postacią

Psa, poniewaz gwiazda psia / anubis / swym

wschodem oznaymuie Zalew — Kubi w Hebray

skim znaczy Proroka. — wyobrazaią Zalew przez

Lwa poniewaz pod tym znakiem przypada — Z

tąd to mowi Plutarch, zwyczay figur Lwa, wy

rzucaiącego z Paszczęki wodę przy drzwiach. Kościo

łowych — Wyrazaią Boga i przeznaczenie przez

gwiazdę — wystawuią takze Boga w postaci

Kaminicy ~~białego~~ Czarney, poniewaz natura

Jego iest ciemna, — wszystkie rzeczy białe wy

razaią Bogow niebieskich Swiatłych — Wszyst

kie Kręgi wyrazaią Swiat, Ziemię, Słonce, y po

srednikow — Wszystkie Łuki i cięciwy wyobra

zaią miesiąc, ... wyobrazaią Ogien, i Boga Olim

pa, przez Piramidy i Obeliski, znaczeniu Baal

znay

Znaydowie się wtym ostatnim Słońcu:/ Słońce przy Ostrokręgu/ mitrę Ozyrysa/Ziemię przez walec który się toczy:/ moc rodzącą powietrza przez Strzałę/ phalus/ a moc Ziemi przez troykąt — Emblemma Oryanu Ziemskiego — Człowiek osadzony na Lothos oznacza Ducha Bucha nadaiącego/: Słońce:/ który podobnież jakto roslina w Wodzie, niedotykaiąc się mułu, zostaie rowniez odłączonym od materyi, pływaiącey po oney ciągłości, y spoczywaiąc na Sobie Samym, okręgły we wszystkich swych częściach, jak owe Liście, i kwiat rośliny Lathos, mowi Chaster Neudirsen, dla oznaczenia Jego rozumu — Jego Oko które wpływa nad wszystkim jak kwiat Rośliny — Lathos. na wodzie, Człowiek na Dyskiu. okrągłowym Oznacza Słońce które rządzi wszystkim — A Porfirus. nam powieda że go jeszcze wyobraża Człowiek w Obryczu na Krokodylu Zimnowodnym — w Elefantynie czczono figurę

Człowieka

Czwierzka idącego; Koloru niebieskiego mające go głowę Barana, a rogi Kozła, które obtapia ty okrąg. to czyniono dla oznaczenia złączenia Słońca, w znaku Barana z Xiężycem, Kolor niebieski oznacza moc wznoszenia wodom obłokom, którą ma Xiężyc w tym potączeniu. Kania jest Emblemmatem Słońca i Swiatła z przyczyny swego lotu szybkiego nayżywszego w Powietrzu, gdzie jest obfitości swiatła, Ryba jest Emblemmatem nienawiści i gwałtu, poniewaz mowią że zabiia swego Oyca, i gwałci swoię matkę. Ztąd mowi Plutarch. pochodzi napis Hieroglificzny Kościoła Saiskiego, gdzie dla jesie wdzi odmalowano w przysionku. Imo Dziecię 2do Starzec. 3o Kania. 4o Ryba 5o Hippotamus. co znaczy. 1o Przybywaiących do Życia. 2do Odchodzących 3o Bog 4o Nienawiść. 5o Niesprawiedliwość. Egipcyanie, dodaie, mały Swiat, przez Jelonka białego, poniewaz ten robak wypycha na tył swego bregu kulę, ktora zawiera jego Jaia, i jaki niebo gwiazd stałych wypycha

Słońce

Słonce, ~~i jak się~~ Wyrażaią Swiat przez Liczbę 5. ktora iest liczbą, to jest ziemie. woda, powietrze, ogien, i Ether czyli Duch, są One też u Indyan, a podług Tajemnic Mitrobisa, są One Bogiem neywyższym, czyli pierwszych. Duchem, Rozum czyli myśl zrodzony z Samego Siebie, Duszę Swiata ktora od niego pochodzi. Ztąd dodaie Plutarch. Analogie Słowa Pente /: Pięć:/ po Grecku, a Pante, wszystko — Owiet oznacza Tyffnea, poniewaz tak iest iak On Koloru rusawego, Zatym Tyffon iest wszystkim — a jest błotnistym Słowatym — Ja postrzegam zew Hebrayskim błoto kolor rusawy, i Osieł, są wyrazami uformowanemi, z jednego Pierwiastku Hamr — Co większa Jamblik nam powiedział, że Ft oznaczał materyą, i dodaie gdzie indziey, że wszystko z początku pochodzi od materyi, co porownane z wyrazem Mitrobiusza, wszystko jest Znikome podległe odmianom w Sferze niebieskiey, daie nam Teoryą Systematu starodawnych, neyprzod

fizyą.

Fizycznego, potym moralnego odobym y
z tym —

/57./ Nierozumna przyczyna. Zabobon jest
to właściwy Text Plutarcha, który mowi; że ta
rozne Cześci były nadane przez Krola Egipskie
go, roznym Miastom, dla zrozumienia Ich; a ci
Krolowie byli w Części Braćmi Kaptanow /zo
bacz Izys i Ozyris./

/58./ w Układzie Sfery niebieskiey — Dawni Ka
ptani mieli trzy gatunki układu, ktore poży
teczno jest dać poznać Czytelnikowi — Czytaymy
w Eubulcie mowi Porfirius. — Że Zoroaster był nay
pierwszym, ktory obrawszy w gorach Sąsiedkię
Persyi iaskinię, w przyiemnym będącą położe
niu, poświęcił ję Mitrasowi /Słoncu/ Stworzy
cielowi y Oycu wszystkich rzeczy, to jest: że
podzieliwszy tę Jaskinię na podziały Geometry
czne, ktore wyrażały klimata, i Elementa, na
[illegible]ował w małym Rysie, porządek i ułoże
nie świata, przez Mitrasa po Zoroastrze sta
ło się zwyczaiem, poświęcać Jaskinie na uroczy
stości Taiemnic, tak podobnież jak kościoły są

poświęcane

są poświęcone Bogom niebieskim — Ołtarze pol-
polne Rycerzom y Bogom nieśmiertelnym; tak
też jaskinie i groty były poświęcone osobliwie świa-
tu, powszechnemu rzeczy zbiorowi i Nimfom — Ztąd
przyszło Pitagoresowi i Platonowi, wyobrażenie nazy-
wanie Świata jaskinią

Oto pierwszy układ widoczny, i który Persowie
przypisują Zoroastrowi Jego wynalazek, można
jednak za pewnie, że on znaydował się u Egip-
cyan, a nawet będąc nayprostszym, musiał
być naydawnieyszym Jaskini Tebow, napeł-
nione malowaniami potwierdzają to Zdanie.

Obwod drugi — Prorokowi czyli Hierofantowi (jak mo-
wi Biskup Synesius:) który był przypuszczonym
do Tajemnic, niepozwalające pospolitym Rzemieśl-
nikom sobie robić Bożków czyli Obrazów Bogow
tęż oni sami zstępujące w Jaskinie Świętą, gdzie
maią ukryte skrytce, które zamykaią pewne
Sfery, na których oni robią te obrazy w skryto-
ści, i kryiomo przed Ludem, który gardzi rze-
czami prostemi i naturalnemi, a chce cudów
i baiek — To iest że kapłani mieli Sfery.

Co

Armillaris, jak nasze, i to przytoczenie tak
zgodne z przytoczeniem Cheremona, objaśnia nas
o całey Jch Teologij Astrologiczney, Nakoniec mie
li plany ptaskie w gatunku Planu III. Ztąd ro
znię że ich Plany bardzo pomyślone, miały
na Sobie wyrażone Jch podzielenie Jmaginacy
na Dekanow z wyobrażeniami Hieroglificznemi
Jch wpływow. Kirkurdał ich wzor w Swoim Oe
dypie Egipskim. i Sybelin pamiętny uczonko
wy w swoym dziele Kalędarza /: pod nazwiskiem
Zodyaku Egipskiego./ Dawni Egipcyanie mo
wi astrolog Julius Firmicus. w Artykule libro 2.
i Lib: 4 Cap. 18 podzielili takowy Znak Zodya
ku na 3 Sekcye. a każda Sekcya była pod Prze
wodztwem Istoty Jmaginacyjney, ktorą nazywali
Dekan czyli naczelnik Dziesiątka. także było 3
Dekany na miesiąc. a 36 na Rok. a tak te
Dekany także nazwane Bogami /: Jchoz/ Rządzą
przeznaczemi ludzi, y były gatunkowo umie
szczone w niektorych gwiazdach. Następnie
wymyślono w każdym Dziesiątku trzech jnnych

Bogow

Bogow ktorych nazwali rozdawcami /: Dispensatores/: takze ich było dziewięc w tmeiczer, aliby li ieszcze podzielonemi na niebomerony liczby władz — Persowie i Indyanie zrobili swoje Sfery podług podobnych Kanow, i gdyby wystawiono Obraz opisu, jaki o tym czyni Scalligier przy Konow Maniliusza, można by tam widzieć opisanie Hiroglofikow, poniewaz kazdy Artykuł iest jednym z nich —

/:59:/ Geniusze przeciwne... — Oto własnie dla czego Imie Achrymanesa było zawsze przez Persow pisane wyraznie frerusckypsh

/:60:/ Tyfon czyli Potop. — — Tyfon przez Grekow wymawiane Typhon, iest własnie Arabskim Tuphan. ktory znaczy potop, i wszystkie te Potopy w Mithologij niesą niczym innym, tylko albo Zimę i Deszczami, albo wezbraniem Nilu — Jak iak omieniane pożogi, ktore maią pochłonąć Swiat, niesą czym innym iak tylko pora lata — i dlategoto Arist: de Meteor lib 1 Cap 4. mowi że Zima wszelkiego roku Cyklicznego iest Potopem, a iego Lato pożarem — Egipcyanie

nowi Porfirius, używaią każdego Roku Talismanu na pamiątkę Swiata, wczasie Solsticium letniego, Oznaczaią Kolorem czerwonym domy, trzody, drzewa, mowiąc że tego dnia lały Swiat był w pożarze, wtenczas też odprawiono Taniec Pirijchi czyli pożarowy, itoto wyiaśnia początków oczyszczeń przez Ogień i wodę — ponieważ nazwawszy Zwrotnik Raka Bramą niebios, i Ciepła czyli ognia niebieskiego, Zwrotnik zaś Koziorożca bramą wody czyli potopu, rozumiano że Duchy czyli dusze, ktore przechodziły przez te bramy dla iścia, i weyścia do niebios były pieczone lub kąpane — Ztąd chrzest Mitrasa, i przechodzenia przez. płomień Zachowano na długi czas przed Moyżeszem, pola tym wschodzie —

|:61:| Wczasie poznieyszym. gdy Baran stał się Znakiem Equinoctialnym, czyli raczey pomieszanie porządku niebieskiego, dało spostrzedz że te już niebył więcey Byk. Obacz notę 40 —

|:62:|

/: 62:/ Obrzędki Religij gatunku weselego..

Wszystkie uroczystości dawane stosownie do po
wrotu, lub wyniesienia się Słońca. wzorz, nosiły
na sobie te cechy. Zląd to wchody /: Hilarii:/
Kalędarza Rzymskiego w czasie przechodu /: Pescha:/
porownanie dnia znocą wiosnowego. Tance były
naśladowaniem biegu Planet, kręcenia się Der
wiszów wystawuią go jeszcze podzis dzien —

/: 63:/ Obrzędki, Religii gatunku smutnego

Ofiary krwawe
nieczynią się mowi Porfirius. Ofiary krwawe
tylko Diabłom, Geniuszom złym, dla odwrocenia
ich gniewu, Diabli lubią krew, wilgoc, smrod, Eu
sebius. praepar. Evang karta 173.
Egipcyanie mowi Plutark. Tyfonowi tylko czy
nią krwawe ofiary, Ofiaruią mu woła Rudego
Bydle ofiarowane jest bydlęciem przeklętym
obciążonym wszystkiemi grzechami Ludu /:
/: Konsiot Moyżesza:/ obacz o Żydach i Ozyrisie
Ten podział Zwierząt na czyste i nieczyste
Strabo mowi z okazyi Moyżesza i Żydow, że zo
bobonow wyłęgły się zabawy pewnych mię
siw i Obrzezania — Ja zaś w tym ostatnim
Obrzędku uważam, że celem Jego było odjęc

Symboliki

Symbolum Ozyrysa /Phallus:/ to jest potęgi Żywotne. Obrzezywany na obloto skurczaly mniemany u Człowieka do płodności przeszkody, która nosiła znamię Tyfona, którego własnością mówi Plutarch. jest to wszystko co przeszkadza, Zastawia się, i Zatyka płód.

/:64:/ Pola Elizeyskie... Alis w Fenickim, i Hebrayskim. Znaczy tańczącego, i wesołego

/:65:/ Droga mleczna... Zobacz Malcrobiusza. Somn. Scip. Cap. 12. i przypisek 78.

/:66:/ Szczęśliwi niedaią Cienia wtey mierze, jest wzmianka Plutarcha tak interessuiąca, i wytłumaczaiąca, całe te Systema, że Czytelnik będzie nam wdzięczny gdy mu ię ~~wytłu~~ przytoczemy — po oświadczeniu że wkażdym czasie Teorya Dobra i Zła zachwiała, Fizyków i Teologów wielu mniemaią, dodaie on, że znayduią się dway Bogowie, których przeciwności, skłonności wiedzie jednego do ~~drugiego~~ dobrego, drugiego do Zła. Pierwszego mianowicie Zowią Bogiem, a drugiego Geniuszem. lub Diabłem — Zoroaster nazwał ich Oromaz, i Achrymanes. twierdzą że z wszystkiego co pod nasze podpada zmysły, Swia

tło

Swiatło jest Jstnością, ktora naylepiey wyobraża
pierwszego, a Ciemności niewiadomości drugiego
daley dodaie że Mitras, jest pośrednim między
niemi; i dlatego go Persowie nazywaią Mitrosa po
średnikiem, czyli Jednaczem, każdy z tych Bogow, ma
rośliny i Zwierzęta, ktore mu są szczegulnie po
święcone; tak naprzykład: psy, Ptaki, Jże, na
leżą do dobrego Geniusza, wszystkie zaś Zwierzę
ta wodne do złego —

Persowie utrzymuią ieszcze że Oromaz zrodził się
czy utworzył z Swiatła naycżystszego, a zaś prze
ciwnie Achrymanes z Ciemności naygęstszych, że
Oromaz zrobił też sześciu Bogow tak dobrych jak
Sam, a Achrymenes wystawił naprzeciw im, tyle
sam złych. — Że następnie Oromaz potroił się /: Her
me trimegistes:/ i oddalił się od Słońca tyle
ile Słonce jest oddalonym od Ziemi, że utwo
rzył gwiazdy a między innemi gwiazdę Sy
rius, ktorą umieścił w niebiesiech. Za Straża
i Szyldwacha, utworzył On oprocz tego dwu
dziestu czterech innych Bogow, ktorych u
mieścił w Jaiu, lecz Achrymenes utworzył

także

także dwudziestu Czterech swoich. którzy przebi
li Jak, a w ow czas. dobro i złe pomięszanemi zo
stały w Swiatowszechni /: Universitas:/- Ale. nako
niec Archymenes. ma być kiedys. zwyciężony, a
Ziemia stanie się zrownaną i sprostowaną, iżby
wszyscy ludzie żyli szczęśliwie—
Theopompus. dodaie podług Xiąg Magow że ko-
leyno ieden. z tych. Bogow panuie, przez. trzy ty
siące lat, podczas. których. iest poniżonym— Że
potym walczą z sobą, rowną siłą przez drugie
trzy tysiące lat— Lecz nakoniec Zły Genius
musi upaść / bez powstania, a natenczas Lu
dzie szczęśliwemi zostaną, i nie będą wydawać
cienia— Bog zas. który rozmyśla nad temi rze
czami, odpoczywa tym czasem. niżli mu się po
doba one wykonać:/ Izys. i Ozyrys. allegorya.
widocznie pokazuie się w całym opisie— Jak
iest Sferą gwiazd stałych, to jest: Swiatem sze
ści Bogow Oromaza; są sześć Znakow La-
ta. a Sześciu Bogow Archymeneza. są sześć
Znakow Zimy— Czterdziestu ośmiu innych. Bogow
jest 48 Konstellacyi dawney Sfery, podzielonych.
rowno między Oromaza. i Archymeneza.— Koła

Syzyfa

Syryuira, Straza Szyldwacha, odkrywa począ
tek Egipski tych wyobrażeń — Nakoniec ten wy
raz że Ziemia stanie się zrownaną i sprostowa
ną, i że Ludzie cnotliwy niebędą wydawać cie
nia, pokazuie nam. że Kraiem prawdziwym
był rownik / Equator: /

/ 67 / Jaskinia Mitrasa: ... Obacz przypisek 50 — w
Jaskiniach wykutych, ktore tyże wszędzie sami
ukrycie robili, odprawowano taiemnice ktore za
sadzały się / mowi Orygenes przeciwko Celsowi / na
naśladowaniu Ruchu gwiazd, Płanet, i całych nie
bios. — Nowicyusze nosili narwiska Konstellacyow
i przybierali kształty Zwierząt, Jeden przebra
ny był za Lwa, drugi za Kruka, ow za Barana,
ztąd maśli naypierwszey Komedyi Obacz. Antiqui
tés de Caill Tom 2 Karta 244. w Taiemnicach Ce
rery — Naczelnik Procesyi nazywał się Stworzy
ciel, Pochodnio-nośca Słońcem, Ten ktory bliskim stał
Ołtarza. Księżycem, Obwoływacz. czyli Diakon
Merkuryuszem, — Było u Egipcyan Swięto pod
czas ktorego Mężczyzny i Kobiety wyobrażały
Rok, wiek pory Czasu, Części Dnia, i szli za
Bachusem — Atheneusz w Ksdze 7. Rozd. 5 — 10

Jaskini

w Jaskini Mitrasa. Znaydowała się drabina o że-
semi szczeblach. czyli stopniach; wyobrażaiąc się-
dem Sfer, przez które wstępowały i schodziły Du-
sze. — Jest to: właśnie Drabina przywidziona we
Snie Jakuba. Co obaczmi że wcowym Czasie ca-
łe to Systema było ułożone — Znayduie się w
Bibliotece Krolewskiey Paryzkiey, przepyszna Xię-
ga malowania Bogow Indyiskich, gdzie Dra-
bina. jest. wyobrażona z Duszami, które po
zniey wstępuią /: Ostatnia tablica:/ —
/:68:/ Nierawdnemu wyrachowaniu.. Obacz As-
tronomię dawną przez. P: Baill. gdzie nasze
twierdzenia o wiadomości Xięży są obszernie
dowiedzione
/69/. Związek. wewnętrzny — . . . Są to właśnie Słowa
Jamblicha. o Taiemnicach. Egipskich —
/:70:/. Albo też Elektryczny — . . . Jam bardziey ro-
zważam, co Starożytni rozumieli przez Æther
i spiritus i to co Indyanie nazywaią akache
tym więcey znayduię w nich. podobieństwo z
płynem Elektrycznem — Płyn światły napeł-
niaiący Swiat, składaiący materyą gwiazd

początek —

początek ruchu, i Ciepła, maiący nadzwyczaynie drobne Kuleczki okrągłe, które wciskaią się w Ciało, napełniaią ie, rozszyrzaią się w nim w jakimkolwiek było było rozciągłości — A coż jest bardziey podobnego do Elektrycznosci?

(:71:) Serce czyli ognisko — Fizycy mowi Mokrobius nazwali Słonce, Sercem Swiata, in Som: Scipio: kos zo — Egipcyanie mowi Plutarch nazywaią Wschod Twarzą — Pułnoc prawą, południe lewą Stroną Swia ta /: poniewasz Serce w niey iest umieszczone :/ Zatem wiec oni porownywali Swiat do Człowieka, i zkąd to mikrokosmo tak stawne Archimistow — Spoyrzymy mimochodem na Archimistow — Kabalistow, Franc-massonow — Magnetistow, i wszystkich tego gatunku marzotworcow, a poznamy że są tylko uczniami obłąkanemi owey szkoły starodawney — mowiemy obłąkanemi, bo pomimo ich utrzymywania, wątek tey nauki Tajemniczey jest przerwany —

(:72:) Swiat odwieczny ... Obacz Pythagoreyczyka Ocella Lucanu :/

(:73:) Jako Oyczyzne — Do przyrownywanie Swiata do Człowieka. Jako Zaradza się. 1° zapo dobienstwo kształtu okrągłego. i Zottego 2° położeni

Położeniu we Srodku &c. na zwiąsku czyli po czytku Życia umieszonym w Złotku — Lecz figura owalna może bydź stosowana do Elipsy okręgow — Ja iestem tego Zdania. Słowo Orficzne stawia z drugiey strony drugą uwagę Macrobius in Somn: Scipio: w Rozdz 4. i 20 mowi; Że Słońce jest mozgiem Swiata, ato dlatego podobienstwa, iż w Człowieku jest Czaska okrągła. jako gwiazda, Stolica mądrosci / Intellegentiæ: / gdyż Słowo aerph / przez Aim: / znaczy w Hebrayskim mozg i jego Siedlisko / cervix: / a zatym Siedlisko iest tymże samym co Beddu, czyli Baidsa. Bonzowie są temiż samemi Orphicami; ktorych nam Plutarch wystawia jako Szarlatanow, nie jedzących mięsa, przydaiących Talismany, Kamienie. i.t.d. Opsaluiących ludzi partykularnych. a nawet Rządy. Obacz uczony Pamiętnik Fereta o Orfikach — Pamiętnik akedee o Inscripcz Tom 23. in 4to

/:74:/ Niosąc Słerę złotą... Obacz Parsyrycusza u Euseb: prop: Evang: libr: 3 pag 115.

/:75:/ Na podobienstwo Wiatru —.. Wiatr pułnocny czyli Eferyiski, ktory Łacyna regular nie pedzeas. przezitenia uraz. z Zalewem

/:76:/

/76:/ Jupiter... Właściwe wymawianie słowa Jupiter u Łacinników jest bytności sama przez się oznaczona przez. Słowo Jov: Obacz Notę 104—

/77:/ Wydający wszelkie Jaśni—Obacz Notę 35—

/78/: Nieśmiertelności Duszy która była z początku wieczności— W Systemacie pierwszych Spirytualistów, dusza nie była stworzoną z Ciałem, czyli w tym Czasie aby miała być w nie wlaną, lecz egzystowała poprzednio i odwiecznie— O: wierutnich słowach nauka którą wykłada Makrobiuß w tym względzie, in Som: Scip: & passim.

Znaydzie się płyn Świata. Ognisty arcy subtelny, który pod Imieniem Æther i Spiritus napełnia Światowszechnię, składa Istotę Słońca i gwiazd, jest początkiem Istotnym, Działaczem wszelkiego Ruchu i Życia— Zatym On jest Bóstwem— Gdy Ciało jakie nabyć ożywienie na Ziemi, małka kuleczka obręgła pomienionego płynu, spuszcza się po drodze mleczney, ku Sferze Xiężycowey

gdzie—

gdzie doszedłszy, łączy się z powietrzem grubszym
i zostaie zdolną do złączenia się z materyą, na-
tenczas wchodzi w Ciało, które się kształci,
napełnia ie zupełnie, ożywia, rośnie, cierpi,
powiększa się i zmnieysza wraz z nim, gdy po
tym Ciało ginie, i żywioły grube rozwięzuią
się, skorupka ta niepodpadaiąca zepsuciu, od
łącza się od niego, i złączyłaby się z wielkim
Oceanem Æthera, gdyby Księżyc z powietrzem
księżycowym iey nie zatrzymał, i to powietrze
czyli Oo, zachowuiąc kształty Ciała, w postaci
Cienia, czyli mary, to iest dokładnym Obra
zem Zmarłego — Grecy nazywali ten Cień
Obrazą czyli marą /idolum:/ Duszy — Pitagorey
czykowie nazywali go wozem, czyli obuciem
Duszy, a Szkoła Rabinow, iey okrętem i Ło-
dzią — Gdy Człowiek żył dobrze, to Dusza la
ta, to iest iey woz i Æther, wznosiły się do księ
życa, gdzie się ich działo rozłączenie — woz zo
stawał w Elizeum księżycowym, a Æther po
wracał do gwiazd stałych, to iest do Boga —
poniewaz mowi Spolerobiesz, wiele nazywaią
Bogiem niebo gwiazd stałych. Cap: 14 — Jezeli

Ze Czło—

Jeżeli ze Człowiek. źle żył, Dusza zostawała
na Ziemi dla oczyszczenia się, Błąkały się tu i
owdzie nabrzetałt liniom Homera, który znał
cały te nauki, ponieważ pisał później niż Phe-
recydes. i Pitagoras, którzy byli rozgłosiciela-
mi Jey w Grecyi... Z tego powodu. mówi Hero-
dot, że wszelki Romans. i Jey przechód wy-
naleziony był przez. Egipcyanów, a rozgłoszony
w Grecyi przez ludzi, którzy się czynili onego
wynalazcami; wziem ich. nazwiska. mówił On.
lecz chcę ich. Zamilczeć. Lib: 2... Cycero tego
dopełnia; wyraźnie nas. uwiadomiając, że to
Pherecydes. nauczyciel Pythagoresa. Tuscul.
Lib: 1 §: 16. A tak przypuszczając, że owo
systema; było w swym czasie Zapalające swą
nowością, bardzo dobrze wytłuszcza się dla cze-
go Salomon, który żył na 130 lat przed
Pherecydesem miał ją za bajkę mówiąc-
Któż wie czy Duch. człowieka wznosi się
w miejsca wyższe?.. Co do mnie rozmyślając
nad stanem ludzi, poznałem że stan ich.
jest taki sam, jak źwierząt, koniec ich.

iest tenze Sam, Człowiek ginie tak iak Zwie
rzę. co powstaie z jednego jest niczym więcey
nadto co powstaie z drugiego, słowem wszy
stko jest niczym — Eccle: Cap. 3. wiersz 11.
Stałci też było Zdanie Moyzesza, iakoto do
brze uważa tłomacz Herodota /: P. Larcer Czło
nek Akademij Inscri: / w nocie 309. Księgi
2. gdzie też mowi że nieśmiertelność wpro
wadzona została do Hebrayczyków przez Związ
zki z Assyryiczykami, wreszcie całe Systema
Pythagoresa dobrze rozważane, jest tylko
Systematem Fizycznym źle zrozumianym —
/:79:/ Zatym znaydzie się Autor... wszystkie
rozumowania Spiritualistów do tego zgrzy..
Zobacz Molerodtiusa przyłomcu Księgi 2. i Pla
tona obiaśnionego przez. Marcella Tarini.
/:80:/ Demi-urgos. Logos. Spiritus, są to
rzeczywiście wyobrażeniem trzech Osób Troy
cy chrześcianów — obacz przypisek. 99.
/:81:/ Same ich. nazwiska — Po ostatnim
Rozbiorze wszystkie nazwiska Bostwa zbie
gaią się do jednego przedmiotu matery
alnego —

materyalnego, jakiegokolwiek będź który
był wziętym z jego siedliska. Widzieliśmy
wiele tego przykładów. Powiedzmy ieszcze
jeden w naszym własnym nazwisku Bog, ten
wyraz jak wiadomo, iest u Łacinników Deus.
który iest u Greków tymże samym Theos, wy
znania Platona (in Cratil: w Makrobiuszu w
Satur: Lib: 1 Rozd: 24. Plutarcha Izys. et
Ozyris:). Zrodło słowem jego iest wyraz
Thein co znaczy biegać się jak i Planein co
jest jednoznacznym co i planety, ponie-
waż dodaię Ci Autorowie, tak Grecy staro
żytni, jak i Barbarzyńskie narody - czyli
szczególnie Planety. Wiem że bardzo pow
stawano przeciw takowym badaniom Ety
mologii lecz jeżeli jak iest prawda, słowa
są znakami wyobrażeń, Genealogia pierwszych.
stać się Genealogią drugich. i dobry Dykcy
onarz Etymologiczny, byłby naydokładnieyszą
Historyą rozumowania ludzkiego, tre

ka

trzeba tylko w takowych badaniach zacho
wać ostrożność, której dotąd nie trzymano się,
a między innemi trzeba zrobić ścisłe porówna
nie, znaczenie liter różnych alfabetów. — Lecz
dalej prowadząc naszą materyę dodajmy że
w języku Fenicyjskim słowo Thah przez Ain
znaczy także błyskać się i zdaie się być zro
dłem wyrazu thein — Chcąc zaś żeby słowo
Deus pochodziło z Greckiego Zeus właści
wego nazwiska Zaw (Ja żyię:) za pierwiastek
wypadnie właśnie naznaczenie słowa Jou,
i wyrażać będzie Duszę Swiata, — Ogień po
czątkowy Obacz przypiszek 114. — Wyraz
Dieu-us. który tylko znaczy Geniusza, czyli
Bożka drugiego Rzędu, zdaie mi się po
chodzić z Języka Orientalnego diw czyli chib
co znaczy wilk i Szakal. jedno z emblem
matów Słońca. — w Tebach mówi Makrobi
usz Słońce malowane było pod postacią
wilka czyli Szakala, ponieważ w Egip
cie niemasz wilków — Przyczynę tako
wego

takowego Emblemmatu, bez wątpienia jest to że Szakal swym skrzydłem oznaymuie wschód Słońca, jako Kur, i to rozumowanie potwierdzaią przez podobieństwo Słowa Lichos Lupus i Leke swiatło Zaranne, zkąd wzięte Słowo lux —

Wyraz Dius. zkąd także maią rozumieć o Słońcu, mieni pochodzić od Słowa dich Krogulca, /: Egipcyanie mowi Porfiriusz :/ Euz:/ praep: Evang: pag. 92:/ maluią Słońce pod Emblem: tem Krogulca. poniewaz. ptak ten lata po naypierwey powietrza, gdzie pełno jest Swiatła, jakoz w Kairze. bez przestannie widać wielkie mnostwo tych ptaków, ktore cych po powietru, zkąd naspieszaią się, tylko dla naprzykrzenia się swym Krzydłem wyrazaiącym sillabę dich, i ta jako w poprzedzaiącym przykładzie, znayduie się podobieństwo Słów dies dzień, swiatło, i Dius. Bog Słońce. —

/:92:/ O wiadomościach. i odkryciach. dowod że wszystkie te Systema wymyslane były

w Egipcie

w Egipcie, natym się naybardziey Zasadza.
iż ten Kray iest jedynym w ktorym Zbior nau
ki utrzymany, od naydawnieyszych Czasow
starożytności —
Tomasz. Alexandryjski podał nam /:w Stromatis:/
ciekawy Opis 42ch. Xiąg, ktore noszą w Proces-
syach Bogini Izys.— Naczelnik. mowi On, czy
li Kantor, niesie jeden z Instrumentow Sym
bolicznych muzyki; i 2. Kxięgi Merkurysza.
z ktorych jedna Zawiera Himny o Bogach, a
druga Listę Krolow, Za nim. horoscop /:czaso
widz:/ obserwator czasu,/ niesie Palmę i Ze
gar, Symbola Astrologii, powinien umieć na
pamięć 4 Xięgi Merkurego, traktujące o As-
trologii, pierwszę o porządku Planet, drugę
o wschodach Słonca i Xiężyca, dwie zaś
inne o wschodach i aspektach gwiazd — Pi-
sarz Bozniczy następuie po nich, maią nagło
wie Piora, /:jako knepchy:/ i w ręku Xięgę — Atra
ment i trzcinę do pisania /: ktorey dotąd uży
waią jeszcze Arabowie:/ Powinien Znać Hiero
glify, Opisanie Swiata, obrot Słonca, Xięzy

ca: i

Księżyca. i Planet, podział Egiptu na 36. Nomow
bieg Nilu, wśrzodzie, narzędzia, Ozdoby poświęcone,
mieysca święte i t.d. Potym następuie Stolo-
wnik (noszący stoły.) trzymaiąc Łokieć sprawie-
dliwości, czyli miarę Nilu, i Kielich do Libacyi
in 10 Tomow, ściągaią się do Ofiar, Himnow,
modłow, darow pobożnych, Ceremoniow święt, —
Nakoniec idzie Prorok. niosący na Łonie swym
otwarty Dzban — a za nim postępuią ci co nio-
są Chleby (: jak podczas wesela w Kanie galiley
skiey:) Ten Prorok wdostoinosci Prezes taiem-
nic, uczyć 10ciu innych. Xiąg Świętych. ktore
traktuią, o Prawach, o Bogach, wszelkiey karno
sci kapłanow etc: Do czego nam naybardziey
z nich. Zastanawiać należy, jest część nauki o Xięgi
enie, i Dietetyce, w ktorych. pokazuie się że Egip
cyanie, istotnie wielkie poczynili postępki i
pożyteczne postrzegania —

(DD) Pamiętaym w Nisskym Egipcie.. Co pewney
Epoce. mowi Plutarch. (: o Ozyr:) wszyscy Egipcia
nie każą malować swych. Bogow, w Tiebie tych.
Tebanie sami nieopłacaią malarstwa, ponieważ

czczą Boga

czczą Boga, którego kształty nie podpadaią pod zmysły, i żadne wyobrażenie; — Owoż Bog którego Moyzesz /: wychowany w Helio polis:/ przybrał sobie przenosząc go nad innych; lecz nie on był Jego wynalazcą —
/:104:/ .. w Jahouh. — takie jest prawdziwe wymawianie słowa Jeho-vach. naszych wspołczesnych; którzy obrażaią w tym wszystkie reguły krytyki; ponieważ pewno jest że starożytni, nadewszystko wschodni Syryanie, i Feniciyanie, nieznali nigdy ani Je. ani V. pochodzących od Tatarow — Zwyczay trwaiący ieszcze u Arabow, który my tu znowu wprowadzamy, jest potwierdzonym przez Diodora, który nazywa Jaw Boga Moyzeszowy /: Lib1:/ i widać że Jaw i Jahuch. jest jednym ze słowem, tak jednoznaczności rozciągaią i na słowo Jupiter, lecz żeby ią uczynić do kładnieyszą, obacżmy ią w samymże sensie w Hebreyskim to jest: jednym z Dyalektow Języka pospolitego w niższey Arabji Jehauh

Jeszcze, jest participium słowa bik existować
bydz, inaczey existujący, to jest: początek Ży
cia, przyczynę ruchu, lub tez Duch samo/:du-
szę powszechną. Jstot:/ coz. tedy iest Jupiter?
Posłuchaymy Łacinników, Greków, explikuy
ących swę Teologię. — Egipcyanie mowi Dio-
dor. podług Manethona, Kapłana z Mem-
phis, nadaią nazwisko 5ciu Żywiołom na
zwali Ducha /czyli Æther:/ Jupiter własci
wego znaczenia tego Słowa, poniewaz Duch
jest Zrzodłem Życia, sprawcą początku Ży
ciowego w Zwierzętach, i dlategoto przyczynę
uważali go jako Oyca. i Rodziciela Jstot.
Otoz to dla tego Homer mowi, Oyciec i Krol.
Jstot Ludzi i Bogow /:Diod:/ Lib:/
u Teologow mowi Makrobius Jupiter iest
Duszą Swiata, ztąd wyraz u Wirgiliusza
Muzy zaczynaymy od Jowisza, wszystko
iest napełnione Jowiszami /Somni Scip Cap.
17:/ i w Saturnaliach, mowi Jowisz jest

sam

Jest Sam Słoncem, to jeszcze było powo-
dem do mowienia Wirgiliuszowi, Duch utrzy
muie Zycie /: istot :/ a Dusza rozlana po ob-
szernych Członkach /: Swiata :/ wzrusza Jego
massy i jedno tylko ogromne formuje
Ciało — Jupiter opiewaią wiersze Arcy
dawne. Sekty Orfików zrodzoney w Egipcie
wiersze zebrane przez Onomokryta, za Czasow
Pizystrata, — Jowisz którego maluią z Pioro
nem w Ręku, jest Zawiązkiem, Zrodłem, Kon.
cem i Srodkiem wszystkich rzeczy, władzą
jedyną, i powszechną, rządzi wszystkiem, Nie
bem, Ziemią, Ogniem, wodą, Zywiołami,
Dniem, nocą, i to to składa jego Ciało O
gromne, Oczami Jego są Słonce i Księżyc
On jest wiecznością i przestworem — Na-
koniec dodaie Porfirius. Jupiter jest Swia
tem, Swiatowszechnią /: univers :/ to jest Cia
łanowi Byt i Zycie wszystkich. Jasto —
atak mowi daley tenze Autor, jak Filo
zofowie rozpierali się nad naturą i Czę
sciami

i Częściami składaiącemi tego Boga. i nie
wyobrażali żadney Figury, ktoraby wysta
wiała wszystkie Jego własności i przymio
ty, tak też dla tego malowali go pod posta
cią Człowieka siedzącego ~~dla przyrow~~ to
iest. dla przyrownania do Jego Istoty nie
odmienney, iest okrytym od głowy, po
niewaz w wyższych częściach. Swiata /gwia-
zdach:/ naybardziey okazuie się Okrytym-
Odzianym iest niżey Pasa, poniewaz iest
bardziey ukrytym wrzeczach. Ziemskich, trzy-
ma berło w lewey ręce. poniewaz Serce
iest natym boku, a Serce iest Siedliskiem
rozumu. ktory /w Gwiazdach/ kieruie wszyst
kiemi Czynami, Obacz Euseb. Ksieg. payto-
Dakonie oto przytoczenie Geografa. i Filozo-
fa Strabona, ktory znosi wszystkie poczy-
tywania względem jednakowości wyobrażen
Moyzesza, z wyobrażeniami Teologow Po-
gańskich.—
Moizesz ktory był jednym z Kapłanow Egip.
skich. nauczał, że było to strasznym błędem
wyobrażać Bostwo; pod kształtami Zwierząt

jak czynili Egipcyanie, lub postacią Człowieka, jak u Greków i Afrykanów — To samo iest tylko Bóstwem co składa: Niebo, Ziemię wszystkie istoty co my nazywamy Swiatem powszechnym, ogułem Rzeczy i Natury — Wielu więc z ludzi rozumnych nie poważy się wystawiać Jego wyobrażenia, pod postacią jakieyżkolwiek rzeczy nas otaczaiącycy. — Dlatego Moyżesz odrzucaiąc wszelki rodzay Bożyców /bałwanów/ chciał żeby czczono to Bóstwo bez Emblemmatu, i pod Jego własną Naturą, rozkazał żeby nie wystawiono Kościoł, gdyby jego wszelkorei w Górę: lib 16. pag 1104. edit 1707 Ro. A tak Teologia Moyżesza nie różniła się niczym od Teologij Uczcicielów Duszy Swiata, to iest Stoików, a nawet i Epikureyczyków. Zdaie się że Filozofia ta wzrastała, czyli rozpoczynała się na ten czas, kiedy Abraham przebrał się do Egiptu /: na 200 lat przed Moizeszem:/ ponieważ odstąpił Systematu swych bałwanow

Bałwanow, dla Systematu Boga Jakowi,
tak daleće że można stanowić ogłoszenie One
go, około 17go lub 18go wieku przed Jezusem
Chrystusem, co się zgadza z przyłożeniem
w Nocie 70.
Co się tycze Historyi Moyżesza, Dyodor wy
stawia ją pod postacią dnia naturalnego
dnia i nocy, gdy mowi libr. 34. c. 40, że
Żydzi wypędzeni byli z Egiptu w czasie
głodu, kiedy kray napełniony był zby
tnie cudzoziemcami, iże Moyżesz będąc
Człowiekiem przezdrożonym dla Swey ostr
ożności, i odwagi, korzystał z tego zdarze
nia, dla założenia Swego narodu, między
gorami Judei, zdawać się będzie rzecz
dziwną (paradoxal.) powiedzieć że trzy sto
Ludzi uzbrojonych, które On tam wprowa
dził, powinny by się zmnieyszyć do trzy sto
Lecz ja usprawiedliwię to (paradoxal.) zda
nie dowodami wyciągniętemi z samych że
Xiąg Swiętych; że wypadnie poprawić błęd
przez Kopiystow popełniony —

2401

(85:) Ei.. Istwanie czyli bytności... było to jedno syllabne słowo (: Monosilabe:) wyryte na Bramie kościoła Delfickiego — Plutarch zrobił z niey materyą jednego Traktatu

(86) Jmię Ozyrysa w Xięgach Moyżesza... Znaydnie się tam w właściwych wyrazach. Cap. 32. Deutor. Dzieła Twoie są doskonałe — Przetłomaczono Tsor na Stworzyciela w Słowie znaczy on nadawać Kształt, y to jedno Zapisan Ozyrysa przez Plutarcha —

(87) NB: Tey Noty braknie w Oryginale —

(88): Archanioła Michała... Nazwiska Aniołów i Miesięcy — iako to Gabriel, Michał, Tar — Nizan etc; przybyły z Babilonu z Żydami opiewa w właściwych wyrazach. Talmud Jerozolimski — Obacz Histor. o Manichey... Beausobre. Tom 2gi Karta 622 — gdzie dowodzi że Święci w Kalendarzu są wzięci z wzoru z 365. Aniołów Perskich a Jamblich w swoich Taiemnicach. Egipskich.

Części 2

Części 2. Rozd: 3. mowi o Aniołach Archaniołach Serafinach. &c: jak by Istoty Chrzescian—

(:89:) Teologia Zoroastra.. Cała Teologia Gimnosofistów mowi Diogenes Laertius, o prawdzie Starozytnosci, iest wyięta z Filozofij Magow— a wiele utrzymuie że Filozofia Zydow, zniey także wzięta początek (: Kniga. 1. Rozd. 9:) Magasthenes. Znakomity Historyk, za czasu Seleuka Nicanora, i ktory mianowicie pisał o Indyi, mowiąc o Filozofij Starozytnych, o Rzeczach naturalnych, łączy w iednymże Znaczeniu Brakmanow z Zydami—

(:90:) Sprowadził wiek złoty na Ziemię— Oto przyczyna wszystkich wyrocznioẃ Pogańskich, ktore przystosowano do Jezusa, a między innemi 4. Eklogi Wirgiliusza, wierszy Simbilińskich, tak sławnych u Starozytnych—

(:91:) Przykonczu mniemanych 6000. lat. widdzieliśmy iuz w nocie 29. podanie to do tych Swaiące, u Toskanczykow, były one rozprzestrzenione—

rozprzestrzenionym u wielkiey części naro-
dow, odkrywa nam co trzeba myslić o wszyst-
kich tych mniemanych stworzeniach i końcu
Swiata, ktore są tylko początkami, i koń-
cami peryodow astronomicznych, wymyslo-
nych przez Astrologow — Peryod Roku, czy-
li rewolucya Słoneczna, będąc nayprostrzą
i zewszystkich naybardziey czuć się daiącą,
postużyła za wzor wszystkim innym, a iey
porownanie nadało mieysce nader dziwa-
cznym wyobrażeniom, jakim jest Rewo-
lucya 4ch wiekow Swiata u Indian: w
początki te 4. wieki, były tylko 4ma pora-
mi Roku, a że każda z nich była podmnie-
manym wpływem pewney Planety — Jtak:
wiosna była wiekiem Słonca, czyli Złota;
Lato wiekiem Księżyca czyli Srebra; Jesień
wiekiem Wenery czyli miedzi, a Zieminie wie-
kiem Marsa, czyli Zelaza. — Gdy potym as-
trologowie wynalezli Jch wielkie Lato (Ma-
gnus Annus) od 25 do 26 tysięcy lat, kto-
re miały za przedmiot sprowadzenie wszy-
stkich gwiazd do tegoż samego punktu

z ktorego

złotego wyszły do złączenia się powszechnego;
wtedy dwuznaczność wyrażeń, wprowadziła o-
bojętności wyobrażeń, i takowo było więcej, Za
tysiącznie Rewolucyow Słońca; to Co było w
rzeczy samey tylko tysiącami Znaków nie-
bieskich. i trwania— Tak więc wszystkie
te wyobrażenia o Stworzeniu, któremi się tak
bardzo mozolono, zwracaią się do wyrachowań
powszechnie przyiętych. (Hipoteses) Pe-
ryodow Astronomicznych.— I dlatego to że
wzięto początek tych Peryodow, i moment
złączeń od rozpoczęcia się rożnych perow—
stworzenie Swiata, rozumiano też iż się
stało iuż na wiosnę. iuż na przesilenie—
Stawem od Epoki od którey jeśli naród
Zaczynał swoy Rok— U Egipcyan było
to od przesilenia letniego, a tak też wy-
chodzenie Sfer działo się podług nich w l. Zna-
ku Raka (: Macrob:) Somn Scip.— u Per
sow było z początku na wiosnę— czyli w pier
wszym Znaku Barana, i ztąd opinia pier
wszych Chrześcian, Że Swiat był Stwo

rzony

Stworzony na Wiosnę — Ta opinia niemo-
gła nie zostać opinią Xięgi Genesis — Jakoż
rzecz godna uwagi, że ona nie opisuje żeby
stworzył Swiat, Bog Moyzesza, Jahat — Lecz
Elohim. czyli Bogow wielu, to jest Anio
Duchi czyli Geniusze; podług zwyczaynego
znaczenia Xiąg Hebreyskich; i gdy się
uważy że zrodło słowa Elohim, znaczy
mocny, potężny, i że Egipcyanie nazywali
swych Dekanow mocnemi, i potężnemi,
przypisuiąc im Stworzenie, łatwo doiść
że Genesis opiewała słowo w słowo. że
Swiat, był, Swiat stworzony przez De
kanow, przez tychże samych Geniu
szow, których Merkuryusz zbuntował
przeciwko Saturnowi ich, (mowi Sathoniat-
hon) i którzy nazwani byli Elohim. Jeży
spyta się kto, dla czego liczba mnoga E-
lohim, rządzi liczbę poiedynczą bara
(stworzył) Przyczyna tego iest ta, że
gdy iedności został Dogmaten panu

jącym

Tanieyszym u Hebrayczykow, za powrotem Jch.
z Babilonu, trzeba było zrobić pobożny Błędo-
staw barbaryzm – tesz przed Moizeszem Błędo-
staw niemiał mieysca; i dowod tego pozostaie
w nazwiskach. Dzieci Jakuba, z ktorych wiele
złożonych jest ze Słowa mnogiej Znaczącego,
ktore zrzędzone było przez słow Elohim, na ow-
czas w liczbie mnogiey, takim jest nazwisko.
Raouben. /Ruben:/ to jest: rzucili oko na mnie
Bogowie, i nazwisko Samoen /Symeon:/ – Wysłu-
chali mnie Bogowie; – Ato zawsze dla tego że ci
Bogowie niemiast Jakuba. byli Seraphinowie La-
bana, to jest Aniołowie Persow i Dehanowie
Egipcyan —.

/:92:/ 6000 Lat od Stworzenia.... Wyracho-
wanie Siedmiudziesiąt Starkow, liczyło 5000 –
blisko 6000 Lat, i zatym wyrachowaniem nay-
więcey poszło, wiadomo jest, ile w pierwszych wie-
kach Kościoła, Opinija ta o końcu Swiata na-
zwolita głowy. Pozniey Swięte Concilia ostrze-
liwszy się, mieli ią za odszczepieństwo. w Seku-

ac

R

w Sekcie Milenariuszow, co tworzy przypa-
dek bardzo osobliwszy, poniewaz podlug sa-
mych ze Ewangeliow, za ktoremi ony idziemy,
widoczny jest rzecz, że Jezus był Millenari-
uszem. to jest Heretykiem —

(:93:) Przez Konstellacyą Węża Perseusz (mowi
Chardin:) nazywaią konstellacyą węża, Ophi-
cus, czyli Ophioneus. grał tez same rolę w Te-
ologij Fenicyanow, poniewaz Pherecydes jest
uczeń, a Nauczyciel Pythagorea mawiał, że
Ophioneus. Serpentinus był wodzem buntowników
jako Jupiter — Obacz Mars. Phicin-apol- Sokat-
keu 797. vol. — a jadodam ze ephah. (: przez
Ain:) znaczy w Hebreyskim. żmię węża —

(:94:) Uwiedła Mężczyznę w Sensie Fizycznym,
uwodzi Sedmere, znaczy przyciągać do siebie
prowadzić za sobą —

(:95:) Obacz Mitrasa... Zobacz ten Obraz w
Hide. p. III. Edycji 1760 Roku

(:96:) Perseusz z drugiey strony, co większa gło
wa Meduzy — ta głowa niewiasty niegdyś tak
pięknej, którą Perseusz uciął i trzyma w ręku

jest

iest tylko głową Panny, ktorey głowa zapada za
Horyzont, właśnie wtenczas kiedy Perseusz wchodzi
z wężami ktorego otaczaią się Ophineus i dra-
gon polarny, ktore natenczas zaymuie ze-
mith. – To wskazuie nam sposob iakim staro-
żytni astrologowie, układali wszystkie swoie figury
i bayki, brali konstellacye ktore się znaydowały
wtymże samym czasie na skraiu Horyzontu,
i zbieraiąc części układali z nich gromady ktore
im służyły za kalendarz w charakterach. Chi-
eroglificznych; i to to iest taiemnicą wszystkich
ich obrazow, i rozwiązaniem wszystkich poczwar
mithologicznych. – Panna iest ieszcze Andromadą
uwolnioną przez Perseusza od wieloryba, ktory
się ściga / prosequitur: /
/97./ Przez Pannę Czystą taki był obraz Sfe-
ry Perskiey wzmiankowaney przez Abeniezra
w Kolin Poetarum Blaeraego pag: 71. Przyby-
tek pierwszego Dekana Panny / mowi ten Pi-
sarz: / wystawia Pannę piękną z długiemi wło-
sami siedzącą w krześle, trzymaiącą dwa kło-

sy

Kosy, w ręce, i karmiącą Dziecko nazwane Je-
zus. przez niektóre narody - a Christ po grecku.
Znayduie się w Bibliotece Krolewskiey zręko-
pism Arabski N.o 1165, w ktorym są odmalo-
wane 12 Znakow, Znak Panny wystawia mło-
dą dziewczynę, maiącą przy sobie Dziecko, z inąd
cała scena narodzenia Jezusa. znayduie się że
brana w niebie poblizkim - Stayenka iest konstel
lacyą woźniey i Kozy. niegdyś. Koszto, konstella
cya nazwana. Imesepo, Josif. Heniahi, Stay
nia Jou, znayduie się w nazwisku Jou-seph (Jo
zef:) niedaleko jest ogiot Typhona, więk-
sza niedzwiedzica, i wol czyli Byk. Towarzy-
stwo starodawne, Złoba Piotr odzwierni, jest
Janus z swemi kluczami, i Crotem Tysym,
12 Apostołów są Geniusze 12. Miesięcy etc. -
Ta Panna grała role rozmaite we wszystkich
Mithologiach. - Była ona Izydą Egipcyanow,
ktorzy mowili w napisie zmiankowanym przez
Juliana - Owoc który wydałam jest Słonce -
Większa część przytoczen Plutarcha jest do
niego stosowanemi, rownie jak przytoczenia
o Ozyrysie

o Ozyrysie zgadzaią się z Boatesem — ataltey
zgwiazd pryncypalnych niedzwiedzicy, nazwanych
wozem Dawida, nazywali się wozem Ozyrysa /: Zobacz
Kirker :/ A korona ktorą ma za sobą, ukształceo
nabyta z Bluszczu, nazwana Cheon-ozyrys. — drze
wo Ozyrysa, — Panna. była także Ceres, kto
rey taiemnice były też same co Izydy i Mitry.
była ona Dyanną Efezką, wielką Boginią Sy
ryiską. Cybellą Zegnioną przez Lwow — Miner
wą matką Bachusa — Astreą Panną Czystą, kto
ra była porwaną do nieba. przyłomca wieku Złotego
Temidą przy ktorey stopach znayduie się Szala
ktorą iey w Ręce kładą — Sibillą Wirgiliusza, kto
ra zstępuie do Piekłow, czyli pod puł sfwerze
zgałązką w ręku. etc —

/:90/ Zmartwychwstał w Niebiesiech ... zczar
gore, drugi raz wstawać, nieznaczyło powrocie do
Życia, tylko przez przenosinę Zbyt wolną. i w
dać skutek bez ustanny, Znaczeń dwu wyłuszczonych.
takich słow wszystkich używanych w dawnych
podaniach. —

250

99:/ Chri: to jest Zachowywacz-. Grecy podług
przyjętego u Siebie Zwyczaiu wyrazali przez
Χ. Czyli Jota, Hiszpańskie Ha. głośno brzmiące
wymawiane u wschodnich, ktorzy wymawiali
haris- w Hebrayskim przez Heres, rozumie
się Słonce, lecz po Arabsku słowo to pier-
wiastkowe. znaczy Strzedz, Zachowywać, a
hans. Stroza, Zachowywacza, Jest to Epite
tum własciwe Wschenu, ato obiawia Zara
zem jednakowosci Troycow Indyiskiey, i Ch.
chrzescianskiey i ich jeden wspolny począ
tek- Widoczna iest rzecz że to jest to
samo Systema, ktore podzielone na dwie
drogi, iedną na wschodzie. drugą na za
chodzie, wzięło dwa ksztalty rozne-
Pniem jey gruntownym jest Systema
Pytagoreyskie. o Duszy Swiata, czyli
Jowiszu,- Gdy to Słowo Piter. czyli Ociec
przeszło do Demi-Urgos. Platonczykow

etc-

Ztąd urosło oboiętne Znaczenie, ktore dało po-
chop do wyszukiwania Syna, dla Filozofow
było to poięcie Nous. die lologos. – Ztego Ła-
ciennicy zrobili sobie Verbum – i własnie pat-
rzem na oczne namacać można· początek Oy-
ca przedwiecznego, i Słowa Jego Syn po-
chodzi od niego (mens ex Deo nata mowi
Macrobius:) Dusza czyli Duch Swiata,
był to Duch S: i dlatego to Manes. Ba-
zilides Valentinus i inni mniemani Here-
tycy pierwszych wiekow, ktorzy sięgali
aż do Zrodeł, mowili że Bogiem Oycem
było Swiatło niedostępne naywyższe (nie-
ba pierwszey przyczyny ruch nadaiący
ci (Manes:) Synem było Swiatło drugie,
przybywaiące w Słońcu, a Duch S: po-
wietrze. ktore otacza Ziemię (: obacz Be-

aub

Beausobre. Tom 2. Pag 506 /: Ztąd u Syry
icżyków Jch. Emblemma. Gołębia, Ptaka, We
nery Uranij, to jest powietrza, Syryicżyko
wie mowi Nigidius in Germanico, powiadaią
że Gołębica wysiedziała przez kilka dni
w Eufracie Jaie ryby, z którego narodziła się
Wenus, przeto nie jedzą gołębiów, mowi Se
xtus Empiricus — Pirrhonismi lib: 3 Cap.
23. a to on nam okazuie Peryod Zaczęty
w Znaku Ryby, w przesileniu Zimowym /:
Uważmy z drugiey strony, że ieżeli Chris
pochodzi od hawdech. przez Chin, zna
czyć będzie Rzemieślnika, przezwisko
nadane Słońcu — Takowe wykłady ro
zne które zatrudniały Starożytnych, do
wodzą zawsze zarowno że iest prau
dziwym wizerunkiem Jezusa, a tak iak

to iuż postr

iak to juz postrzeżono od Czasow Tertuliana
Wiele mowi ten Pisarz mysląc zwięższyc
do prawdy podobienstwem, Że Słonce jest
naszym Bogiem, odsyłaię nas do Re
ligij Persow - apologetica. cap 16 -
|100| - Peryod Słoneczny 600 - obacz
Odę Ciekawe Martiana Capella do Słon
ca tłomaczoną przez Gabelin vol: 0 Kale
darzu pag 547. 548.
|101| o Ofiarach. z Ludzi - Czytay Oiękle
Pierwsze Euzebiusza. prep. Evang. lib: 1.
Cap. 11. ktory utrzymuie, Że Dotąd jak
Chrystus przybył, niebyło wcale ani woien,
ani Tyranow, ani Ludożercow, ani Samo-
Dzikow, ani Narzędzow, ani Dzikich
pożeraiących Swych krewnych etc: Czy
taiąc tych pierwszych Nauczycielow Kosza
szota, niemożna się wydziwić, ich Zuchwalstwu
tacy —

Zwodnictwom, lub ich. Zaslepieniu —

/:102:/ O Sammareuszach — rownosc wszystkich Ludzi przed Bogiem, i wstanie Natury, była jednym z głownych Dogmatow Sammo reuszow, i Zdaie się że oni są jedną Sektą w Starozytnosci, ktora ią wyznawała —

/:103:/ Przewrociła wszystkie Sumienia — Do poki trwać będą sposoby, oczyszczenia się że wszelkiey Zbrodni, odkupowania się od Kary, pieniędzmi, lub bagatelnemi Obrzędkami, dopoki Krolowie i Magnaci, rozumieć bę dą iz zostaną rozgrzeszonemi, że Swoich uciemięzan i Zaboistwo, przez budowanie Ko sciołow, czynienie Funduszow, dopoki Partykularni wierzyć będą iz można oszu kiwać i kraść, byleby odbywali post Wielki, chodzili do Spowiedzi, odbierali Ostatnie po mazanie — dopotąd niepodobną jest rzeczą

jżby —

izby znaydowało się jako moralności ja
ko Cnota w Towarzystwie; i zaiste wzgłębo
kiey myśli prawdy. Filozof teraźnieyszy, na
zwał Dogma rozgrzeszenia /: expiracyi :/ za
raz Społeczeństwo

/104/ Zgwałcony przybytek. Łoża małżeń-
skiego -- Jako mogą szczotmani, którzy
nieprzyznaią żadney moralności ~~kobietom~~
niewiastom, i których wyobrażenie Spo-
wiedzi naymocniey oburza, jak uczciwy
człowiek. Imie słuchai opowiadania tyn
nosci lub myśli sekretnych. Kobiety?
Niemożnaby powiedzi na odwrot, jak
uczciwa niewiasta może zezwolić na wy
iawienie onych? ___

/:105:/ Ztorona z Towarzystwo taynych. nieprzy
iaznych. rzeczy społeczeństwa — Chcemyż
poznać Ducha powszechnego xięży, wzglę

dem

względem jnnych ludzi, których oni zawsze
przez nazwisko błahe pospolstwa oznacza
ią. postrzegaymy samychże Doktorow
Kościoła. Lud mowi Biskup Synezius.
in Calvito. pag 315. chce koniecznie, że
by go łudzono, niemożna innaczey z nim
postępować. Starożytni Kapłani Egip
scy, podobnie sobie zawsze postępowali
dlatego to zamykali się w swych Kościo
łach, wnich skrycie swe układali ta
jemnice (: a zapominaiąc co dopiero rzekł:)
gdyby Lud przypuszczonym był do Se
kretu, gniewałby się żeby oszukano,
tymczasem jakże innaczey postępować
z Ludem, kiedy on iest z Pospolstwem?
Co do mnie, będę zawsze Filozofem wzglę
dem siebie, lecz względem Ludu zaw
sze

Zawsze będę Kapłanem —

Nie trzeba, jak tylko bacznie, aby wmówić w Lud." Przypisał Grzegorz Nazyanzenski do Hieronima. (Hieronym do Nep.) Lud im mniey poimuie, tym więcey dziwuie się i zadziwia... Oycowie nasi i Doktorowie często mówili, nie to co myśleli, lecz to, co im okoliczności i potrzeba mówić kazały — Usiłowano mówi Sanchoniathon wzbudzić podziwienie, przez Cudowne rzeczy. Praepar. Evang. lib. 3. Obacz wzmiankę Plutarcha w Nocie 40 —

Taki był układ Rządu całey Starożytności, taki jest jeszcze Braminów i Lamów, który wystawia szczepetnie Rząd Kapłanów Egipskich, taki był Jezuitów, którzy sporym królom kazali

wter zone

wter Same tropy. Niemasz potrzeby
dać wersyi całey przewrotności takiey
nauki. Zwogule wszelkie Towarzy-
stwo które ma za zasadę Taiemnicę
lub jakąkolwiek przysięgę na Sekret,
jest związkiem Łotrowskim, zbrodnio
przeciw Społeczeństwu powszechnemu:
Związkiem podzielonym. wwłasnym swym
łonie na oszustów i oszukanych, oraz tuż
rządzących i narzędzia. Podług tego
to Prawidła należy sądzić te które te
raźnieysze pod Hasłem nazwiska Illu-
minatów, Martynistów, Cayleorystów
franc-massonow, tez i mesme
rystów, zarazaią Europę matpiar
skię nauką, naśladuiąc w nich głup
stwa i szalbierstwa starodaw
nych

dawnych. Kabalistow, Czarnoksiężnikow /ma-
gikow:/ Orfisztow etc.... ktory mowi Ka-
tarch. pogrązyły wcięzkie błędy, nietylko
osoby szczegolne, ale nawet narody i krolow
/:106:/ kaptani byli koleyno Astrologami,
Czarnoksiężnikami wieszczkami etc: Czyzto-
jest ten Magik wrozumieniu, ktore lud
nadaie temu słowu? Jest to Człowiek kto-
ry przez słowa i gesta. udaie że może -
władać Istotami nadnaturalnemi, ich
zmuszać do zastępowania na iego zaw.
tanie, dla wykonania danych. rozkazow -
Otoz to co robili wszyscy dawni kaptani
wszystkich. bałwochwalstwo - Ztoto jest
co znaszey strony zasługuie dla nich.
nazwisko Magikow - Lecz gdy xięży
chrześcianski udaie że sprowadza

Boga

260

Udaie że sprowadza Boga z Nieba wystawia go w Odrobinie Chleba, i czyni mocy tego Talizmanu dusze zmazane. Czystemi, wstanie taki-coż on sam robi jezeli nie Czarno-księztwa.? i jakaż jest rożnica między nim a Chamanem Tatarskim który używa Geniuszow? Albo Braminem Indyjskim który spuszcza Wichenaou. w naczyniu wody, dla wypędzenia złych Duchow? Tak jest! wszędzie Szpetna jednostajność ducha Xięży znayduie się — wszędy przywłaszczenie sobie przymiotow wytycznego — władza ruchu podług ich woli sił przyrodzenia — a takowe przywłaszczenie jest zamachem tak po wnym

tak jawnym, na zniszczenie Praw ro-
zumu Ludzi. Że gdy przyidzie dzień
w ktorym. Narody staną się roztropne
mi, obalą nazawsze ten Swiętokradzki
rodzay Szlachectwa Duchownego, ktory
był pniem. pierwastkowym i szcze
pem. Szlachectwa Swieckiego —

/107./ Jak towary naydrozszey Ceny.
O coto będzie za ciekawy opis, Histo-
rya porownania Baranków — Papieza.
z Pastellami wielkiego Lamy! rozciąg
ganie to wyobrażenie na wszystkie
Obrzędki Religiow — możnaby ułożyć
z tego bardzo pożyteczne dzieło, tojest:
możnaby ułożyć w Kolumnach. Rysy
podobienstw, lub przeciwienstw wiar
i Zabobonow wszystkich Narodow —

Jnnym

S:

Innym Rodzaiem. Zabobonu, od kto
rego rownie pozyteczną rzeczą, było
by ich uleczyć, iest przesadzone i nad
użyte uszanowanie dla Panow — Ja na
ten koniec dosyc by było opisać szcze-
guły Życia prywatnego Krolow, i
Xiąząt — Niemasz pracy bardziey
Filozoficzney nad tę, jakoż styneli
smy, jako kryli oni, i ich szczal.
cy miotali gdy ogłoszone Anekdoty
Dwora B —

Coż by to było gdy byśmy mieli dal-
szy ciąg onych.? Gdy by Lud wi-
dział wszystkie sromoty, i Zadze te
go gatunku Bałwanow! Niemiał
by więcey chęci pragnienia fałszy
wych ich.

wych. ich. Rozkoszy, ktorych. widok Zwo-
dnicy dręcząc ich. Zazdroscią, niedo-
zwala im używać szczęscia. nayrzeczy
wistszego w ich. Stanie właściwym

Notatka

Odkąd ludzie na kuli ziemskiey istnieją – zawsze pomiędzy niemi byli jedni mędrszy, bystrzy – ci zaczęli myśleć – drudzy leniwi aby tylko głód zaspokoili, niechcieli już o niczym myśleć. Tym sposobem pierwsi mimowolnie uznani zostali od drugich za mędrszych i wyższych od siebie, i chętnie podlegali ich radom, i rozporządzeniom – i było to dobrze! – gdyż nikt jeszcze nie miał innych pragnień nad dobro ogółu. – dopiero później:

Gdy uczeni myśląc przez chciwość używania zbytków bez pracy wymyślili tajne Religije, obałamucając umysły, szeptając do ucha+) pod klątwą wydania sekretu – uderzając na serca uczciwe, ale umysłem ciemnych – dopięli celu i stali się samowładnemi duchownemi rządzcami! – lecz ./.

+) Rzymscy xięża u spowiedzi.

Gdy przy pomnażającej się ludności wynikły wojny przywódcy ludu stali się Królami, którzy także z ciemnoty ści ludu zapragnęli korzystać - lecz duchowni prawuzka-drali im - rozpoczęli walkę, i na chwilę pogodzili się aby wspólnie wyzyskiwać krwawą pracę z ludu, i wspólnie używać bez pracy. - Ale że tak duchowni jak króle nie pochomani w zbytkach, rozpuście i dumie, pomimo okropnych tortur, mordów, i szubienic nie mogli już na zgnębionym i upadłym ludu wiecznej wygórowanych podatków - przeto obie strony intrygami rozpoczęły walkę na śmierć dla zgubienia jedna, drugiej - a ofiarą tej walki która trwa wieki, pada znów ten nieszczęśliwy, a uwięziony lud przez te całe wieki! - bo zciemniały znikczemniony, straszony piekłem - umierając z głodu, a ciężką ostatnią pracę oddaje swemu Katowi mruczącemu i za pokropienie ciała które ten Kat zamęczył! albo oddaje swe dziecko na rzeź Królowi! - A nie może poznać swej ogromnej siły tak zabity na duchu! - Te to dwa gatunki ludzi ~~[illegible]~~ oszustów mądrych, do dziś są ciężką plagą ludzkości! -

Który z tych Katów zwycięży? - i dokąd to potrwa? jest zagadką przyszłości! - która rozwiązaną być musi na korzyść ludzkości! - Bo Bóg chyba niebyłby Bogiem wszechmocnym! a nawet niebyłby Stwórcą Człowieka, aby dając mu tyle rozumu - tyle pojęć piękna - tyle uczuć serca i duszy - a pozwolił Mu tyle cierpień! udręczeń! na ciele, sercu, i duszy ponosić?! - Czyż to miałoby być samorodne? samowolne? przypadkowe? bez żadnych następności?! -

To nieprawda!! - sam rozum mówi iż to być

niemoże! gdyż ten słabiutki, i nie nieznaczący Człowiek, byłby lepszym! uczciwszym! litościwszym i sprawiedliwszym! – A więc jako nienaturalne – upaść musi – bo nic na tej ziemi bez celu się nie dzieje!

Bóg jest wielkość nieograniczona – nie mógł nic innego stworzyć jak tylko taką nieograniczoność – a zatem wiedział dobrze co – i na jaki Cel stworzył! ale Celu rozumu, uczuć, cierpień, tu na ziemi nie ma, bo nie widzimy – i nie pojmujemy – może to kiedyś nastąpi – to być może – ale by wszystkie Tyrańs-twa przemożnych, i oszustwa duchowych przewodźców zaginąć musiały – aby ludzie wszyscy byli braćmi pod opieką Boga – to być może kiedyś! kiedyś!! – ale z tych Wieków do dziś – to już jasno widzimy iż Człowiek nie umiera! – ciało zużyte tylko zrzuca – duch zaś jako nieograniczoność jego – idzie dalej dopełniać przeznaczonego Celu – z całą świadomością swego życia na ziemi – gdyż bez tej świadomości nie byłby zdolnym dopełniać Celu – ponieważ gdy kto żyjąc na ziemi tak, iż swem życiem oddalił się od Celu przeznaczonego – musi po śmierci ziemskiej dłuższy czas zdążać do tegoż Celu! a kto wie z jakimi ~~...~~ przeszkodami, czy porachunkiem za ziemskie życie?! – bo nic darmo nie ginie! – gdyż wyrachowaną sprawiedliwość widzimy w całej Naturze! –

Po przeczytaniu tego druku Wolnego – w którym przed 100. laty mogło być nowością – dodałem tutaj parę słów swoich – 10/ Maja 1882. r. – A. K. –

46

2166 12.
1511
655 --

10/ 39000/2166
76
30
120
100
12

[illegible]5/6